

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ
ZAŁOŻONY WR. 1929 PRZEZ TEODORA TOEPLITZA
WYDAWNICTWA ROK XI ● NR. 1. STYCZEŃ 1939 ● CENA zł 1. —

NUMER JUBILEUSZOWY
DZIESIĘCIOLECIA PISMA
POŚWIĘCONY PAMIĘCI
TEODORA TOEPLITZA

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ
ZAŁOŻONY W R. 1929. PRZEZ TEODORA TOEPLITZA

ROK XI

STYCZEŃ 1939

Nr. 1



Teodora



6.11.6

T E O D O R T O E P L I T Z

NOTATKA BIOGRAFICZNA

Urodzony 3 lipca 1875 r. Szkołę średnią kończył w Warszawie u Beniego. Studiował początkowo w politechnice Berlińskiej. Brał udział, już jako student, w organizacji socjalistycznej wspólnie ze Stanisławem Przybyszewskim. Aresztowany po roku pobytu w Berlinie, został odstawiony przez policję niemiecką, jako niepożądany cudzoziemiec, do granicy b. Kongresówki. Dalsze studia wyższe kontynuuje w Belgii, kończąc Akademię Handlową w Antwerpii. Nie przestaje brać udziału w ruchu socjalistycznym, zbliżając się wówczas z Romualdem Mielczarskim — pionierem spółdzielczości spożywców w Polsce, Bolesławem Miklaszewskim, Mikulskim i innymi. Przyjaźni się również z Edwardem Abramowskim i przyjaźń tę zachowuje do końca życia wielkiego teoretyka i ideologa naszego ruchu spółdzielczego. Po ukończeniu studiów wyjeżdża Teodor Toeplitz na Ukrainę, gdzie pracuje początkowo w Kramatorsku, a następnie od 1900 do 1910 roku w Charkowie. Dom Toeplitzów jest ośrodkiem pracy konspiracyjnej organizacji P. P. S. na Ukrainie, dostarczającej środków materialnych i bojowników dla akcji niepodległościowo-socjalistycznej w Kraju. Często gościem jest u niego Aleksander Sulkiwicz, niezmordowany emisariusz P. P. S., zatrzymuje się u niego Józef Piłsudski, pracuje zarobkowo w firmie H. Meyera skazany na wysiedlenie z granic Kongresówki Romuald Mielczarski. W okresie 1905/7 roku do ścisłego Komitetu Charkowskiego P. P. S. należą: Leon Berbecki, Teodor Duracz, Robert Kunicki, Wacław Lühs i Teodor Toeplitz. Od 1910 do 1915 roku mieszkanie Toeplitzów przy ul. Sewerynow 5 w Warszawie staje się takim samym ośrodkiem pracy konspiracyjnej, ale już w Polsce.

W 1915/16 roku datuje się praca T. Toeplitza w organizacjach opiekuńczych wygłodzonej przez okupantów stolicy. W tym okresie rozpoczyna się również jego praca samorządowa z niezwykle realnym, dalekowszycym, gospodarczym i społecznym podejściem.

Idea Wielkiej Warszawy, zachowania dla miasta i włączenia w jego granice gruntów, zajmowanych na cele wojskowe przez Rząd carski, stworzenie faktu dokonanego zajęcia tych terenów i zagospodarowania przez miasto — to idea Toeplitza. Skromna ze swej nazwy, utworzona w 1916 r. Komisja Uprawy Gruntów Podmiejskich pod przewodnictwem Toeplitza, organizuje wielkie roboty publiczne, zatrudnia do 40.000 robotników, uzupełnia aprowizację Warszawy, jest początkiem przyszłej Administracji Gospodarstwa Rolnego i Leśnego (Agril). Specjalną uwagę zwraca Toeplitz na zasilenie nieużytków, zakładanie sadów i ogródków

Jako działacz samorządowy, w ciągu 9 lat radny i ławnik m. st. Warszawy, budzi zainteresowanie i zajmuje się specjalnie zagadnieniami terenowymi i mieszkaniowymi. Jest pionierem społecznego budownictwa mieszkaniowego. Pierwsze prace informacyjne i propagandowe w tej dziedzinie wychodzą spod jego pióra. Zdobywa dużą erudycję i zapoznaje społeczeństwo polskie z odpowiednią akcją na Zachodzie, nawiązuje łączność bezpośrednią z zagranicznymi organizacjami reformy mieszkaniowej. Zwraca uwagę na spółdzielczą formę budownictwa, jest jednym z współzałożycieli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której nadaje ogromny rozmach twórczy i popycha na drogę szerokich zainteresowań walki z klęską mieszkaniową mas robotniczych i pracowniczych, inicjuje założenie Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego również na spółdzielczych zasadach opartego, bierze udział w organizacji Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P., jest prezesem Zarządu tego Związku, a następnie członkiem Rady Nadzorczej i przewodniczącym Sekcji Spółdzielni Mieszkaniowych (Komisja stała do spraw spółdzielni mieszkaniowych).

Nie zaprzestaje pracy nad pogłębieniem więzi społecznej w osiedlach spółdzielczych, jest współtwórcą Stowarzyszenia „Szklane Domy”, służy wiedzą, informacją i wskazówkami analogicznej pracy za granicą. Znajduje ugruntowanie tej pracy w myślach, pismach i wypowiedzeniach Mickiewicza, Lelewela, Abramowskiego. Sprawie mieszkaniowej nadaje rozmach i zasięg niezwykle szeroki. Zakłada w 1929 r. przy pomocy H. Kampimayera, sekretarza Międzynarodowego Związku do Spraw Mieszkaniowych — Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej. Wydaje i redaguje przez 8 lat miesięcznik „Dom Osiedle Mieszkanie”.

Zajmuje się sprawami urbanistycznymi, staje się jednym z najczynniejszych członków Towarzystwa Urbanistów Polskich. Jest propagatorem i jednym z najczynniejszych inicjatorów Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

W ogólnym ruchu spółdzielczym Polski, jego doświadczenie i praca również znajduje zasłużone uznanie. Przewodniczy Radzie Nadzorczej Banku Spółdzielczego „Społem”. Udział i praca Toeplitza we wszystkich organizacjach nie ma charakteru zdawkowego. Stanowisk honorowych de nomine nie uznaje. Wszędzie jest czynny, zapładnia swoją ideą i myślą, nastawia, daje praktyczne wskazówki — i, gdy instytucja zaczyna żyć i rozwijać się samodzielnie, przerzuca się, centralizuje swoją energię gdzie indziej, tworzy nowe placówki pracy gospodarczej i społecznej.

Na terenie międzynarodowym bardzo ceniony jako fachowiec i społecznik zajmował Teodor Toeplitz przez szereg lat stanowisko Wiceprezesa Międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkaniowych, reprezentował Polskę na wszystkich zjazdach tej organizacji oraz Międzynarodowego Związku Miast, zdobył dla naszych wysiłków i pracy szerokie uznanie. Przygotowanie Kongresu Międzynarodowego w Paryżu w r. 1937, w najbliższym kontakcie z Prezesem Związku, francuskim ministrem zdrowia i opieki społecznej H. Sellier — jego również jest dziełem. Na Pierwszym Polskim Kongresie Mieszkaniowym miał wygłosić jeden z zasadniczych referatów.

Śmierć niespodziewana przerwała w dn. 26. kwietnia 1937 r. to niezwykle czynne życie Społecznika i Obywatela.



Warszawa, 1932. Wystawa „Tani Dom Własny” na Bielanych

DR. STANISŁAW JURKIEWICZ
PRZEWODNICZĄCY POLSKIEGO TOW.
REFORMY MIESZKANIOWEJ

S Ł O W O W S T Ę P N E

Zgodnie z jednomyślną uchwałą Zarządu Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej pierwszy tegoroczny numer Organu tego Towarzystwa „Dom Osiedle Mieszkanie”, będący jednocześnie numerem jubileuszowym dziesięciolecia pisma, ma być poświęcony pamięci Założyciela pisma i Towarzystwa, Teodora Toeplitza.

Celem wykonania powyższego zadania Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej otwiera przede mną w tej chwili szereg artykułów, obejmujących fragmenty różnorodnych dziedzin niezwykle czynnego życia i prawdziwie twórczej pracy ś. p. Teodora Toeplitza, a napisanych przez ludzi, którzy w pracy tej współdziałali lub byli jej bliskimi świadkami.

Zacznę od mojej pierwszej z nim rozmowy w lecie 1929 roku, w której zachęcał mnie do współpracy w Prezydium Zarządu organizowanego Towarzystwa.

Cytuję możliwie wiernie główne myśli w tej rozmowie przez niego wypowiedziane: „Międzynarodowy Związek Mieszkaniowy skupił w sobie znaczny zastęp ludzi z różnych państw, wybitnych znawców i niestrudzonych działaczy w dziedzinie mieszkaniowej. Pracę ich mózgow, naukę z ich doświadczenia płynącą przez współdziałanie z nimi i przez uzyskiwanie wydawnictw fachowych wyko-



Warszawa, 1932. Wystawa „Tani Dom Własny” na Bielanych

rzystamy na potrzeby Polski, a potrzeby w tym względzie są szczególnie znaczne w państwie świeżo przywróconym do niepodległości, zniszczonym wojną na jego ziemiach przez tyle lat prowadzoną i karygodnie przez zaborców zaniedbanym.

Współdziałanie z Międzynarodowym Związkiem Mieszkaniowym ułatwi nam obserwowanie i badanie praktycznych osiągnięć zagranicą. Ze swej strony będziemy się starali informować zagranicę o wszystkim co jest u nas dobre, zdrowe i zasługujące na propagandę. Skupimy w Towarzystwie co najwybitniejszych znawców różnych dziedzin zagadnienia mieszkaniowego, różnych zawodów i doświadczenia. Będziemy śledzić, wyszukiwać i ustalać palące w kwestii mieszkaniowej braki i potrzeby, pracować nad sposobami zapobiegania i leczenia, będziemy o nich informować władze państwowe i samorządowe i współdziałać z nimi, będziemy szerzyć wiadomości z dziedziny reformy mieszkaniowej, oraz zdobywać wiedzę i ustawodawstwa w zakresie polityki mieszkaniowej”.

Przejrzenie poszczególnych numerów pisma „Dom Osiedle Mieszkanie”, zawierających coroczne sprawozdania z działalności Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, dowodzi, że Towarzystwo starało się możliwie wiernie wykonywać zamierzenia i dążenia swojego Założyciela, wyrażone w wyżej zacytowanych prze mnie słowach, i jeśli te zamierzenia były w znacznej mierze, i w miarę istniejących możliwości, realizowane — to ogromną w tym rolę odgrywała zawsze osobista praca, energia, inicjatywa, zapał, wiedza i doświadczenie ś. p. Teodora Toeplitza.

Nie będę szczegółowo wliczał wszystkich prac i zasług Zmarłego dla Towarzystwa, bo skromny ten artykuł niema charakteru sprawozdawczego i nie powi-

nien przez zajęcie zbyt wiele miejsca stwarzać technicznych przeszkód w omówieniu innych fragmentów z życia Zmarłego — zwłaszcza że wiele prac jego przedstawionych w następnych artykułach zostaje w związku z jego działaniem w Towarzystwie. Podkreślę tylko, że był on głównym organizatorem wystawy mieszkań, urządzeń i materiałów zastępczych pod nazwą „Mieszkanie najmniejsze” w świeżo wykończonych budynkach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w roku 1930, wystawy „Tani Dom Własny”, zorganizowanej w r. 1932 na życzenie Prezydium Rady Ministrów na Polach Bielańskich, która musiała pogodzić tendencję pokazania jaknajtańszych domów mieszkalnych, z różnych materiałów wybudowanych, z potrzebą rozsprzedaży tych domów po zamknięciu wystawy; — brał bardzo żywy i czynny udział z ramienia Towarzystwa w pracach komitetu opracowania wzorowych typów budownictwa mieszkaniowego, organizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, oraz w pracach Komisji stałego Komitetu do spraw mieszkaniowych i w pracach Komisji „Specjalnego Rachunku Terenowego” przy Banku Gospodarstwa Krajowego; taki sam udział brał w Konferencji, poświęconej sprawie lasów podwarszawskich, zorganizowanej przez Komitet Warszawskiej Państwowej Rady Ochrony Przyrody przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na której wygłosił referat „O gospodarczych korzyściach i szkodach parcelacji podmiejskiej”. Z jego inicjatywy i za jego staraniem Towarzystwo nabyło film urbanistyczny o dużej wartości naukowej pod nazwą „Miasto jutra”, który był wyświetlany w stolicy i w całym szeregu większych miast polskich. To co wyżej wymieniłem nie wyczerpuje bynajmniej działalności Teodora Toeplitza na terenie Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, lecz ma, z tym wszystkim co zawierać będą następne artykuły, służyć jako przykład wszechstronności jego zainteresowania i kompetencji w dziedzinie mieszkaniowej.

Najbardziej natomiast odpowiadać będzie rzeczywistości określenie jego działalności w Towarzystwie w sposób następujący: cokolwiek Towarzystwo od swego powstania aż do dnia 26 kwietnia 1937 roku, to jest do śmierci Teodora Toeplitza zrobiło — działo się, jeśli nawet nie z jego inicjatywy, to zawsze przy jego żywym i przeważnie decydującym współdziałaniu. Nic więc dziwnego, że Zmarły pozostawił po sobie głęboki żal i smutek wśród tych wszystkich, którzy z nim w Towarzystwie i dla Towarzystwa pracowali i nadal pracują w wytkniętym przez Niego kierunku.



Warszawa, 1932. W pierwszym lokalu Polskiego Tow. Reformy Mieszkaniowej i Miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie”, Krakowskie Przedmieście 5, m. 3.

ARCH. JÓZEF JANKOWSKI

J A K Z A Ł O Ż Y L I Ś M Y „DOM – OSIEDLE – MIESZKANIE”

W styczniu 1929 r. zwierzył mi się ś. p. Teodor Toeplitz, z którym łączyła mnie bliska współpraca na terenie sprawy mieszkaniowej i urbanistyki, że chciałby koniecznie przystąpić do wydawania czasopisma popularnego poświęconego budownictwu mieszkaniowemu i z tym związanym zagadnieniom. Z tego rodzaju inicjatywą zgłosił się do Niego p. Szczęsny Rutkowski, znany entuzjasta i propagator nowoczesnej architektury. Ostatecznie postanowiliśmy we trójkę rozpocząć wydawanie trzech kwartalni-

ków, kolejno omawiających sprawy „Domu”, „Osiedla” i „Mieszkania”. Numer poświęcony „domowi” miał redagować p. Rutkowski, „osiedla” — podpisany, „mieszkania” ś. p. Teodor Toeplitz. Sekretariat redakcji objęła pani Alicja Kowalska, która tę funkcję pełniła z wielkim oddaniem przez przeszło siedem lat.

Do sprawy tej zabrał się ś. p. Teodor Toeplitz ze zwykłym sobie zapalem i wytrwałością w realizacji. W marcu 1929 r. ukazał się pierwszy numer „Domu” redagowany przez p. Rutkowskiego, zeszyt

o stronach niewiele, ale bogaty w treść różnorodną. Były tam plany domków, wnętrza mieszkań, urządzenia i porady dla budujących, porady o hodowli kwiatów pisane przez p. Jadwigę Toeplitzównę. Jednym słowem pismo na wzór francuskiego „Maison pour tous”, tylko na znacznie wyższym poziomie. Pierwszy numer uzyskał uznanie zarówno w sferach fachowych jak i szerokiej publiczności. W prasie ukazały się wzmianki a nawet przedruki.

To umocniło w nas przekonanie, że pismo jest pożyteczne i może oddać propagandzie dobrego budownictwa nieocenione usługi.

Następny numer „Osiedla” wyszedł pod redakcją podpisanego, omawiał zgodnie ze swym tytułem sprawy urbanistyczne popularnie ujęte. Koło współpracowników wzrasta, prócz redaktorów piszą znana literatka Morozowicz Szczepkowska, ś. p. dr. Dobrzyński entuzjasta idei miast - ogrodów, dzisiejszy prezydent Zakopanego inż. E. Zaczyński.

W maju 1929 ukazał się numer „Mieszkania”, który poza różnymi artyku-

łami o sprawach bieżących z zakresu mieszkalnictwa w Polsce i zagranicą daje dwa artykuły treści społecznej: Stanisława Tęczyńskiego „Komorne w budżecie robotniczym” i Teodora Toeplitza, świetnie napisany „Kahun a Gdynia”, omawiający nędzę mieszkaniową robotników w Gdyni.

W tych kilku słowach skreśliłem jakie były początki „Domu - Osiedla - Mieszkania”.

Dziesięć lat pracy i rozwoju pisma, zarówno pod kierownictwem Teodora Toeplitza jak i po Jego śmierci, dowodzi jak było ono potrzebne, ile pożytecznego dla sprawy mieszkaniowej pod względem społecznym, budowlanym i kultury mieszkaniowej wnieśli.

Zmarły p. Teodor Toeplitz w ostatniej swej woli, mówiąc o „D.O.M.”, pozostawił słowa: „Pragnąłbym, ażeby na piśmie pozostał napis — założyciel Teodor Toeplitz — jedyna drobna ambicja człowieka, który do żadnych zaszczytów nie dążył”.

PRASA I ZAGRANICA O „D. O. M.”

„D. O. M.”... przychodzi do nas od r. 1929. Jest to niezwykle żywe wydawnictwo... Kierownictwo artystyczne postanowiło widocznie ażeby każda okładka była świeżą niespodzianką, każda z nich jest coraz bardziej uderzająca. Treść pisma jest równie urozmaicona i porusza prawie wszystkie dziedziny naszych zainteresowań... Walka z zadymieniem, walka z przeciążeniem komunikacyjnym i walka z ruderaami są niektórymi z celów pisma, i zawiera ono oczywiście wiele na temat urbanizacji...

*Town and Country Planning,
London, Maj 1934.*

...Pragnę wyrazić moje szczególne uznanie dla formy oraz zajmującej treści

pisma Panów... jest równie ciekawe jak odświeżające...

*T. T. Mc Crosky, Dyrektor Wydziału
Planowania Miasta Nowego Jorku.*

...miesięcznik „Dom, Osiedle, Mieszkanie”... od szeregu lat wytrwale dąży do pogłębienia zrozumienia przez społeczeństwo istotnego znaczenia zagadnień mieszkaniowych w Polsce... Poszczególne artykuły, zaopatrzone w doskonale dobrane plansze, staranna korekta i wzorowy układ graficzny, dają wysokie zaдовоłenie z tego miesięcznika...

Kurier Poranny, 24 listopada 1934.

Zwracaliśmy już poprzednio uwagę na żywość i różnorodność niewielkiego wydawnictwa „Dom, Osiedle, Mieszkanie”... Zajmuje się ono wszystkimi zagadnieniami mieszkaniowymi, ochroną zabytków i przyrody, urbanistyką i higieną, a redakcja zwraca niewątpliwie bystrą uwagę na zdarzenia z innych krajów...

Town and Country Planning,
London, Grudzień 1935.

...Winszuję najserdeczniej tak wspaniałych wyników... pismo Panów jest najlepszym jakie znam na polu spraw mieszkaniowych i urbanistycznych... Polska niewątpliwie przoduje na tym polu...

J. M. de Casseres, Dyrektor Urzędu
Planu Regionalnego Północnego
Brabantu.

...Polskich wydawnictw poświęconych zagadnieniom popularyzacji sztuki jest niestety bardzo mało. To też z radością należy stwierdzić, iż miesięcznik „Dom, Osiedle, Mieszkanie” w każdym niemal numerze stara się omówić jakieś istotne zagadnienie dotyczące sztuki w ogóle, nie ograniczając się do spraw ściśle mieszkaniowych...

...Dziś, gdy w architekturze zmagają się różne tendencje, gdy wreszcie „funk-

cjonalizm” przyszedł do głosu, zwalczając resztki nieporozumień XIX-tego wieku, secesji itd, stanęły do walki z nim pseudofunkcjonalizm i reakcja antyfunkcjonalna.

Kto chce zrozumieć co dzieje się na froncie architektury współczesnej musi szukać źródłowych informacji i syntetycznych sprawozdań.

„Dom, Osiedle, Mieszkanie” w sposób żywy i dostępny wprowadza czytelnika w istotę tych zagadnień. Przy tym interpretuje fakty w taki sposób, iż numery z przed paru miesięcy nie tracą nic ze swej aktualności.

Wydawnictwo „Dom, Osiedle, Mieszkanie” coraz dokładniej precyzuje swój stosunek do zjawisk plastyki współczesnej. Niewątpliwie jest w tym zasługa doskonałej redakcji.

Arkady, Luty 1936.

Zagadnienia, związane z estetyką wnętrza, domu, ogrodu, ulicy, wielkiego miasta itp. porusza stale w duchu współczesnej architektury i urbanistyki założony w r. 1929 przez Teodora Toeplitza doskonale redagowany przez Michała Kostaneckiego miesięcznik „Dom, Osiedle, Mieszkanie”.

Wiadomości Literackie,
13 lutego 1938



Charków. 1910.

INŻ. LEON BERBECKI
GENERAL DYWIZJI

Ś. P. TEODOR TOEPLITZ W CHARKOWIE W LATACH 1905—10

„Towarzyszowi Teodorowi Toeplitzowi...”

U góry — winietka „Przedświtu”, u dołu — korona cierniowa Ojczyzny z opłotem krwawej wstęgi, w środku — proste, szczere, serdeczne słowa pożegnania:

„W Twoim domu znaleźliśmy przytułek bezdomni na obczyźnie. Rodzina Twoja była nam rodziną. Z Twoim najżywszym udziałem poczynały się marzenia nasze i w czyn zamieniały. Twój wstręt do podłego bagna powszedniości był naszym wstrętem. Twoje ukochania naszymi były.

Bratni uścisk dłoni przyjm Towarzyszu”.

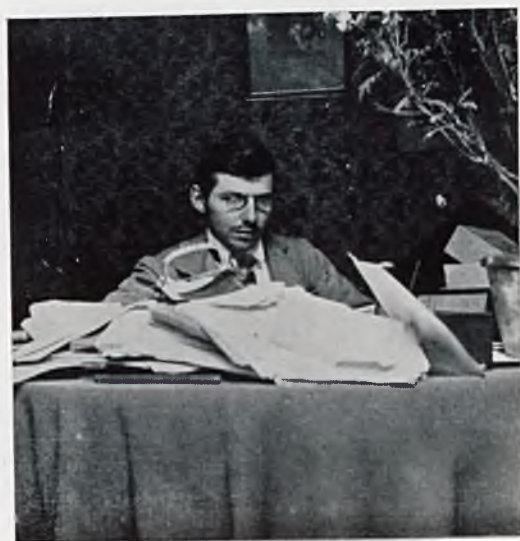
Komitet P. P. S.

Następuje jedenaście podpisów oraz data: Charków w czerwcu 1910 r.

Charków, niegdyś jeden ze słupów granicznych Rzeczypospolitej Jagiellonów, liczył w latach jak wyżej około 3000 członków Kolonii Polskiej, a w tym powyżej 300 studentów pięciu Wyższych Zakładów Naukowych. Kolonia wzrosła licznie w okresie niszczenia przez carat ośrodków przemysłu polskiego w



Warszawa, 1877, 1885, 1889, 1890.



Bruksela, 1893.



Trzecia Rota, gubernia Jekaterynosławska, 1896 - 99.

kraju za pomocą specjalnej zaborczej polityki taryfowej.

Walka o szkołę polską, wywołując bójkot Politechniki i Uniwersytetu w Warszawie, zwiększyła szeregi Korporacji Studentów i Studentek, zwanej wtedy niesłusznie Związkiem Wzajemnej Pomocy, gdyż dążyliśmy do osiągnięcia celów politycznych i społecznych, a nie wyłącznie do niesienia pomocy kolegom.

Jednym z najmiłszych domów Kolonii Polskiej był dom p.p. Teodorostwa Toeplitzów, owiany urokiem trzech niezwykłych postaci niewieścich: ś. p. Barbary Odrzywolskiej, p. Haliny z Odrzywol-

skich Toeplitzowej i p. Pauliny, Jej siostry.

Cechą Polaków było, że im dalej od Ojczyzny rzucał ich los, tym mniej przeskadzały im w solidarnej pracy różnice doktryny; dlatego też różnorodna ideowo grupa Polaków w Charkowie założyła wspólne dla wszystkich „Towarzystwo Dobroczynności”, później „Dom Polski” z biblioteką w ilości około 4000 tomów utworów najcelniejszych literatury pięknej z bogatym działem naukowym, zorganizowała przedszkola dla wychowania dzieci w duchu polskim oraz szkołę początkową z nauczaniem tajnie w języ-



Warszawa. 1900.

ku polskim, która miała się rozwinąć w szkołę średnią.

Na czele Kolonii Charkowskiej i jej prac na pierwszym miejscu stanął wybitny działacz niepodległościowy, ś. p. Teodor Toeplitz. Wysoce inteligentny, ruchliwy i przedsiębiorczy, górował wykształceniem, niezwykłą energią pracy i nadzwyczaj twórczym i konstrukcyjnym umysłem.

Za Jego sprawą do składu Zarządu „Towarzystwa Dobroczynności” weszli przedstawiciele wszystkich warstw Kolonii, a więc: proletariatu fabrycznego, drobnego rzemiosła, mieszczaństwa, studenterii wraz z najwyższymi zarobkującymi magnatami przemysłu. Od tego czasu „Towarzystwo Dobroczynności” wspierało wszystkie cele, jakie tylko postawiła sobie która z części Polonii Charkowskiej. A cele te były liczne i bardzo różnorodne, poczynając od wyżej wymienionych placówek oświaty polskiej i ośrodka życia towarzyskiego.

Kiedy stworzone geniuszem Józefa Piłsudskiego rozestane zostały do wszystkich środowisk polskich w kraju i poza krajem programy pracy niepodległościowej wśród robotników fabrycznych, młodzieży akademickiej, młodzieży szkół średnich, a szczególnie w licznych sze-

regach żołnierzy Polaków w garnizonach Ukrainy Wschodniej, prace, podjęte przez członków Kolonii Polskiej, były finansowane prawie całkowicie z funduszków „Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności”. Tysiące rocznie elementarzy zakupowane były z tych sum i rozsyłane przez „Polską Organizację Wojskową Ukrainy Wschodniej” do licznych szkół kompanijnych w Charkowie, Kursku, Połtawie, Krzemieńczugu, Iziumie, Kupiańsku i Czugujowie, gdzie w szeregach stacjonowanego tam X-go Korpusu Armii rosyjskiej 50—60% stanowili Kielczanie i Radomiacy. Co roku żołnierz polski, zwalnający się do kraju, wracał zaopatrzone przez Towarzystwo Dobroczynności, za sprawą Teodora Toeplitza, w biblioteczkę, składającą się z ilustrowanej historii polskiej, geografii Polski, popularnych dziełek z zakresu rolnictwa i rzemiosła, do czego Komitet Miejscowy PPS (a duszą jego był również Teodor Toeplitz) dodawał szereg broszur z zakresu reformy rolnej oraz dzieł dowodzących, jak niezbędny jest dla Polaka byt niepodległy i jak krzywdzi carat wszystkich swoich poddanych, a w pierwszym rzędzie tych z zaboru polskiego.

Świadectwo robocie Polaków Kolonii Niepodległościowej w Charkowie

późniejszy Ambasador Polski w Stanach Zjednoczonych a ówczesny delegat Komendanta do ośrodków Rosji Południowej, min. Tytus Filipowicz. Pisze on do Biura Historycznego co następuje:

„Dumą naszej roboty wojskowej był Okręg wojenny Charków, gdzie służył duży procent rekruta z Królestwa, stanowiącego dobry materiał dla organizacji prowadzonej umiejętnie i funkcjonującej najlepiej ze wszystkich, jakie istniały na terenie Rosji. Podczas wojny, w Legionach wśród niepodległościowych działaczy - robotników spotkałem kilku ludzi, którzy przeszli przez Polską Organizację Wojskową w Charkowie i tamten okres uważali za przełomowy w swoim życiu”.

Gdy „Związek Walki Czynnej” polecił postawić na pierwszym miejscu pracę wśród młodzieży średnich zakładów naukowych, Ukraina Wschodnia pokryła się szeregami „drużyn skautowych” (obecni harcerze), i znowu pomoc dla tych prac dało „Towarzystwo Dobroczynności” pod wpływem Teodora Toeplitza i Jego Kolegów.

Dom ś. p. Teodora Toeplitza miał dla całej kolonii Polskiej otwarty wspaniały księgozbiór najnowszych arcydzieł literatury polskiej i czołowych narodów świata; posiadał bogaty zbiór najnowszych wydawnictw naukowych z zakresu historii, historii literatury i nauk ścisłych.

Emisariusze niepodległościowi bądź z PPS, bądź później ze „Związku Walki Czynnej” znajdowali w tym domu przytułek i najpoważniejsze kontakty ze

wszystkimi ośrodkami pracy niepodległościowej.

Gdy w nagłych wypadkach trzeba było zasilić fundusz pracy strzeleckiej lub innej pracy niepodległościowej w kraju, delegat Komendanta zakładał zarobki niepodległościowców charkowskich i otrzymywał od Teodora Toeplitza znaczne sumy na to konto.

Nic na terenie Kolonii Charkowskiej nie stawało się ważnego dla sprawy niepodległości Polski bez czynnego i serdecznego udziału ś. p. Teodora Toeplitza, i dlatego zrozumiałe są serdeczne słowa pożegnania, które przytoczyłem na wstępie.

Po wyjeździe w 1910 r. pp. Teodorostwa Toeplitzów z Charkowa, kontakt mój, choć luźny z powodu oddalenia i intensywnej pracy społecznej i zawodowej, jaką prowadziłem nadal, pozostał nie mniej serdeczny, i nie mogę w swoich wspomnieniach nie przytoczyć faktu następującego: gdy na hasło, dane przez „Związek Walki Czynnej”: „Możliwie wszyscy wracają do kraju, albowiem chwila walki o Niepodległość się zbliża”, stanąłem do pracy jako inżynier mechanik w jednej z fabryk Zagłębia Dąbrowskiego, spotkałem w lipcu 1914 r. Teodora Toeplitza w historycznym Raszynie. Zakomunikowałem mu wieści przywiezione od znajomych oficerów Sztabu Głównego z Petersburga. Powiedział wtedy z wrodzoną Mu żywą intuicją: „Państwa Centralne odniosą zwycięstwo nad Rosją, Zachodnie — zwyciężą Niemcy, i na tym tle powstanie Polska Niepodległa”.



Charków, 1932.

Inż. ALEKSY DAWIDOWSKI

Z E W S P O M N I E Ń O Ś. P. TEODORZE TOEPLITZU

Ś. p. Teodora Toeplitza poznałem w czasie studiów w Charkowie, rozpoczętych w r. 1897. Całe polskie życie akademickie w Charkowie w latach 90-tych koncentrowało się w studenckiej korporacji. Życie to było jednak dość ospałe. Przejawami jego były jedynie kursy, kółka samokształceniowe i bale polskie, urządzane wspólnie z Polskim Towarzystwem Dobroczynności. Ruchu niepodległościowego prawie nie było. Starsi koledzy, zaawansowani w tym ruchu, albo pokończyli nauki i powrócili do kraju, albo zniechęceni ciągłymi represjami rządu rosyjskiego i przerwami w nauce na skutek strajków studenckich, powychodzili z zakładów naukowych i przenieśli się do innych ośrodków. Młodsze pokolenie zaś kształciło się dopiero w kółkach samokształceniowych i zaprawiało do przyszłej pracy.

W tym właśnie czasie, w r. 1900, osiedlił się w Charkowie wraz z rodziną ś. p. Teodor Toeplitz, który w czasie swego pobytu zagranicą w Belgii i Berlinie, wszedł w bliższe stosunki z P.P.S. i stał się jej czynnym członkiem. W Charkowie

rozpoczął swą działalność od badania miejscowych warunków i spotykanych ludzi, starając się stworzyć obok siebie koło osób o wspólnej platformie ideowej. W tym czasie odwiedził go też ś. p. Michał Sulkiwicz, emisariusz naczelnych władz partyjnych, polecając Mu zorganizować w celu pracy niepodległościowej na terenie Charkowa ściślejsze koło partyjne złożone ze studentów Polaków. Do pierwszego koła weszli następujący koledzy: Konrad Paczewski, Józef Zaleski, Wacław Lühe, Stanisław Towtkiewicz i ja. P. Teodor do kółka nie wszedł oficjalnie, natomiast stojąc na uboczu kierował naszą robotą i inspirował różne jej przejawy na zewnątrz.

Kółko zajęło się w pierwszym rzędzie opanowaniem korporacji polskiej i zbieraniem ofiar i składek na walkę niepodległościową w kraju. Korporacja zobowiązała się do ofiarowania 10% swych dochodów na ten cel. Koło zajmowało się również kolportażem nielegalnej partyjnej literatury i pracą w istniejących organizacjach samokształceniowych. Następnym etapem pracy było tworzenie



Sokolniki p. Charkowem. 1904.

sieci kółek samokształceniowych wśród inteligencji pracującej, młodzieży robotniczej i żołnierzy. Zajęto się również nawiązaniem kontaktu z młodzieżą rosyjską i urabianiem jej w duchu przychylnym dla polskiego ruchu niepodległościowego.

Praca ta napotykała jednak na poważny opór wśród inteligencji rosyjskiej i to zarówno z prawej jak i z lewej strony. Na prawicy widziano w polskich dążeniach szkodę dla interesów państwa rosyjskiego, a na lewicy obawiano się utraty najbardziej uświadomionej części proletariatu. Były to co prawda wtedy

spory jedynie teoretyczne. Uważano bowiem w tych latach rewolucję rosyjską jedynie za odległą teorię, i nie spodziewano się by nadeszła prędzej niż za długie dziesiątki lat. Pamiętam, że gdy kiedyś zabłąkaliśmy się do dzielnicy zamieszkałej przez najbiedniejszy proletariat, żyjący w norach wykopanych w zwalach śmieci, jeden z kolegów z wielkim oburzeniem odezwał się o naszych dążeniach wywalczenia konstytucji, dowodząc, że ludzie mieszkający w owych trudnych do opisanego warunkach nie dośrośli jeszcze do niej.



Charków. 1906.

Wpływ koła w korporacji polskiej potężniał jednak z każdym rokiem, stawał się niemal dyktaturą. Wskutek tego rósł i wpływ polskiego środowiska na rosyjskie organizacje rewolucyjne. Bowiem chociaż nie myślano jeszcze o ogólnorosyjskiej rewolucji, to jednak czasy były bardzo niespokojne. Trwające ciągle od roku 1899 strajki studenckie na wyż-

szych uczelniach i represje rządu rosyjskiego przyczyniły się do wzmocnienia ducha oporu wśród rosyjskiej inteligencji, a jednocześnie idea niepodległości Polski zaczyna kielkować w umysłach ludzi patrzących szerzej i głębiej na bieżące wypadki.

P. Teodor Toeplitz, będąc opiekunem i ojcem naszego koła, wspierał nas sta-



Warszawa. 1912.

le nie tylko moralnie i duchowo, ale czasem również i finansowo, bo żądania kochanego Michała Sulikiewicza, domagającego się wciąż gotówki, rosły z niczem niepowstrzymaną siłą. Często bardzo pożyczaliśmy u p. Teodora pieniądze, które miały wpłynąć z nieprzewidzianych dochodów, byle tylko podolać zapotrzebowaniom na gotówkę dla kraju, a pan Teodor, najzagorzalszy apostoł idei niepodległościowej, podtrzymywał nas ciągle i zachęcał do dalszej pracy i do propagandy naszego programu.

Z Charkowa wyjechałem w 1905 roku i już osobiście nie śledziłem dalszej pracy pana Teodora. Wiem tylko od kolegów z jakim żalem był żegnany przez całą kolonię charkowską, gdy wyjeżdżał na stałe do Warszawy i wiem, że pan Teodor zachował jak najmiłsze wspomnienia o swojej pracy w Charkowie i kole przyjaciół.

O pracy ś. p. Teodora Toeplitza po powrocie do kraju nie będę mówił, bowiem zrobią to zapewne jego bliżsi współpracownicy z tego okresu. Chciałbym tu tylko wspomnieć o jednej pracy, w której uczestniczyłem pod jego kierownictwem.

Chodzi mi o roboty publiczne w Warszawie w r. 1919.

Po odzyskaniu niepodległości — stolica była przepełniona masą bezrobotnych, warsztaty pracy zniszczone, drobne oszczędności zjedzone w czasie wojny i okupacji. Rewolucja w Rosji i Niemczech pchała masy drogą rewolucyjną. Niepokój w stolicy nie pozwalał na spokojną pracę Rządu nad odbudową Państwa. W marcu 1919 roku Rząd poruczył Magistratowi m. st. Warszawy uruchomienie na dużą skalę robót publicznych; miało być zatrudnionych 18.000 osób przy uprawie gruntów podmiejskich

i drobnych robotach inwestycyjnych w Warszawie.

Magistrat przekazał tę pracę ś. p. Teodorowi Toeplitzowi.

Na stworzenie planu pracy, zebranie personelu administracyjnego, zdobycie narzędzi do pracy, itd. było zaledwie kilka dni czasu. Trudności przy rozpoczynaniu robót były szalone, panował powszechny brak aprowizacji, robotnikom należały się bcny żywnościowe, brak było narzędzi w dostatecznej ilości, brak również koni i furazu. Wszystkie te trudności zostały jednak przewyżczone

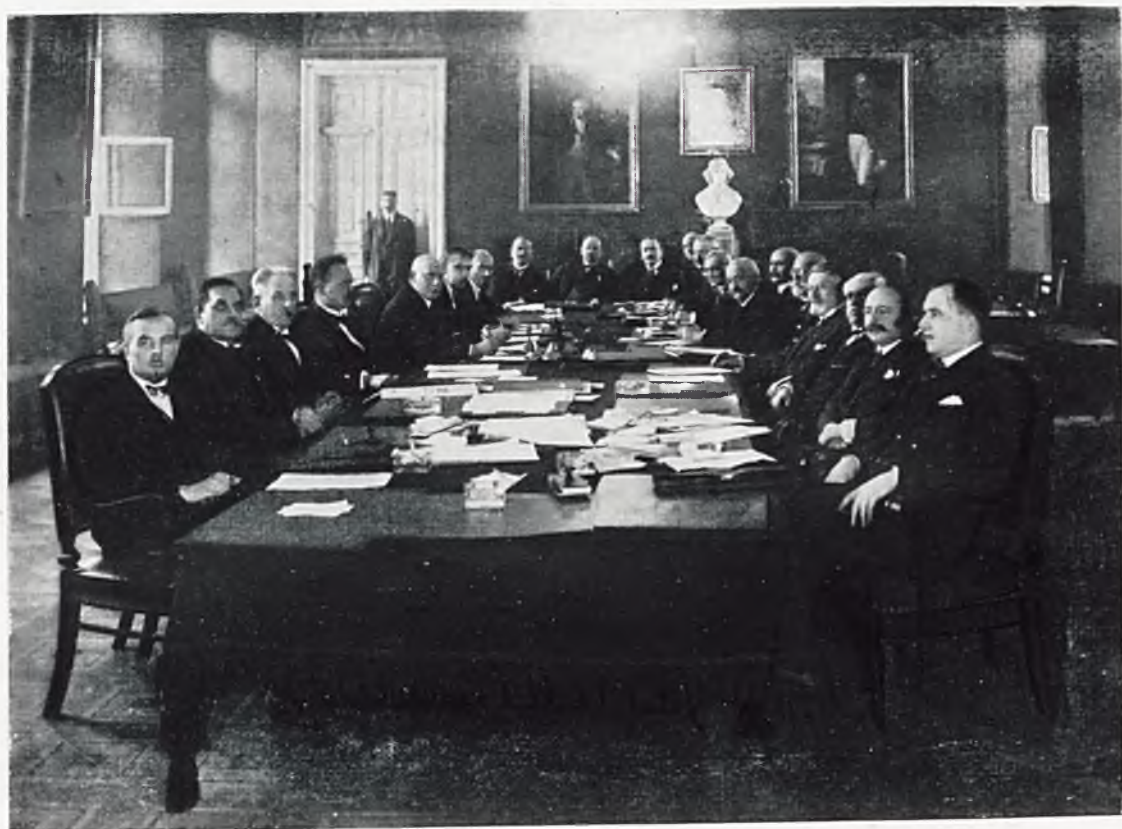
dzięki energii i zdolnościom organizacyjnym Teodora Toeplitza.

Roboty zostały uruchomione i prowadzone aż do jesieni.

Roboty publiczne w Warszawie spełniły swoje zadanie .Odciągnęły od stolicy masy bezrobotnych, zatrudniły je z pożytkiem dla stolicy, a Rządowi dały możliwość oddania sił pracy nad odbudową Państwa i scaleniem jego granic. I uważam, że wśród wspomnień poświęconych o ś. p. Teodorze Toeplitzu nie powinno zbraknąć również i wzmianki o tym, dziś przez wielu zapomnianym, rozdziale Jego pracy.



Warszawa, 1919. Uprawa gruntów podmiejskich (pierwszy z prawej Teodor Toeplitz).



Posiedzenie Magistratu m. stól. Warszawy (drugi od prawej Teodor Toeplitz).

Prof. K. KRZECZKOWSKI.

TEODOR TOEPLITZ JAKO POLITYK KOMUNALNY

Powoli i z wielkim trudem rozwijała się racjonalna polityka komunalna w miastach i osiedlach dawnego zaboru rosyjskiego. Zrodziła się nagle, niemal z nicności i od razu została postawiona wobec zadań trudnych, nie dających się rozwiązywać żadnymi utartymi formułami, wymagała napięcia intelektu i woli, wymagała nadludzkich niekiedy wysiłków. Było to w przeddzień powstania Państwa Polskiego, w okresie najcięższej niewoli i najtrudniejszych warunków życia codziennego ludności:

brak pracy, brak żywności, beznadziejność jutra — wszystko to stwarzało ową ponurą atmosferę bezwładu powszechnego i bezbronności. Właśnie w tym okresie przed ludnością stanął problem samoobrony i samodzielnej zbrojnej walki o byt. Mało było w Warszawie ludzi przygotowanych do tej akcji. W rozpolitykowaniu powszechnym zapomniano lub ignorowano te „kartoflane fraszunki” ludzkie, mało było działaczy, którzy postawili sobie za zadanie wydobycie ludności z tego dna nędzy, któ-

Okręcenie przez traktat Pniski
granic polski bez udziału jej
przedstawicieli bez wypowiedzenia
woli ludności Chełmskiej i Pottas
jest pogwałceniem prawa narodu
do stanowienia o sobie.
Przeciwko takiemu pogwałceniu
Magistrat okr. m. Warszawa
zakłada na rzecz Rady Rezerwowej
uroczysty protest.
Jednocześnie na znak żałoby Magistrat
i portauawie wywiesić Orszak chorągiew

Rękopis wniosku Teodora Toeplitza z 12.II.1918.

wotną sekcję zagospodarowania leżących odłogiem w obrębie Warszawy gruntów państwowych i miejskich i stworzyć pierwszą u nas podstawę gospodarstwa rolnego miasta i podstawę aprowizacji mieszkańców. Umiał zachęcić szerokie rzesze bezrobotnych do tworzenia ogródków działkowych i zaopatrywania się samodzielnego, przynajmniej częściowego, w najniezbędniejsze produkty spożywcze.

Była to akcja gospodarcza i społeczna niezmiernie doniosłości, pierwsza akcja uniezależnienia się ludności miasta od zmiennych koniunktur zewnętrznych. Pozwoliła lepiej przetrwać najcięższy okres wojenny, okres największej nędzy, głodu, wymierania stolicy.

Podkreślając gospodarczy i społeczny charakter nastawienia polityki miejskiej Toeplitza nie chcielibyśmy pomniejszać zasług jego jako polityka, które wykazał w tym jedynym wówczas parlamencie polskim jakim była Rada Miejska Warszawy w czasach okupacji niemieckiej. Dziedziny tej jego pracy nie omawiamy. Chcielibyśmy jedynie wskazać na jego historyczne wystąpienie w sprawie Chełmskiej, które wystarczająco mówi o tym, że był to człowiek, umiejący głęboko odczuwać krzywdy i potrzeby kraju całego i godnie wystąpić w ich obronie.

Gorący zwolennik samodzielnego działania gmin na polu gospodarczym, główną swą namietność i energię poświęcił jednak



Warszawa 1921. Pracownicy Miejskiego Urz. Mieszkaniowego.

sprawom gospodarczej działalności Warszawy. Najważniejsze w tej dziedzinie poczynania Warszawy mają piętno jego inteligencji i ruchliwości, jego czynnej pracy i przezorności. Plany jego i projekty mają wszystkie w sobie coś klasycznego: jednolite, ożywione wspólną myślą, podporządkowane są potrzebom i interesom najszerszych sfer ludności. Projekty te w wykonaniu swoim ulegały zakłóceniu, były przystosowywane do różnych „możliwości” i „okoliczności” — ale najczęściej rdzeń idei twórcy pozostawał i pokutował w nich, niepokojąc „dobre myślących obywateli”. Nie możemy tu zresztą pominąć owych gorzkich rozczarowań jakie przechodzić musiał przy tych operacjach sam twórca. Jedno go broniło zawsze — niepospolitą optymizm, jakaś wiara w jutro, w dzieło rozpoczęte, w możliwość przekonania o jego wartości najbardziej zaciekłych przeciwników i wrogów. To też linię działalności Toeplitza znamionuje jakaś głęboka wiara, która mu każe iść wciąż naprzód i nigdy się nie cofać. Projekty jego stopniowo obejmują coraz liczniejsze zadania, które stara się wszystkie sam przeprowadzać i doprowadzać do urzeczywistnie-

nia — jego staraniem powstaje „Agril”, inicjuje powstanie piekarni miejskiej i innych przedsiębiorstw użyteczności publicznej, stara się odebrać lekkomyślnie oddane przez władze rosyjskie cudzoziemcom koncesje przedsiębiorstw miejskich, wreszcie jest za szeroką akcją aprowizacyjną, któraaby zabezpieczała przed głodem i niedostatkiem szerokie rzesze ludności.

Nie możemy tu wyczerpać wszystkich tych dziedzin, które próbował urzeczywistnić. Należałoby może mówić jeszcze o jego akcji w kierunku rozwoju terytorialnego miasta, przyłączenia do miasta terenów rolnych, leśnych i ogrodowych, akcji zalesiania nieużytków podmiejskich, budowy parków i zatrudniania bezrobotnych, o działalności w charakterze ławnika w wydziale finansowym, wydziale statystycznym, w urzędzie mieszkaniowym. Działalność, którą tam rozwijał była prawie zawsze pionierska. Budował podwaliny samorządowej organizacji. Budował, organizował i projektował coraz nowe dziedziny działalności miejskiej, które miały wyprowadzić miasto z nędzy i zaniedbania w jakim je zostawili zaborcy i okupanci.

Projekty te jednak są przez miasto wykonywane często nieudolnie, niekiedy nawet dadzą się obserwować fakty sabotażu, gdyż wykonywali je ludzie mający inne nastawienie i inaczej rozumiejący zadania władz miejskich, to też przewidywająca i dalekowzroczna polityka miejska Toeplitza nie zawsze wieńczyła się powodzeniem. To mu się udawało co wykonać mógł własnymi rękoma, co było robione pod jego kierunkiem. Właśnie dziedziną, w której największe położył zasługi i najwięcej włożył wysiłku była polityka gruntowa i mieszkaniowa Warszawy. Tutaj był nie tylko inicjatorem, ale i wykonawcą. Wprawdzie i ta polityka musiała iść po grudach, pokonywać niezliczone trudności. Inicjatorowi śmiałych idei nie szczędzono ze wszystkich stron zazdrosnych przeszkód i złośliwych inwektyw, niechęci, niezyczliwości. Toeplitz umiał je ignorować, umiał uzbroić się w wytrwałość i kamienną cierpliwość, aby zamierzenia swoje przeprowadzić. Nie zrażał się nigdy, choć ciężko cierpiał. Wola jego zdolna była wszystkie trudności obalać i usuwać. Toeplitz wiedział, że bez walki nie daje się przeprowadzić żadna śmiała idea. W rezultacie zwyciężał. Jeżeli nie udawało mu się jako działaczowi samorządowemu przeprowadzać swych szerokich planów, uciekał się do metody spółdzielczej, tworzył organizacje dobrowolne zainteresowanych, dzięki którym projekty jego stawały się realną rzeczywistością. Dla scharakteryzowania całej tej działalności wystarczy wymienić najważniejsze poczynania: wnioski w sprawach terenowych i mieszkaniowych w Radzie Miejskiej, Związku Miast i Sejmie, pierwszy spis nieruchomości i mieszkań w Warszawie (wraz ze statystyką placów niezabudowanych), nie doprowadzona do końca przez miasto budowa ceqielni miejskiej, stworzenie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu, doprowadzenie jej urządzeń do typu wzorowego dla poczynań szerokiego budownictwa mieszkaniowego, stworzenie społecznej atmosfery spółdzielczej wśród mieszkańców nowych domów, utworzenie stowarzyszenia „Szklane Domy”, stworzenie Polskiego Towarzystwa

Reformy Mieszkaniowej, organizacja tego stowarzyszenia (stworzenie pisma) i czynny jego udział w akcjach międzynarodowych, ożywienie stowarzyszeń architektów ideami nowoczesnej urbanistyki i potrzebami najszerszych sfer ludności.

Do tej intensywnej i płodnej działalności pionierskiej dodać należy wielką wartość publikowanych przez Toeplitza prac w dziedzinie polityki gruntowej i mieszkaniowej, jego współpracę bezimienną przy tworzeniu wielkiej wagi projektów Sejmowych i Związku Miast w sprawach powyższych, jego akcję i wystąpienia na kongresach międzynarodowych. Śmiało można przypisać jego wpływom wytworzenie się całej ideologii w sprawach mieszkaniowych i gruntowych, którą dotąd operujemy.

Trudno dawać tu całą analizę spraw i zagadnień, które poruszył Toeplitz jako teoretyk. Należy je przecież uważać w dużym stopniu za przełomowe, za rewelacje, za przewyżczenie wygodnych metod nieróbstwa i zaccfania. Pierwszy u nas wołał o czynną akcję miast w rozwiązywaniu palącego zagadnienia mieszkaniowego, pierwszy wskazywał racjonalne drogi tej akcji. Nie wszystko co zamierzał zdołał przeprowadzić, ciągle borykać się musiał z najbardziej mu wrogą i niechętną większością ciał decydujących o tej polityce. Mimo to nigdy nie wykazywał zniechęcenia i zmęczenia. Do ostatniej chwili życia wytrwał na swych placówkach. Całość swego doświadczenia w dziedzinie samorządu i spółdzielczości, Toeplitz zawarł w krótkim, zwartym podręczniku polityki komunalnej. Jest on zwolennikiem najszerszej pojętej akcji gminnej, ale również podnosi bardzo wysoko metody spółdzielcze. Dziełko jest bardzo popularne i pełne prostoty ale zawiera w sobie ogromną ilość przemysłów i doświadczeń osobistych. Jest ono niejako wyznaniem wiary autora, obejmującym naczelną i ogólną zasady działalności komunalnej, i może być zaliczone do klasycznej literatury przedmiotu, tak jak jego autor do twórców, pionierów i klasyków nowoczesnej polityki komunalnej u nas.



1927. Uroczystość rozpoczęcia budowy części społecznej w I. Kolonii Osiedla Żoliborskiego Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (l) Teodor Toeplitz, z prawej Minister Spraw Wewnętrznych Gen. Dr. F. Sławoj-Składkowski.

ST. TOŁWIŃSKI.

TEODOR TOEPLITZ W WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Nie mogę sobie dokładnie przypomnieć kiedy po raz pierwszy nawiązałem kontakt osobisty z Teodorem Toeplitzem, ale nastąpiło to niewątpliwie w okresie starań o uruchomienie działalności budowlanej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w 1924 roku.

Przedtem znałem Go tylko ze słyszenia: od Marii Kunickiej w Charkowie

wiedziałem coś niecoś o pracy niepodległościowo - socjalistycznej T. Toeplitza, w 1915 roku spotkałem się w Jego mieszkaniu przy ul. Sewerynow 5 z Aleksandrem Sulkiwiczem, tzw. „Czarnym Michałem”, emisariuszem P. P. S., którego znałem jeszcze przed wojną na Ukrainie, ale Pana Teodora wówczas jeszcze nie poznałem. Warszawską Spół-



1928. Na tarasie I. Kolonii W. S. M. po oddaniu do użytku części społecznej. Rada Nadzorcza i Zarząd W. S. M. Od lewej ś. p. Teodor Toeplitz. M. Nowicki, ś. p. W. Adynowski.

dzielnię Mieszkaniową założyliśmy w końcu 1921 roku w gronie działaczy i pracowników Związku Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych. Pierwsi członkowie Zarządu Spółdzielni — Bolesław Bierut i Stanisław Szwalbe-„Jaskułowski” rozpoczęli od starań o uzyskanie terenu na Żoliborzu, pokonania pierwszych trudności organizacyjnych, zapoznania się z możliwościami otrzymania kredytów budowlanych.

Zmudne to były starania! W rezultacie dwuletnich wysiłków przyznany Spółdzielni przez Ministerstwo Robót Publicznych teren został ogrodzony, prawie dosłownie własnymi rękami członków W. S. M., arch. Bruno Zborowski (ze spółdzielni architektonicznej) przygotował projekt jednego małego domku pięciomieszkaniowego i... sprawa utknęła. Prawda, wobec dewaluacji marki, członkowie wpłacali swoje udziały w cegle, która stopniowo wietrzała.

Przeświadczenie, że spółdzielczość mieszkaniowa może i powinna stać się masową organizacją typu rocdelskiego, czerpaliśmy z naszej wiary i doświadczenia na polu spółdzielczości spożywców. Dopiero jednak zapoznanie się z pracami drukowanymi Teodora Toeplitza w sprawie mieszkaniowej (Klęska mieszkaniowa i próby jej usunięcia, Produkcja mieszkań a gminy) i następnie zapewnienie sobie Jego współpracy pchnęło rozwój W. S. M. na realne tory. W 1924 roku rozpoczyna się akcja propagandowa sprawy mieszkaniowej w ogóle wśród działaczy ruchu zawodowego i na łamach „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego”; w maju 1925 roku zostają sformułowane „postulaty mieszkaniowe klasy robotniczej”, a 14 lipca tegoż roku Teodor Toeplitz wchodzi do Zarządu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.



1928. Delegacja Ministerstwa Skarbu na budowie I. Kolonii W. S. M. na Żoliborzu.

Wchodzi i wnosi całe swe doświadczenie działacza mieszkaniowego na polu samorządowym, wiedzę i stosunki z budownictwem społecznym na zachodzie, wiarę i rozmach twórczy, pasję, jaką sam nazywa, budowania. Bierze natomiast od nas przejęcie się uniwersalnością metody spółdzielczej, nieograniczonymi perspektywami jej zastosowania w jednorodnym środowisku pracowników najemnych.

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa staje się jednocześnie warsztatem doświadczalnym i kuźnią akcji o miesz-

kanie dla wszystkich, o przewyżczenie klęski mieszkaniowej warstw pracujących.

„Gdyśmy dziesięć lat temu — 12 grudnia 1925 roku — kładli kamień węgielny pod budowę pierwszych mieszkań Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, czyniliśmy to w pełnej świadomości, że kładziemy podwaliny pod nowy sposób zamieszkania” — pisze T. Toeplitz w grudniu 1935 w jubileuszowym numerze „Życia W. S. M.”.

Muszę stwierdzić, że przygotowanie do tego rodzaju pracy i zakresu zadania



1928. Święto sadzenia drzewek w I. Kolonii. Pierwszy z lewej Minister Robót Publicznych J. Moraczewski.

było niezwykle sumiennie, i dla nas, współpracowników T. Toeplitza, instruktywne. Zaczęliśmy w 1926 roku od opracowania książeczki, pt.: „Budownictwo Mieszkań Robotniczych”, będącej niejako podręcznikiem dla robotniczego działacza zawodowego, spółdzielczego i samorządowego. T. Toeplitz brał czynny udział w redagowaniu podręcznika i w przeprowadzeniu ankiety o warunkach zamieszkania robotników w ważniejszych miastach Polski. Napisał całkowicie rozdziały o „Uspołecznieniu budownictwa mieszkaniowego” (przeгляд polityki budownictwa mieszkaniowego we

wszystkich krajach), oraz „Co i jak budować”. Książeczka zawiera historyczną już dzisiaj tabelkę układu Toeplitza, będącą prawie dokładnym sformułowaniem zasad późniejszego kredytowania budownictwa Towarzystwa Osiedli Robotniczych, a wówczas aktualnym postulatem dla robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej. Książeczka zapoczątkuje cykl systematycznie i szczegółowo opracowywanych roczników - sprawozdań z działalności W. S. M., ogłaszanych co rok drukiem. Jak przewidującą i opartą na dokładnej analizie potrzeb mieszkaniowych w dzielnicach robotni-



1926. Święto sadzenia drzewek w I. Kolonii W. S. M. na Żoliborzu.

czych Warszawy była myśl planująca Toeplitza, dowodzi także wymienienie już wówczas Koła, Pelcowizny i Rakowca jako tych punktów, gdzie powinny powstać w pierwszym rzędzie osiedla robotnicze. „Co i jak budować” — to przejrzyste i lapidarne sformułowanie całego programu budownictwa mieszkań robotniczych, budownictwa masowego, oszczędnego, ale na poziomie nowoczesnych wymagań techniki i higieny.

„Mieszkanie być winno odpowiednikiem potrzeb życiowych tych, dla których jest przeznaczone”. Potrzeby życiowe robotników usprawiedliwiają zarówno budowę osiedli domów jednorodzinnych z możliwością prowadzenia własnego gospodarstwa ogrodniczo - hodowlanego, jak i osiedli domów zbiorowych z urządzeniami ogólnymi, ułatwiającymi gospodarkę i życie społeczne.

„Własne mieszkanie jest dla człowieka taką samą koniecznością, jak własne buty i ubranie, którego mu nikt nie

ma prawa zabrać. Ale ta własność jest w naszym pojęciu własnością użytkową, do której człowiek ma prawo o tyle, o ile ona jemu i jego rodzinie jest potrzebna do użytku. W żadnym razie ta własność nie może stać się podstawą spekulacji lub źródłem wycisku”. Płyną stąd określone konsekwencje dla obydwu typów osiedli: „Dom zbiorowy musi przodować własnością społeczną, nie może wyjść z rąk spółdzielni opartej na zasadach użyteczności publicznej”. Dla zapewnienia natomiast właściwego użytkowania i ochrony przed spekulacją mieszkańców domów jednorodzinnych konieczne jest wprowadzenie **prawa zabudowy**, zapewniającego właścicielowi gruntu (gmina, spółdzielnia mieszkaniowa, inna instytucja użyteczności publicznej) możliwość i obowiązek czuwania „by użytkowanie domu odpowiadało celowi, dla którego został zbudowany i nie było społecznie szkodliwe”.

Pewność trwałego, niczem niezamąco-



1929 Finansowanie budowy Osiedla Żoliborskiego przez Banca Commerciale Italiana. Prezes B. C. I. Józef Toeplitz (w środku) zwiedza Osiedle.

nego użytkownika mieszkania w spółdzielni, jest niezwykle ważna dla samopoczucia lokatora - spółdzielcy i jego stosunku zarówno do spółdzielni jak i samego mieszkania. Ograniczenia użytkowania mogą wyphywać tylko z konieczności zapewnienia możliwie pełnego spokoju i swobody bliższym i dalszym sąsiadom w osiedlu.

Teodor Toeplitz zwrócił szczególną uwagę na te zasady przy formułowaniu przepisów korzystania z mieszkań w W. S. M.

„Mieszkanie robotnicze musi być proste i skromne, ale materiały budowlane winny być najlepsze, budowa — najsolidniejsza”. Oszczędność w kosztach budowy należy natomiast osiągać drogą koncentracji, skoordynowania i planowej organizacji budownictwa. „Pamiętajcie — mówił do nas często — że W. S. M. ma sens, jeśli będzie stale budo-

wać i ciągle doskonalić zarówno to co buduje, jak i metody samego budowania”.

Z okazji wręczenia kluczy pierwszym 28 lokatorom - członkom spółdzielni, w styczniu 1927 roku, pisał Toeplitz w „Robotniku”: „28 mieszkań! Czy naprawdę jest o czym mówić... Kropla w morzu w stosunku do potrzeb, bardzo niewiele w stosunku do innych wykończonych w 1926 roku budowli... A jednak radość W. S. M. jest uzasadniona, nie tylko radość tych 28 szczęśliwych... ale i radość pozostałych spółdzielców, których wspólnemu uporczywemu wysiłkowi ci pierwsi zawdzięczają mieszkania. Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa jest bowiem pierwszą organizacją robotniczą w Polsce, która jednocześnie z położeniem kamienia węgielnego pod budowę pierwszego domu na Żoliborzu, rozpoczęła kłaść fundamenty pod budowę

Polskiego, Robotniczego, Spółdzielczego Ruchu Mieszkaniowego”.

A znacznie później, polemizując z tendencją ograniczenia działalności W. S. M. do zaspokojenia potrzeb ściśle określonego koła osób (72 mieszkania, wybudować pierwszą kolonię i dać sobie spokój) pisze Toeplitz w „Życiu W. S. M.” w artykule p. t. „Czy członek władz musi mieszkać w spółdzielni mieszkaniowej”... „W. S. M. winna stać się opartym o klasowy ruch zawodowy, zorganizowanym w formie spółdzielczą Instytutem Budowy Mieszkań dla klasy robotniczej, budującym nie dla określonego Jana czy Józefa, lecz dla tego, kto w czasie, gdy mieszkanie będzie gotowe, najwięcej do niego praw mieć będzie, instytucją budującą stale, w przekonaniu, że spółdzielcze rozwiązanie sprawy mieszkaniowej to najlepsza z dróg do uspołecznienia mieszkań...”

Świadomą wolę powiązania spółdzielczego ruchu mieszkaniowego w Polsce z akcją ogólną o przezwyciężenie klęski mieszkaniowej, o zdobyciu podstaw dla racjonalnego, planowego i masowego budownictwa społecznego, zawdzięczamy niewątpliwie Teodorowi Toeplitzowi.

W 1927 roku pracujemy razem nad przygotowaniem referatu o stanie sprawy mieszkaniowej w Polsce na V Zjazd Higienistów Polskich w Poznaniu, referatu opartego na szczegółowej analizie spisu ludności 1921 roku i danych o ruchu budowlanym w okresie 1923—1926. Opracowujemy jednocześnie objaśnienia do ustawy o rozbudowie miast, prowadzimy zabiegi i starania, aby przepisy wykonawcze do tej ustawy zapewniły możliwości rozwojowe dla społecznego, a przede wszystkim spółdzielczego budownictwa małych mieszkań. Pod koniec roku mobilizuje nas Teodor Toeplitz do współpracy przy ułożeniu tablic, zestawień i wniosków syntetycznych Komisji Ankietowej Badania Warunków i Kosztów Produkcji oraz Wymiany w dziale budownictwa mieszkaniowego. Jest to jednocześnie najintensywniejszy okres propagandy społecznego budownictwa w organizacjach zawodowych i spółdzielczych, największe natężenie naszej pracy ogólnej, opierającej się ciągle o to samo grono działa-

czy W. S. M. Jak daleko wybiega ta akcja poza normalne zadania i zakres pracy spółdzielni świadczy chociażby opracowanie całego projektu ustawy o budowie mieszkań dla ludności pracującej (milionu izb), wniesionego z niewielkimi tylko zmianami do laski marszałkowskiej w Sejmie w dniu 19 lutego 1929 roku przez Związek Polskich Posłów Socjalistycznych.

Działalność ogólna, akcja o reformę mieszkaniową w Polsce, przeniesiona zostaje w tym czasie do Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, i stanowi osobną chlubną kartę w działalności Teodora Toeplitza, W. S. M. natomiast realizuje śmiały technicznie i śmiały społecznie projekt Osiedla Żoliborskiego, obliczonego na tysiąc mieszkań, ogrzanych z jednej dzielnicowej centrali ciepłej.

„Chcieliśmy” — mówi Teodor Toeplitz na uroczystości oddania do użytku kotłowni oraz sali-teatru przy ul. Suzina w kwietniu 1933 roku — „osiągnąć najlepsze techniczne rezultaty: oszczędność węgla, oszczędność pracy, najlepszą obsługę, ale chcieliśmy także, a może przede wszystkim, związać mocno ze sobą poszczególne kolonie, uczynić z nich całość, nie dającą się rozbić, przez powiązanie poszczególnych elementów naszej budowy stworzyć twór mocny, opierający się samą masowością grożącym burzom”.

Trzeba było wówczas pokonać trudności największe, bo występujące wewnątrz spółdzielni i ze strony dotychczasowych sojuszników we władzach miejskich (tzw. grupa Jaworowskiego w Radzie Miejskiej i Komitecie Rozbudowy). Pamiętam, jak nosiliśmy, a raczej woziiliśmy wielki model Osiedla Żoliborskiego z kominem centralnej kotłowni do Premiera Bartla, do Ministra Robót Publicznych Moraczewskiego, jak i dzięki przekonującej sile argumentacji Pana Teodora myśl ta zdobyła możliwości realizacyjne. A dla pokonania oporu Komitetu Rozbudowy wystarczył się T. Toeplitz o lokatę zagraniczną Banku Włoskiego, która wpłynęła bezpośrednio do Banku Gospodarstwa Krajowego z przeznaczeniem na budownictwo W. S. M. Ocaliła nas wówczas koncepcja, która świadczyła jednocześnie o tem, „że naj-

szerzej nawet pomyślane zamierzenia traktuje W. S. M. jako etap, że zadaniem naszym nie jest tylko zadośćuczynienie potrzebom ograniczonej grupy, ale walka o mieszkanie dla wszystkich”.

Wówczas również, dla udostępnienia tych mieszkań dla robotników nie mogących zdobyć się na wysiłek własnego wkładu mieszkaniowego w budowę, zostały zawarte pierwsze umowy patronalne z Monopolami Państwowymi Tytoniowym i Spirytusowym, które skłaniając większe lokaty w Spółdzielni zabezpieczyły dostarczenie swym pracownikom mieszkań przez W. S. M.

Przekonywująca siła T. Toeplitza o słuszności takiej koncepcji połączyła się tutaj z akcją organizacji zawodowych bezpośrednio zainteresowanych robotników i doprowadziła do pożytecznego rezultatu.

Jedną z klauzul umowy z Dyrekcją Polskiego Monopolu Tytoniowego było zobowiązanie W. S. M. do wybudowania domów mieszkalnych dla robotników zatrudnionych w fabryce tytoniowej na Ochocie. Umowa posunęła więc naprzód sprawę budowy drugiego osiedla W. S. M. — Osiedla Rakowieckiego.

„Budowę na Rakowcu rozpoczynamy drugi okres działalności W. S. M. — mówi T. Toeplitz na uroczystości założenia kamienia węgielnego. — Chcemy budować mieszkania dla robotników niezbyt daleko od miejsc pracy. Obecnie budujemy tutaj na pół drogi pomiędzy Ochotą i Okęciami, pomiędzy starym gniazdem robotniczym i nowopowstającym ośrodkiem fabrycznym. Nie chcemy, by robotnik tracił dziennie liczne godziny lub znaczne środki na przejście z fabryki do domu, ale nie godzimy się z tym, by stał się niewolnikiem otoczenia fabrycznego i musiał mieszkać w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki. Wybraliśmy — już przed 4 laty — to miejsce, bo obok ma powstać niezabudowana wielka przestrzeń przyszłego parku południowego. Nie chcemy, by z zieleni i powietrza tego parku korzystać miała tylko bogata dzielnica willi i pałacików. Nie ma miejsca które byłoby zbyt dobre dla dzieci robotniczych”.

Musiąłem przytoczyć ten dłuższy wyjątek z wypowiedzi T. Toeplitza, gdyż jest on dla metody Jego praktycznej działalności bardzo znamieny.

Słuszne założenia ubranistyki i teorii społecznej muszą być planowo realizowane w praktyce i tym właśnie warunkom musi odpowiadać działalność W. S. M.

Otoczenie osiedli robotniczych ma pierwszorzędne znaczenie i winno być starannie planowane. Zwraca na to ciągle naszą uwagę. I to dalsze otoczenie, które jest terenem pracy gminy, i to bliższe, którego ukształtowanie zależy od spółdzielni.

Urządzenie dziedzińców i ogrodów jest nie mniej ważne niż plan mieszkania i urządzeń gospodarczych osiedla spółdzielczego. Na terenie tych właśnie urządzeń i otoczenia kształtuje się życie społeczne mieszkańców spółdzielni. To życie społeczne, wychowanie młodego pokolenia, przerabianie starszego pokolenia, wykorzenianie szkodliwych społecznie nawyków, hodowanie nowych, wynikających z zasad pomocy wzajemnej i rozbudowy więzi społecznej — to cały nowy rozdział życia spółdzielczego, to wielka misja osiedli spółdzielczych.

Tu następuje odrodzenie więzi sąsiedzkiej, zanikłej niemal w warunkach dzisiejszego zamieszkania w mieście, tu mogą być realizowane pomysły i idee Edwarda Abramowskiego jakże często cytowane przez T. Toeplitza. Koncepcja rozdzielania działalności gospodarczej W.S.M. i działalności pomocy wzajemnej lokatorów, połączonej z zaspakajaniem potrzeb kulturalnych i społeczno-wychowawczych, została wybrana na wniosek Teodora Toeplitza. Za wzór posłużył statut stowarzyszenia wzajemnej pomocy lokatorów w domach francuskiego Urzędu Budowy Tanich Mieszkań, dostarczony przez Henri Sellier, słynnego mera Suresnes, miejscowości fabrycznej pod Paryżem. „Szklane Domy” — stowarzyszenie lokatorów W. S. M. — oparło się na tym wzorze i rozwinęło w środowisku spółdzielczym działalność, jakże daleko wybiegającą poza zakres czynności francuskich stowarzyszeń lokatorów.

Ale sama idea „Szklanych Domów” powiązana jest z marzeniami twórczymi Abramowskiego i Żeromskiego. Jak już bowiem wspominałem przy innej okazji tradycja romantyczna dziwnie harmonijnie łączy się u Toeplitza z wskazaniem programowymi, hasłami praktycznej

działalności. Norwid i Mickiewicz często są przez Niego cytowani, a z „Trybuny Ludów” wyszukał dla nas Pan Teodor tak pasującą do działalności W. S. M. dewizę: „Los osiedli robotniczych zależy od samych robotników”.

Lubił specjalnie podkreślać wartość syntezy własnych wysiłków i doświadczenia, tego co zrobiliśmy sami i tego co braliśmy od innych.

„W poczuciu odpowiedzialności za każdy nasz krok w trudnej dziedzinie budownictwa mieszkaniowego nie puściliśmy wodzy fantazji, ale przede wszystkim zdecydowaliśmy się dowiedzieć w jaki sposób interesujące nas zagadnienia rozstrzygane są gdzie indziej, i to nie tylko w ruchu spółdzielczym, ale i w innych organizacjach mieszkaniowych użyteczności publicznej. I na tych wzorach — francuskich, angielskich, niemieckich, austriackich, oparliśmy pierwociny naszego wewnętrznego, spółdzielczego prawodawstwa, nic jednak nie kopując dosłownie, ale przystosowując do naszych warunków”. „Spółdzielnia nasza i jej budowie stały się przedmiotem licznych wizyt i studiów działaczy mieszkaniowych nie tylko z kraju ale i z zagranicy, i ci u których myśmy brali początkowe wzory, przyjeżdżają do nas i długie godziny spędzają na oglądaniu i rozmowach, pozbawionych zdawkowych komplementów, ale pełnych rzeczowego zainteresowania. Nie przestaliśmy się uczyć i brać od innych, ale zaczęliśmy także innym dawać”.

Ciągle zachęcał nas do studiów, głosił za wysyłaniem na kongresy mieszkaniowe po kilku pracowników i kierowników spółdzielni. Miałem obiecany, kiedyś w ciężkim okresie spółdzielni (gdy chodziliśmy z modelem Osiedla Żoliborskiego), dłuższy urlop wypoczynkowy po wybudowaniu tysiąca mieszkań przez W. S. M., w czasie którego zamierzałem pojechać na Spitzberg. Gdy przyszedł moment realizacji obietnicy powiedział Teodor Toeplitz: „pojedziecie do Rosji Świeckiej, nie mniej egzotycznego kraju, ale się tam więcej nauczycie”. I przyłożył sporo starań, żeby wycieczka badawcza P. T. R. M. w 1934 roku mogła dojść do skutku (p. D. O. M. nr 9—12/1934, str. 31 oraz nr 1/1935, str. 22).

Przy okazji oddawania do użytku każ-

dej nowej kolonii zarządzane są w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wystawy. Weszło to dzięki Teodorowi Toeplitzowi w tradycję. Pokazujemy nie tylko własne osiągnięcia, nowy wypracowany typ mieszkania i jego wewnętrznego urządzenia, ale przy tej okazji również i rzeczy godne uwagi z dorobku budownictwa mieszkaniowego gdzie indziej. Jednocześnie są to dni propagandy W. S. M. na zewnątrz, propagandy opartej na konkretnych przykładach już osiągniętych etapów pracy i możliwych do osiągnięcia... Tak samo ważnym momentem, zasługującym na wyróżnienie, jest początek każdego nowego zamierzenia, przystępowanie do jego realizacji. Założenie kamienia węgielnego pod budowę nowej kolonii, rozpoczęcie **drugiego tysiąca** mieszkań, drugiego osiedla, budownictwa TOR'owskiego w Warszawie — to etapy pracy godne upamiętnienia i przypomnienia przy tej okazji o konieczności spółdzielczania wszystkich członków, zwrócenia uwagi organizacji zawodowych i politycznych na wielką wartość pracy twórczej na polu gospodarczym i kulturalno - oświatowym, władz i urzędów na konieczność i właściwość popierania budownictwa spółdzielczego.

Nikt nie potrafił tak jak Teodor Toeplitz, najczęściej przemawiający na tych uroczystościach, podkreślać rzeczy ważnych i istotnych, wybiegających swym znaczeniem w naszej pracy daleko poza zakres codzienności, tego obowiązku spółdzielczego „promieniowania na zewnątrz”, udzielania siebie innym, zarówno przez organizacje jak i jednostki... Tak, jednostki w równej mierze, bo na oddziaływanie zbiorowości składa się praca, postępowanie jednostek. Musimy wyszukiwać, odkrywać, popierać talenty, pomagać kształcić się zdolniejszym pracownikom, zwracać uwagę na żywych ludzi.

Teodor Toeplitz wprowadził do W. S. M. bardzo wielu członków, zarówno takich którzy Jego zdaniem zasługiwali dzięki swemu ofiarnemu i ciężkiemu życiu na wypoczynek i lepsze warunki zamieszkania w społecznym osiedlu, takich co nie potrzebując na razie mieszkania swym przystąpieniem podkreślają solidarność z akcją ogólną spółdzielni w walce o ludzkie mieszkania dla wszyst-



1929. Otwarcie Wystawy „Mieszkanie najmniejsze”, urządzanej przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej w domach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zaszczytliwą obecnością Marszałkowie Sejmu i Senatu Daszyński i Szymański, oraz Ministrowie Dutkiewicz i Jurkiewicz. *Barcel (nie wartykularny)*

kich, takich wreszcie, młodych i utalentowanych, którzy będą mogli w przyszłości na coś się przydać...

W drewnianej stróżówce dawnej rogatki Marymonckiej mieszkała skromna, ale zasłużona w niepodległościowym ruchu rewolucyjnym, rodzina Lisowskich. Gdy budkę przeznaczono do rozbiórki oświadczył Toeplitz: „musimy zapewnić im mieszkanie w W. S. M., odpowiadając wszystkim przepisom naszego regulaminu, a przeszkodą nie mogą być warunki materialne”.

„Ten młody człowiek pisze pracę doktorską o przeszłości geologicznej Żoliborza (mowa o dr. Zb. Różyckim) — powinien być naszym członkiem”.

W każdej wybitniejszej jednostce starał się wyszukać i zwrócić uwagę na to, co mogło się w przyszłości okazać przydatne dla naszej pracy. W krótkiej, ale głębokiej charakterystyce rysował wize-

runek, oceniał współtowarzyszy pracy, żywych i odchodzących.

„Kto go znał — musiał go cenić i nie mógł nie ukochać w nim serca miękkiego — a duszy twardej — hardej — nieustępliwej” — mówi o nieodżałowanej pamięci Adynowskim, sekretarzu Rady Nadzorczej Spółdzielni, wytrwałym organizatorze Związku Zawodowego Robotników Tytoniowych i propagatorze spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w Warszawskiej Radzie Związków Zawodowych.

„Dobrem jest to, co jednoczy i siebie drugim udziela. Kazimierz Tołwiński całym swym życiem na tytuł **dobrego człowieka** zasłużył. Działalność jego zawsze na tym polegała, by duchowo bliskich jednoczyć, a sobą nie skąpiąc szafować” — mówi o pierwszym prezesie „Szklanych Domów”, założycielu Żoliborskiej

biblioteki, Kochanym Dziadku młodego i ofiarnego zespołu przy pierwszym warsztacie pracy oświatowej Stowarzyszenia.

„W poetyckiej wizji dramatycznej o Błękitnym Ptaku poeta belgijski Maeterlinck... pokazuje nam zmarłych, którzy w świecie cieni ożywają każdej chwili, gdy ich na ziemi ktoś z bliskich wspomina, zawsze wtedy, gdy się ślady ich uczuć i prac objawiają”.

Głęboko wrósł Teodor Toeplitz w całe życie i działalność Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Niezatarcie wycisnął na nim piętno i żyje we wszystkich naszych dalszych poczynaniach o zakresie bynajmniej nie ograniczającym się tylko do wybudowanych przez W. S. M. osiedli.

Fundusz Stypendialny jego imienia, utworzony przy W. S. M., zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 27 kwietnia 1937 roku, ma na celu umożliwienie dzieciom robotniczym kształcenie się w u-

czelniach spółdzielczych, pomoc czynnym już pracownikom ruchu spółdzielczego w doksztalcaniu się, w przeprowadzaniu studiów i badań naukowych z dziedziny planowej gospodarki, urbanistyki, budownictwa mieszkaniowego, kultury mieszkań i osiedli robotniczych. Z kwot żelaznych tego Funduszu zamierzone jest sfinansowanie budowy części gmachu szkół spółdzielczych na Żoliborzu, gmachu który stanie przy ulicy filaretów i skwerze im. Teodora Toeplitza, otoczonymi domami mieszkalnymi osiedla W. S. M. Kształcić się będą w tych uczelniach młodzi spółdzielcy, zaprawiać i przygotowywać działacze do planowego kształtowania „wielkiej przemiany społecznej, którą przeżywamy”. Zdając sobie sprawę jak „sprawa mieszkań ludności pracującej w Polsce, długim czarnym cieniem pada na całe polskie życie”, nie spoczna, aż wielkim, wytrwałym, spółdzielczym wysiłkiem cień ten zostanie usunięty.



STANISŁAW SZWALBE.

WSPOMNIENIE OSOBISTE Z PRACY TEODORA TOEPLITZA W SPOŁECZNYM PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWLANYM

Teodor Toeplitz był związany z wielu instytucjami, organizującymi wysiłki reformatorów pojęć o kwestii mieszkaniowej i samego budownictwa mieszkaniowego.

Ale niewątpliwie najściślejzym był jego związek ze Społecznym Przedsiębior-

stwem Budowlanym. Przede wszystkim dlatego, że sama myśl zorganizowania „S. P. B.” powstała właśnie w Jego umyśle. Teodor Toeplitz dobrze rozumiał potrzeby będącej jeszcze w zarodku spółdzielczości mieszkaniowej. Tempo wpłacenia przez spółdzielców wkładów wła-

nych i udziałów, jako też rozmiary i tempo upływniania publicznych kredytów budowlanych, nie starczyły na wykańczanie budowanych w szybkim tempie domów i osiedli robotniczych. Dalekosiężne plany budownictwa spółdzielczo - mieszkaniowego wymagały przygotowania fachowców z zakresu spółdzielczej produkcji mieszkań: fachowców budowlanych i spółdzielców jednocześnie. A ówczesna sytuacja finansowa poszczególnych spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo - budowlanych wymagała (i wymaga w dalszym ciągu) możliwego poaniwienia kosztów budowy i uniknięcia pośrednictwa prywatnego przedsiębiorcy budowlanego.

Te oto argumenty i dodatnie doświadczenia podobnych instytucji w Niemczech zdecydowały, że Teodor Toeplitz podjął inicjatywę zorganizowania — jedyne dotychczas w Polsce — na zasadach rocdalskich opartego spółdzielczego przedsiębiorstwa budowlanego, pod nazwą „Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane”, spółdzielni — centrali gospodarczej, zrzeszającej tylko osoby prawne: spółdzielnie, związki zawodowe, zainteresowane w budowie bądź jako odbiorcy, bądź jako producenci (robotnicy budowlani).

Nic więc dziwnego, że na organizacyjnym zebraniu założycieli S. P. B. — przy udziale przedstawiciela właściwego wówczas związku rewizyjnego „Spółem” — odbyłym 10 lat temu (wrzesień 1928) przewodniczył właśnie Teodor Toeplitz, i że pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej SPB. w dn. 22 listopada 1928 r. wybrało Teodora Toeplitza jednogłośnie Zarządcą S. P. B.

Czytając protokoły Rady Nadzorczej S. P. B. z szeregu lat następczych, oraz opierając się na własnych wspomnieniach mogę stwierdzić, jak wiele osobistego wysiłku, myśli, energii wkładał Teodor Toeplitz w rozwój S. P. B. Czynił to mimo wielu innych zajęć, jakie miał.

Sprawozdanie za rok 1929, budżet na rok 1930, program gospodarczy na rok 1931, sprawozdanie z sytuacji finansowej za rok 1931, wszystko to opracowuje i referuje osobiście Teodor Toeplitz.

W roku 1934 Teodor Toeplitz, zapewniwszy Społecznemu Przedsiębiorstwu

Budowlanemu przygotowane na ten czas zastępstwa, występuje z Zarządu S. P. B. Ale jednocześnie przez Walne Zgromadzenie Członków S. P. B. zostaje powołany do Rady Nadzorczej i Radzie tej przewodniczy do końca swego życia. Jako prezes Rady Nadzorczej nie tylko prowadzi obrady, ale wnikliwie czuwa nad pracą całego aparatu tej instytucji, we wszystkich jej ważniejszych poczynaniach.

Tak mija rok za rokiem. Opinia publiczna coraz ściślej identyfikuje S. P. B. z osobą Teodora Toeplitza. Uzasadnione to jest nie tylko moralną pieczęcią Teodora Toeplitza nad instytucją, nie tylko prezesurą Rady Nadzorczej, ale — o tym teraz wolno już głośno mówić — osobistymi gwarancjami udzielanymi za S. P. B. w rozrachunkach finansowych z odbiorcami-klientami S. P. B., dostawcami i instytucjami finansowymi.

Ostatnią czynnością Teodora Toeplitza spełnioną w lokalu S. P. B. było sprawdzenie w charakterze Prezesa Komisji Rewizyjnej bilansu i sprawozdania S. P. B. za rok 1936. Działo się to w dn. 12.IV.1937 r. Protokółu z wykonania tej rewizji Czciogodny Zmarły już nie zdołał podpisać.

Wobec zwołania posiedzenia pełnej Rady Nadzorczej i Walnego Dorocznego zebrania Członków S. P. B. na poniedziałek dnia 26.IV. 1937 r. i wobec nagłej choroby Prezesa Rady Nadzorczej, pcdpisany (następca Teodora Toeplitza na stanowisku Zarządcy S. P. B.) udał się do Niego do domu do Otrębusów w piątek dn. 23 kwietnia. Obłożnie chory Teodor Toeplitz szczegółowo interesował się przygotowaniem posiedzenia Rady Nadzorczej i Walnego Dorocznego Zgromadzenia Członków S. P. B., jako najważniejszej daty w życiu każdej spółdzielni.

Teodor Toeplitz raczej przewidywał, że na zebranie w dn. 26.IV. nie przyjdzie, ponieważ w tymże czasie miał być w charakterze rzeczoznawcy urbanistycznego na zebraniu poświęconym rozpatrywaniu planu regulacyjnego miasta Łucka.

Na liście obecnych posiedzenia Rady Nadzorczej widnieje wzmianka: „chory



— nieobecność usprawiedliwiona”. Niezwykle przygnębiająco podzielał na zebranych w S. P. B. telefon odebrany przez podpisanego przy końcu posiedzenia od p. Strzeleckiego, że w sy-

tuacji chorego nastąpiło znaczne pogorszenie. Tej samej nocy Wielkie Serce przestało bić, prawdziwie osiercając instytucję i ogół współpracowników S. P. B.



Otrębusy, 1931. Zebranie Spółdzielni Architektów „Praesens” w sprawie budowy Csedla na Rakowcu.

HELENA I SZYMON SYRKUSOWIE

MIASTO, KTÓRE MUSI BYĆ W Y B U D O W A N E

W r. 1929 Prezydium Międzynarodowych Kongresów Architektury Nowoczesnej witało we Frankfurcie Teodora Toeplitza jako pierwszego członka CIAM'u nie-architekta. Wiedziano o Jego ogromnym dorobku w dziedzinie budownictwa społecznego, o Jego szerokich zamierzeniach, uważano, że zasługuje On w pełni na tytuł „architekta honoris causa”.

Razem z Teodorem Toeplitzem zwiedzaliśmy wtedy Nowy Frankfurt, miasta — satelity, zgrupowane planowo wokół historycznego ośrodka. Oglądaliśmy fabrykę domów, badaliśmy sposoby i tempo tej jedynej na świecie produkcji mieszkań. Porównywaliśmy frankfurckie potrzeby mieszkaniowe i zakres ich zaspakajania z warunkami polskimi. Toeplitz dyskutował z Ernstem Mayem, myślał, kalkulował. I w pewnej chwili powiedział:

„Musimy stworzyć nową Warszawę w waszej skali wykonawczej, ale w skali naszych potrzeb. Nie stać nas jeszcze na wieloizbowe mieszkania robotnicze, bo mieszkań tych potrzebujemy znacznie więcej, niż wy. Potrzebnej dla Warszawy ilości małych mieszkań nie zdolamy wybudować w ciągu pięciu lat, jak wy. Harmonogram warszawski musi być obliczony conajmniej na lat dwadzieścia. Ale zasada wasza jest słuszna i dlatego będziemy z niej korzystali. Wystawę „Die Wohnung für das Existenzminimum”, przygotowaną przez CIAM, chciałbym sprowadzić do Warszawy, urządzić ją na Żoliborzu, w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jednocześnie z oddaniem do użytku nowej serii mieszkań. Chcę, żeby mieszkańcy naszego osiedla mogli ją zwiedzić, porównać zagraniczne mieszkania z tym, co daje im W. S. M., chcę wywołać kry-

tykę, uwagi. Mieszkańcy naszego osiedla muszą być naszymi sojusznikami w walce o mieszkania dla tych którzy ich jeszcze nie posiadają”.

Podczas wspólnej podróży mieliśmy sposobność obszernego omówienia spraw, które nas najsilniej absorbowały. Toeplitz myślał o realizacji swojego programu zaspokojenia głodu mieszkaniowego, my o planie „Warszawy Funkcjonalnej”, której idea wówczas kiełkowała. I On i my wiedzieliśmy, dla kogo o trzeba budować. On szukał odpowiedzi na pytanie k i e d y i z j a k i c h f u n d u s z ó w — my — na pytanie g d z i e. Szybko nastąpiło porozumienie: celem Warszawy Funkcjonalnej będzie racjonalne rozmieszczenie ośrodków mieszkania, pracy i wypoczynku w regionie warszawskim. Plan opracowany będzie nie tylko w p r z e s t r z e n i, ale i w c z a s i e, przy uwzględnieniu hierarchii potrzeb.

Zasadniczą cechą charakteru Toeplitza była szybka decyzja i szybkie działanie. Postanowił przystąpić od razu do budowy pierwszego planowo założonego ośrodka. Wyobrażał sobie, że na pierwszy ogień powinien iść Żerań. Miłutinowski schemat miasta wstęgowego pasjonował wówczas nowoczesnych urbanistów, a sytuacja Żerania predestynowała go na taki właśnie typ osiedla fabrycznego. Redaktora „Das neue Frankfurt”, Dra J. Gantnera, który z okazji otwarcia Wystawy „Mieszkanie Najmniejsze” wygłosił w Warszawie odczyt, zaprosił Toeplitz żartobliwie na uroczystość założenia kamienia węgielnego pod nowy Żerań — ogniwo Warszawy Funkcjonalnej.

Rozwój wypadków inaczej pokierował planami Toeplitza, nie pozwolił im osiągnąć zamierzonej skali. Nowe osiedle WSM powstało na niewielkim stosunkowo terenie na Rakowcu. Ale wybór sytuacji tego osiedla nie był bynajmniej dziełem przypadku.

„Warszawa rozwija się w kierunku południowym — łomaczył Toeplitz — na Rakowcu istnieją ogromne tereny fundacyjne — nietykalny rezerwat zieleni. Tam właśnie trzeba wybudować osiedle robotnicze. Niech robotnicy, zatrudnieni w Monopolu Tytoniowym, w tramwajach miejskich, na lotnisku, korzystają z dobrodziejstw tego rezer-

watu — bo inaczej powstanie tam jeszcze jedna dzielnica willowa”.

Zakładając małe osiedle na Rakowcu, W. S. M. i Toeplitz wiedzieli, że mieszkańcy tej dzielnicy domagać się będą ekspansji osiedla, a lokatorzy takich samych udogodnień, jakie zdobyli mieszkańcy osiedla żoliborskiego. Żądania mieszkańców stanowić miały broń w walce o zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

„Nie myślcie, że uważam tych dwście czy trzysta mieszkań na Rakowcu za dotrzymanie obietnicy budowy nowego miasta-satelity. G ł ó d m i e s z k a n i o w y m u s i b y ć z a s p o k o j o n y i dlatego nieprzychylny dla naszych idei klimat musi się zmienić i b u d o w n i c t w o s p o ł e c z n e z w y c i ę ż y. Żyjemy w okresie przejściowym, ale nawet w okresie przejściowym nie wolno siedzieć beczynnie. Musimy budować. Życie nie jest konieczne — konieczne jest b u d o w a n i e”.

Dziś wiemy wszyscy, jak k o n i e c z n e było życie Teodora Toeplitza — życie, jednoznaczne z b u d o w a n i e m dla tych, którzy najbardziej budownictwa potrzebują. I na każdym kroku przekonywujemy się, że jednak są ludzie n i e z a s t ą p i e n i. Bo choć nie można zaprzeczyć, że buduje się dużo, bardzo dużo, to jednak nowa Warszawa odwraca się nie tylko od przedmieść, ale od zaplecza które ją żywi: od regionu, od satelitów. Stare satelity, Pruszków, Wołomin, Żyrardów, Jeziorna napróżno chaosem swym i nędzą wołają o plan — a nowe, jak np. Jabłonna Legionowo, powstają na obraz i podobieństwo starych sąsiadów.

Metodą Toeplitza było przekonywanie przeciwników i zdobywanie sojuszników dla swoich najśmielszych idei zapomocą faktów dokonanych. Doświadczenia osiedli żoliborskiego i rakowieckiego ułatwiły przecież powstanie osiedli Torowskich na Kole i na Grochowie. I dlatego wierzyliśmy wszyscy, że gdyby Toeplitzowi danym było dożyć realizacji swoich marzeń o Żeraniu — wielkim ośrodku mieszkania, pracy i wypoczynku, założonym planowo, jako ogniwo funkcjonalnego planu regionu warszawskiego — przekształcenie i zaktywizowanie satelitów przestałoby być utopią.



1930. W drodze na Międzynarodowy Kongres dla Spraw Mieszkaniowych i Urbanistycznych w Sztokholmie.

Inż. arch. LEONARD TOMASZEWSKI.

TEODOR TOEPLITZ JAKO URBANISTA

Dziedzina urbanistyki, pojętej w jak-najszerzym zakresie, stanowiła jedno z głównych zainteresowań Teodora Toeplitza.

Trudno podać definicję stosunku Toeplitza do urbanistyki. Nie był to stosunek „zawodowy”. Urbanistyka była przede wszystkim przedmiotem Jego głębokiego zamięłowania. Bynajmniej jednak nie był Toeplitz wyłącznie „amato-rem” lub teoretykiem w tej dziedzinie. Pomimo olbrzymiej erudycji w zagadnieniach teoretycznych, główne jego zainteresowania były skierowane na dziedziny praktyki i realizacji oraz na związane z tym zagadnienia gospodarcze i socjalne.

Toeplitz posiadał wielką wrażliwość oraz dar wycucia ładu i harmonii zarówno w przyrodzie, jak i w dziełach rąk ludzkich, a przede wszystkim w architekturze i urbanistyce. Wielce wnikliwie ujmował Toeplitz zagadnienia plastyki i techniki urbanistycznej. Jednak

niewątpliwie główne zainteresowania Toeplitza były kierowane na zagadnienia praktyki urbanistycznej: realizacji projektów polityki gruntowej i prawodawstwa. Szczególną też wagę przywiązywał Toeplitz do konieczności zrozumienia zagadnień urbanistyki przez społeczeństwo:

„Przed urbanistą polskim stoją zadania wielkie; by im sprostać trzeba nie tylko usilnej pracy wielu, ale trzeba do tej pracy być należycie przygotowanym; trzeba także, by praca ta znalazła odpowiedni oddźwięk w społeczeństwie. Wielkich zadań nie sposób dokonać w pustce; by wznieść się na wyżyny prawdziwej twórczości, niezbędne jest oparcie się na atmosferze powszechnego zrozumienia zadań”. (D. O. M.—Nr. 10/1930).

Toeplitza cechowało wnikliwe zrozumienie rzeczywistości w dziedzinie potrzeb i możliwości realizacji zamierzeń urbanistycznych, cechowała równowa-

ga pomiędzy optymizmem i wiarą w konieczność i możliwość realizacji, a wyzuciem istotnych trudności i możliwości realizacyjnych. Nieraz podczas dyskusji w Towarzystwie Urbanistów czy też w Związku Miast Polskich Toeplitz umiał jak nikt inny wykazywać realne trudności i przeszkody, lecz również podawał drogę wyjścia z najbardziej zaawilęgo zagadnienia.

Głęboka erudycja i wielka logiczność rozumowania czyniła z Toeplitza niemal niezastąpioną siłę w pracach Towarzystwa Urbanistów Polskich (w których bierze udział od 1925 roku, pełniąc przez szereg lat obowiązki członka zarządu i wiceprezesa), oraz w pracach Komisji Urbanistycznej Związku Miast Polskich, gdzie pracuje od roku 1930 przy opinowaniu planów zabudowania szeregu miast i uzdrowisk, rozpatrywaniu projektów nowelizacji Prawa Budowlanego oraz szeregu zagadnień z dziedziny polityki gruntowej i podatkowej.

Na terenie Towarzystwa Urbanistów Polskich wygłasza Toeplitz szereg referatów, między innymi referat o podstawach polityki gruntowej miast na pierwszej konferencji Tow. Urbanistów, odbytej w Krakowie i Katowicach w 1930 roku.

Wnikliwość i samodzielność myślenia wykazują opinie opracowane przez Toeplitza o podstawach polityki gruntowej Gdyni (wspólnie z J. Strzeleckim i K. Lisowskim), o projekcie planu zabudowania Otwocka (wspólnie z St. Różańskim i Z. Różyckim) i Ciechocinka (wspólnie z R. Felińskim). Bardzo ciekawe ujęcie metody podejścia do określenia optymalnej wysokości zabudowy ulicy Marszałkowskiej wykazuje opinia, opracowana przez Toeplitza wspólnie z J. Chmielewskim.

Szczególnie też cenny był udział Toeplitza w zarządzie T. U. P. przy opracowaniu programów szeregu konkursów urbanistycznych jak np. konkursów na rozplanowanie Dzielnicy Marszałka Piłsudskiego. Bierze on również udział jako członek jury przy rozstrzygnięciu konkursów na rozplanowanie Katowic i Poznania. Już podczas ciężkiej niemocy w przeddzień zgonu interesuje się postępem prac nad rozstrzygnięciem konkursu na rozplanowanie Równego i poleca

sekretarzowi konkursu informować go o postępie tych prac.

Z zagadnieniami realizacji zamierzeń urbanistycznych i prawodawstwa styka się Toeplitz poczynając od okresu, w którym pełni obowiązki ławnika Magistratu Warszawy, czyli od roku 1916. Stałe ma z tymi zagadnieniami do czynienia na terenie Związku Miast i w Towarzystwie Urbanistów Polskich, oraz w różnych instytucjach, np. komisjach rozpatrujących wytyczne planowania regionalnego okręgu warszawskiego i łódzkiego. Tematy te obejmuje swymi wykładami na Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W ostatnich latach swego życia bierze Toeplitz czynny udział przy opracowaniu koncepcji połączenia placu Krasińskich z Żoliborzem poprzez ulicę Bonifraterską, zrealizowanego dopiero przy końcu 1938 roku. Autorem szerokiej koncepcji architektonicznej przebiecia ulicy Bonifraterskiej do placu Krasińskich (zamiast wykorzystania i rozszerzenia ulicy Nowiniarskiej oraz zachowania załamania ruchu pozostających w dawnych projektach regulacji) był arch. A. Jawornicki. Zasluga Toeplitza polega na przestudiowaniu części ekonomicznej zagadnienia, a mianowicie na zebraniu i opracowaniu danych o istniejących nieruchomościach i możliwościach ich wykupu. Początkowo projektował Toeplitz utworzenie specjalnej spółki (z udziałem Zarządu Miejskiego i publicznych instytucji kredytowych), która by podjęła się wykupu niezbędnych terenów oraz późniejszej ich racjonalnej zabudowy wzdłuż nowej arterii. Spółka, która zdaniem Toeplitza mogła, w oparciu na współdziałaniu z B. G. K., P. K. O. i innymi instytucjami podjąć się realizacji Bonifraterskiej a następnie N.-S. i innych zamierzeń, nie doszła do skutku. Ul. Bonifraterską zrealizował sam Zarząd Miejski, z którym do ostatnich dni życia współdziałał czynnie Toeplitz przy realizacji tego przedsięwzięcia.

Trudno przez powyższe zobrazowanie zakresu działalności Toeplitza scharakteryzować poważną pionierską rolę, którą mu przypadło odegrać w rozwoju myśli urbanistycznej w Polsce na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza.

Znaczne zasługi położył Toeplitz w charakterze jednego z pierwszych bada-

czy oraz popularyzatora zagadnień gospodarczo-urbanistycznych.

Osobiście jednak uważam iż największa zasługa Toeplitza jest zarazem obecnie najtrudniejszą do uchwycenia. Zaslugą tą był olbrzymi, zapładniający i pobudzający, wpływ Toeplitza na otoczenie, a mianowicie Jego zdolność do wysuwania coraz to nowych tematów do studiów i opracowania, oraz wielka erudycja, dzięki której na każde niemal pytanie mógł udzielić trafnej odpowiedzi, bądź też wskazać źródło publikacji fachowych.

Toeplitz patrzył na urbanistykę nie przez pryzmat paragrafów ustaw lub norm technicznych samego planowania. Urbanistykę uważa Toeplitz za jedną z podstawowych dziedzin wiedzy, umożliwiającą wprowadzenie ładu w gospodarowaniu człowieka na ziemi, lub też przywrócenie ładu i harmonii przyrody, naruszonych przez nieprzemyślane poczynania człowieka. Stąd też tak silnie podkreśla Toeplitz znaczenie przy projektowaniu urbanistycznym warunków naturalnych, a zwłaszcza istniejącej zieleni.

W poszczególnych publikacjach i w dziesiątkach artykułów Toeplitza znajdujemy szereg b. trafnych określeń, dotyczących zadań planowania urbanistycznego, mającego zapewnić zarówno harmonię pomiędzy różnymi poczynaniami

ludzkimi jak i tymi poczynaniami z jednej strony, a przyrodą z drugiej:

„Zadaniem planowania nie jest ograniczenie jakiejkolwiek działalności gospodarczej, ale umieszczenie jej we właściwym miejscu, dającym możliwość najlepszego wyzyskania sił wytwórczych przyrody i człowieka.

Nigdy nie jest za wcześnie na planowanie, im wcześniej się doń przystępuje, tem więcej jest możliwości realizacji planu obmyślonego logicznie na podstawie dokładnej znajomości terenów”. (Biuletyn Urbanistyczny Nr. 1/1933 — str. 82—83).

W innych artykułach widzimy postawę społeczną Toeplitza i żądanie od projektodawców w dziedzinie urbanistyki zarówno rzeczowości i rzetelności w badaniach, jak i wiary w swą misję:

„Nie wolno przystępować do planowania jeśli się nie jest głęboko przekonanym, że od rozplanowania osiedla zależy zdrowie, bezpieczeństwo, dobrobyt jego mieszkańców. Planowanie osiedli musi dać ich mieszkańcom nie tylko możliwość lepszego mieszkania ale możliwość lepszego ukształtowania życia. Musi przyczynić się do osiągnięcia form życia wyższych, na które każdy mieszkaniec indywidualnie zdobyć się nie jest w stanie. Planowanie nowych osiedli musi odpowiadać tendencjom wielkiej przemiany społecznej, którą przeżywamy...” (D. O. M. — Nr. 7/8 — 1934 r.).



Amsterdam, 1926. Zwiedzanie osiedli miejskich.

Dr. EMIL VINCK, BRUKSELA
 WICEMARSZAŁEK SENATU
 DYREKTOR MIĘDZYN. ZWIĄZKU MIAST
 WICEPREZES MIĘDZYN. FEDERACJI
 DLA SPRAW MIESZK. I URBANIST.

PRACA TEODORA TOEPLITZA W ORGANIZACJACH MIĘDZYNARODOWYCH

Od szeregu lat miałem zaszczyt i przyjemność spotykać Teodora Toeplitza na terenie dwóch Stowarzyszeń międzynarodowych: Międzynarodowego Związku Miast, oraz Międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkaniowych.

Celem obu tych Stowarzyszeń, stojących poza lub ponad waściami politycznymi i religijnymi, jest doskonalenie jednostek i organizacji.

Skupiają one ludzi dobrej woli; dążeniem ich jest popieranie współpracy ludzi czynu.

Najwyższe to chyba słowa uznania dla Teodora Toeplitza: był on człowiekiem czynu i dobrej woli; człowiekiem, który dla swego ideału humanitarnego szukał realizacji w pracy pozytywnej i twórczej.

Po wojnie, gdy tylko warunki pozwoliły na nawiązanie stosunków międzynarodowych, w r. 1924, Teodor Toeplitz

zostaje wybrany przez młody Związek Miast Polskich jako delegat na wielki Kongres Międzynarodowy, mający odbyć się w Paryżu, w roku 1925. Na Kongres ten przygotowuje referat o „Polityce finansowej gmin miejskich”, zagadnieniu niezmiernie doniosłym w chwili gdy na całym świecie rozwój i racjonalna urbanizacja miast miały odegrać tak wielką rolę.

W r. 1929, na Międzynarodowym Kongresie w Sewilli, Teodor Toeplitz wygłasza obszerny referat o „Wywłaszczeniu dla celów użyteczności publicznej”, w którym omawia szczegółowo stan rzeczy w Polsce, a następnie, w formie ogólniejszej, nowe ustawodawstwa krajów Europy środkowej i wschodniej.

W Międzynarodowym Związku dla Spraw Mieszkaniowych współpraca jego była niemiernie cenna.



Warszawa, 1936. Ś p. Teodor Toeplitz i i Prezes Międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkaniowych, Minister H. Sellier, (pierwszy z prawej) w rozmowie z robotnikami na budowie osiedla W.S.M. na Rakowcu.

W r. 1931, na Kongresie w Berlinie, Teodor Toeplitz mówi o „Problemie ekonomicznym mieszkań w Polsce i jego znaczeniu w chwili obecnej i w przyszłości”. W Pradze, na Kongresie zwołanym w r. 1935, przesyła referat o „Urządzeniu wewnętrznym małych mieszkań w Polsce”.

W r. 1936, publikuje w czasopiśmie wydawanym przez Związek interesującą pracę o „Sprawie mieszkaniowej w Polsce”.

W r. 1933, Teodor Toeplitz powołany zostaje na stanowisko wice-przewodniczącego Międzynarodowego Związku; na stanowisku tym pracuje z pełnym oddaniem.

Ale największą jego troską był zawsze los wszystkich wydziedziczonych w jego ojczyźnie. Stałem jego dążeniem było połączenie wychowania obywatelskiego z pracą nad organizacją samopomocy społecznej.

Ileż to razy słyszeliśmy jak mówił o dobrodziejstwach spółdzielczości, i o tym, że każda ewolucja musi być świadoma ale powolna, gdyż znał dobrze ludzi, ułomności natury ludzkiej i niedoskonałość ludzkich instytucyj.

Ale wiedział także i o tym, że człowiek zdolny jest do doskonalenia się. Wizja lepszej przyszłości usprawiedliwiała zarówno Jego ideał, jak i Jego optymizm.



Sewilla, 1929. Zjazd Międzynarodowego Związku Miast.

STEFAN ZBROŻYNA.

PRACA TEODORA TOEPLITZA W ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

Każda idea jak i każda sprawa, aby mogła żyć, rozwijać się, aby mogła realizować środki i zjednywać umysły dla swej realizacji, musi mieć swego wido-

me go chorążego, który poświęci im swoje serce i umysł.

Takim chorążym był i musiał być Teodor Toeplitz. Jego bogata dusza, miłu-

jące serce i światły umysł w lot chwytaiły idee i sprawy, których realizacja była albo nakazem chwili albo wynikała z głębokich przemyśleń, a dla swego ucieleśnienia wymagała uprzedniego przygotowania umysłów i poważnych prac przygotowawczych. Te idee i sprawy, nurtujące w duszy Toeplitza, to chęć ulżenia masom ludzkim w ich ciężkiej doli, to ciągle wysiłki i próby rozwiązania zagadnień codziennego życia ku jego ulepszeniu i uszlachetnieniu. I taka już była Jego natura, że mimo niepowodzeń nigdy nie ulegał zniechęceniu, zawsze z tą samą wiarą i ufnością do człowieka parł naprzód, aby przeorać jak największy szmat pola-ugoru, dobiec jak najbliżej mety.

Pola pracy szukał zawsze między ludźmi i z ludźmi zorganizowanymi, a jeśli było trzeba — ludzi organizował.

W akcie założenia Związku Miast Królestwa Polskiego w dn. 11 listopada 1917 r. przed rejentem Wasiutyńskim figuruje podpis Teodora Toeplitza, jako upelnomocnionego delegata m. Warszawy, i od tej daty tak zadzieźgnięty węzeł współpracy trwał nieprzerwanie do końca Jego pracowitego życia. Współpraca ta przechodziła wiele faz, począwszy od ścisłej codziennej niemal współpracy w Zarządzie Związku przy tworzeniu zrębów organizacyjnych Związku oraz wytycznych polityki terenowo-budowlanej miast, do luźnego współdziałania w sprawach bliskich Jego umiłowaniu i ideom. Nigdy jednak nie uległa przerwie.

Na Zjeździe miast w styczniu 1919 r. T. Toeplitz został zaproszony m. in. do Komisji Statutowej, powołanej przez Zjazd, w celu rozpatrzenia i uzgodnienia poprawek i wniosków zgłoszonych do przedstawionego na Zjeździe statutu Związku. Na tymże Zjeździe został wybrany do Zarządu Związku i był Jego członkiem, wybieranym przez następne Zjazdy przez czas pełnienia funkcji ławnika Magistratu m. Warszawy, tj. do roku 1927.

Z ramienia Zarządu Związku przewodniczył Sekcji Rozbudowy miast oraz był referentem wniosków w tych sprawach na Zjeździe miast w styczniu 1920 r. W czerwcu tego roku łącznie z Prezydentem Drzewieckim był delegowany

przez Związek Miast do Londynu na Międzynarodowy Kongres Rozbudowy Miast.

Przez cały czas swej pracy w Zarządzie Związku Miast Polskich Teodor Toeplitz był chorzącym, niezmordowanym referentem - obrońcą spraw terenowych i mieszkaniowych miast, a także często kierownikiem, instruktorem Związku i działaczem samorządowych w tych sprawach.

Zarówno żywym słowem na Zjazdach miast oraz piórem na łamach „Samorządu Miejskiego“ wskazywał na wielką doniosłość zagadnienia terenowego w miastach oraz racjonalnej polityki terenowej, słusznie rozumując, że jest to podstawowe zagadnienie gospodarki samorządowej, zagadnienie o wielkim zasięgu społecznym. Z tym zagadnieniem łączyła się w Jego umyśle sprawa planowania i budownictwa mieszkaniowego, na tej bazie fundował racjonalnie prowadzoną gospodarkę miast.

Jego pracy i zabiegom przypisać w znacznej mierze należy opracowanie i wydanie ustawy o Rozbudowie Miast, która aczkolwiek odbiega w wielu istotnych punktach od koncepcji przez Niego reprezentowanej i sformułowanej, przecież stanowi wielki krok naprzód w dziedzinie ustawodawstwa miejskiego.

To też zarówno na 2-gim z kolei Zjeździe miast w Warszawie, jak na dziejącym w Poznaniu w 1927 r. walczy niezmordowanie, czy jako referent, czy też w dyskusji, i z głębokim przekonaniem broni swych tez, które przy realizacji zapewniłyby dach nad głową szerokim masom ludzi pracy oraz zapewniłyby ład i porządek w zabudowie naszych miast.

Materiał do swych rozważań i wniosków w tych sprawach czerpał wprost z życia, gromadząc i segregując go pracowicie, w drodze ankiet, zbieranych od miast, od właścicieli nieruchomości i lokatorów. W czerwcu 1926 r. dzięki staraniom i zabiegom T. Toeplitza został zwołany przez Zarząd Związku Zjazd przedstawicieli miast poświęcony specjalnie sprawom budownictwa mieszkaniowego połączony z wystawą pt. „Mieszkanie i Miasto“. Na Zjeździe tym szereg poważnych referentów z prof. T. Tołwińskim na czele omawiało sprawy ustawodawstwa mieszkaniowego

i budowlanego oraz zagadnienia polityki terenowej i budowlanej naszych miast.

Jak to już wspomniałem T. Toeplitz z ramienia Związku Miast był niejednokrotnie delegowany na międzynarodowe Kongresy Miast, na których referował sprawę zabudowy miast i polityki gruntowej, a na Międzynarodowym Zjeździe Miast w Sewilii w 1929 r. wygłosił referat pt. „Wywłaszczenie dla celów użyteczności publicznej”.

Trudno jest zobrazować całą działalność Toeplitza w Związku Miast. Jako członek Zarządu przez szereg lat wywierał On niewątpliwie poważny wpływ na szereg innych spraw, na kształtowanie się opinii działaczy miejskich w różnych sprawach. Zagadnienia samorządu znał gruntownie i wszechstronnie, nie tylko jako praktyczny działacz, ale także jako bystry obserwator i badacz tych zagadnień zagranicą w wielu państwach, jak i we własnym kraju. Uważałem jednak za właściwe podnieść głównie tę stronę Jego działalności w Związku Miast, w której zaznaczył się Jego niewątpliwym wpływ i rola.

Nie podaję również spisu licznych artykułów i referatów drukowanych w „Samorządzie Miejskim”, znajdują się one niewątpliwie we wspólnej bibliografii Jego prac.

Z chwilą ustąpienia z Zarządu Miejskiego m. Warszawy i utratą mandatu w Związku Miast, nie skończyła się współpraca T. Toeplitza ze Związkiem. Był On nadal zapraszany do Komisji powołanych przez Zarząd Związku Miast do spraw budownictwa mieszkaniowego, reprezentował Związek Miast w Komisji Rozbudowy Miast, jak również był

delegatem na Zjazdy Międzynarodowe. Do r. 1929 łącznie z p. dr. J. Zawadzkiem był z ramienia Związku Miast członkiem Zarządu Międzynarodowego Związku Miast, a także reprezentował Związek Miast na posiedzeniu nowopowstałego Międzynarodowego Stowarzyszenia Mieszkaniowego we Frankfurcie, do którego za Jego sprawą przystąpił Związek Miast Polskich w styczniu 1929 r.

Z końcem roku 1930 został zaproszony przez Zarząd Związku na członka Stałej Komisji Urbanistycznej, utworzonej przy Związku Miast Polskich, której też przewodniczył po śmierci ś. p. dra J. Zawadzkiego.

W roku 1932 z inicjatywy T. Toeplitza Związek Miast Polskich bierze udział wespół z Polskim Towarzystwem Reformy Mieszkaniowej w spółce powołanej do zorganizowania wystawy eksperymentalnej pt. „Tani dom własny” w Warszawie na polach Bielańskich. Był to dalszy Jego wysiłek, zmierzający do wysunięcia zagadnienia budownictwa mieszkaniowego na czoło zagadnień państwowych i samorządowych, połączony z próbą znalezienia właściwych form i sposobów potanienia budowy w celu udostępnienia dobrego mieszkania szerokim warstwom ludności.

Z tego krótkiego tylko przeglądu pracy T. Toeplitza w Związku Miast Polskich, aż nadto jasno i dobitnie zarysowuje się sylwetka Teodora Toeplitza jako niezłomnego chorążego idei racjonalnej zabudowy naszych miast i stworzenia w miastach warunków mieszkaniowych, sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi człowieka pracy.



Warszawa 1-33. Otwarcie oddziału Banku „Społem” na Żoliborzu (piąty od lewej Teodor Toeplitz).

STEFAN KARPOWICZ

MOJE WSPOMNIENIA Z PRACY Ś. P. TEODORA TOEPLITZA W ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI I ZRZESZEŃ PRACOWNICZYCH R. P.

Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej, jego powstanie, rozwój i późniejsza działalność, stanowiło jedno z ogniw składających się na długi łańcuch zainteresowań i pracy Teodora Toeplitza. Jego postać i myśl przewijała się przez wszystkie fazy działalności Związku, występując zarówno w sprawach ważnych i zasadniczych, jak w najdrobniejszych nieraz szczegółach.

Bo Teodora Toeplitza cechowała nie tylko ogromna łatwość inicjatywy, lecz również i specjalny talent w formułowaniu swych myśli, układaniu jasnych zarysów planu wykonawczego i precyzowaniu najdrobniejszych jego fragmentów. Mówił zawsze spokojnie, wypowiadał się łatwo, i jakby rozmyślnie unikał zbędnych powiedzeń i frazesów krasomówczych. Nawet w momentach ostrych starć nigdy nie opuszczał Go spokój.



Ostatnie zdjęcie Teodora Toeplitza. Bankiet w czasie Międzynarodowego Zjazdu Spółdzielców w Warszawie, 21.IX.1936 r. (Z prawej ks. W. Bliziński).

Czasami tylko lekki uśmiech, nigdy nie schodzący z jego ust, przybierał wyraz ledwie dostrzegalnej ironii.

Wszechstronny umysł i doskonała pamięć, niepospolita energia i pracowitość, pozwalały Teodorowi Toeplitzowi na szybkie przerzucanie się z jednego zagadnienia do spraw diametralnie różnych.

W lipcu roku 1931 rozpoczyna działalność Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych i Mieszkaniowo - Budowlanych w Polsce, który zaprosił Teodora Toeplitza do swego pierwszego Zarządu. Teodor Toeplitz pracuje przy montowaniu pierwszego aparatu biurowego i rewizyjnego Związku, prowadzi politykę finansową i społeczną nowej instytucji.

Od 17 sierpnia 1933 r. obejmuje Teodor Toeplitz stanowisko prezesa Zarządu Związku i dąży wytrwale do jego rozbudowy, zapewnienia i ugruntowania wpływów. Jeden z byłych Dyrektorów Związku, p. Saturnin Dąbrowski, któremu zawdzięczam wiele cennych informacji dotyczących działalności Teodora Toeplitza na terenie Związku, mówił mi jak dla spraw związkowych miał Toeplitz czas o każdej porze dnia i nocy, zawsze załatwiał je szybko, wyczerpująco, źródłowo. Sprawy Związku oparował doskonale i znał je w najdrobniejszych szczegółach. Mimo, że nigdy w Związku stale nie urzędował, umiał znaleźć zawsze tyle czasu, aby osobiście przejrzeć całą korespondencję

wysyłaną przez biuro Związku. Był dla wszystkich przystępny, pogodny, wesoły i dowcipny; posiadał niezwykłą umiejętność w łagodzeniu nieraz bardzo drażliwych sytuacji, a wszelkie jego poczynania cechowało dobro instytucji i bezwzględna bezinteresowność, z jaką się pracy oddawał.

Uznając wagę i konieczność posiadania przez Związek własnego organu, Teodor Toeplitz bierze żywy udział w organizowaniu pierwszego pisma p. t. „Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Mieszkaniowo - Budowlanych w Polsce” i porusza w nim wielką ilość istotnych dla pracowniczego ruchu spółdzielczego zagadnień o charakterze ideowym i społecznym, jak również i zagadnienia natury gospodarczej i organizacyjnej. Wiele też czasu i pracy poświęca przygotowaniu materiału do nowelizacji ustawy o spółdzielniach oraz własnym staraniem opracowuje i wydaje ustawę o rozbudowie miast.

Po reorganizacji Związku w r. 1934, po objęciu przezeń również pracowniczych spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych i spółdzielni pracy, i po podziale pracy w Związku pomiędzy cztery wydziały, Toeplitz, jako przewodniczący Zarządu, zastrzega sobie nadzór nad budownictwem spółdzielczym, specjalnie zaś — nad wydziałem spółdzielni mieszkaniowych, w których w większości ześrodkowane jest robotnicze budownictwo spółdzielcze.

Wszystkie protokoły rewizyjne spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowobudowlanych przegląda Toeplitz osobiście, czyniąc szereg bardzo istotnych uwag i konferując na ich temat z poszczególnymi rewidentami.

Gdy w roku 1936 opuszcza stanowisko prezesa Zarządu i przechodzi do Rady Nadzorczej Związku, zostaje wybrany przez Ogólnokrajową Konferencję Spółdzielni Mieszkaniowych do Komisji Stałej dla Spraw Spółdzielni Mieszkaniowych, która powołuje Go na swego przewodniczącego. Na tym stanowisku prowadzi równie żywą działalność, między innymi inicjując wydanie Monografii Spółdzielni Mieszkaniowych.

Jednocześnie przygotowuje się starannie do mającego się odbyć Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniowego, na którym ma wygłosić referat p. t. „Dotychczasowa organizacja i finansowanie budownictwa mieszkaniowego w Polsce z Funduszy publicznych”. Niespodziewana śmierć przerywa znacznie już zaawansowaną pracę. Referat jednak został ukończony i wygłoszony przez Jego przyjaciela i niezmordowanego towarzysza pracy, p. Stanisława Tołwińskiego.

Ostatnia praca Teodora Toeplitza poświęcona jest zagadnieniu, któremu Zmarły oddawał się bodaj z największym zapalem.



Gabinet ś. p. Teodora Toeplitza w domu w Otrębusach pod Warszawą.

PROF. HELENA RADLIŃSKA

WSPOMNIENIA O PRACY TEODORA TOEPLITZA W WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ

Spis wykładów W. W. P. w ciągu dziewięciu lat (1928/9—1936/7) wymienia dwugodzinny kurs semestralny Teodora Toeplitza: „Polityka gruntowa i prawo zabudowy”.

Ogłoszony na Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych był on przeznaczony w pierwszym rzędzie dla słuchaczy wyższego poziomu Studium Administracji Komunalnej, promieniował jednak poza

to Studium i Wydział. Zalecano go studentom Sekcji Społeczno - Oświatowej Wydziału Pedagogicznego specjalizującym się w pracy kulturalnej miejskiej.

Poza wymienionym, stale ponawianym wykładem, słuchacze Sekcji mieli przez szereg lat możliwość zbliżania się do Teodora Toeplitza na konferencjach, poświęconych omawianiu zwiedzanych osiedli. W wyjaśnianiu zjawisk zaobserwowanych bezpośrednio, w żywej nieraz dyskusji, występowały najpełniej wielkie zalety Teodora Toeplitza jako nauczyciela. Będąc uczestnikiem, przewodniczącym tym konferencjom, prowadziłam często z Teodorem Toeplitzem wynikające z nich dalsze rozmowy. Dotyczyły one przede wszystkim przygotowania pracowników, którzy zechcą i potrafią współdziałać w rozwiązywaniu sprawy mieszkaniowej.

P. Teodor zdawał sobie w pełni sprawę z przyczyn społecznych i psychologicznych nie doceniania zagadnień, które sam niezmordowanie rozwiązywał. Umiał wywoływać zainteresowania, które nazwać by można osobistymi. Ukazywał znaczenie budownictwa mieszkaniowego od strony życia jednostki, rodziny, społeczeństwa. Rozbudzał poczucie potrzeby, szacowanej zbyt nisko przez ludzi którzy wyrastali w okresie koczownictwa wojennego i nędzy powojennej. Przeprowadzając przegląd sposobów bytowania w siedzibach różnego typu, wiązał sprawę mieszkania ze sprawami współżycia, twórczości, poczucia siły.

W słowach Teodora Toeplitza uderzało połączenie realizmu i marzycielstwa. Przy krytycznym spoglądaniu na istniejące stosunki nie było w nich nigdy zwątpienia. Trudności przedstawiał jakby tylko po to, żeby móc wskazywać sposoby ich przewycięzania. Nie bezplodne „tak powinno być”, lecz „tak być może” stanowiło przewodni motyw rozważań. Przykłady osiągnięć, wzory już istniejące, podawał Toeplitz ze szczególną sugestywnością. Pokazywał sposób planowania. Niezapomniane wrażenie pozostawiła dyskusja o wzorowym osiedlu

szkolnym, o koordynacji różnych poczynań kulturalnych. Teodor Toeplitz podkreślał znaczenie nowego budownictwa jako najważniejszego czynnika całej przebudowy życia zbiorowego.

Przypominaliśmy sobie Jego słowa wiele razy, ostatnio — dowiadując się z obserwacji studentów praktykujących na Kole jak dalece różnią się od siebie dzieci z dwu pobliskich szkół, lecz z odmiennych warunków codziennego bytowania.

Omawiając badaną przez studentów dzielnicę miasta — najbliższą uczelni — Toeplitz podkreślał znaczenie Osiedla na Rakowcu, budowanego zanim zostanie urządzony planowany park publiczny. Dzięki temu z parku będą mogli korzystać lokatorzy małych mieszkań; nie zdołają ich już odsunąć wille uprzywilejowanych.

Z pracami Sekcji wiązało się przygotowanie udziału Polski w międzynarodowej „Quinzaine Sociale” w Paryżu (1928) oraz I. Polskiej Konferencji Pracowników Społecznych. Dla tych zjazdów napisał Teodor Toeplitz jedną ze swych najpiękniejszych, najbardziej sugestywnych wypowiedzi, broszurę „Znaczenie społecznego budownictwa mieszkaniowego” (zaopatrzoną przez słuchaczy w bibliografię przedmiotu).

Z inicjatyw, z podnieć, które Teodor Toeplitz rozniecał radośnie i jakby „od niechcenia”, zaczęła się kształtować na Sekcji Społeczno - Oświatowej Wydziału Pedagogicznego nowa specjalizacja (w obrębie przygotowania organizatorów życia zbiorowego: warunków pracy, pomocy i czasów). Jest nią badanie stanu i potrzeb mieszkań, oraz prowadzenie urządzeń kulturalnych w nowych osiedlach.

Przy przełamywaniu trudności tych prac ci wszyscy, którzy mieli możliwość poznania Teodora Toeplitza, wspominają nie tylko Jego słowa-iskry, lecz również Jego uśmiech, rozbudzający wiarę w siły dobra, jego radowanie się z każdej zdobyczy jako podstawy dalszej twórczości.



JAN STRZELECKI

ZAŁOŻENIE TOWARZYSTWA OSIEDLI ROBOTNICZYCH

Trudno mi przychodzi pisanie tego artykułu, bo trudno jest pisać wspomnienie pośmiertne o człowieku, który był uosobieniem życia, wiecznie młodego, bujnego, twórczego życia.

Przez długie lata, na różnych polach pracował ś. p. Teodor Toeplitz, a zawsze

był pełnym inicjatywy i energii, zapładniając prace innych pomysłami swego ruchliwego, idącego ciągle naprzód za potrzebami życia intelektu.

Wrażliwa Jego dusza reagowała ostro na wszystkie niemal współczesne zagadnienia społeczne, a umysł szukał

dróg wyjścia, środków zaradczych, tworzył programy na dziś i na dalszą przyszłość.

W ostatnich latach znaczna część Jego prac skoncentrowała się koło zagadnień budowy miast i koło kwestii mieszkaniowej. Towarzystwo Osiedli Robotniczych było niemal ostatnim z obiektów jego wnikliwych zainteresowań.

Towarzystwo Osiedli Robotniczych wiele zawdzięcza ś. p. Teodorowi Toeplitzowi, należał On bowiem do tej nielicznej grupy ludzi, którzy w największym stopniu przyczynili się do wypracowania tych norm i zasad, na których do dziś opiera się praca Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

Ś. p. Teodor Toeplitz był jednym z pionierów budownictwa mieszkań dla robotników w Polsce, uważał On, że środki publiczne jakimi Polska rozporządza na cele popierania budownictwa mieszkaniowego winny iść w kierunku budowy mieszkań społecznie potrzebnych, to jest mieszkań dla mało zarabiających pracowników fizycznych i umysłowych.

W tym też kierunku współpracował On przy reformie naszego ustawodawstwa o rozbudowie miast w r. 1927. Usiłowania te uwieńczone były jednak tylko częściowym sukcesem.

To też Teodor Toeplitz zdawał sobie dobrze sprawę z tego, że w ramach obowiązujących przepisów zagadnienie budowy mieszkań dla tych warstw społecznych o które Mu chodziło nie da się rozwiązać.

Z Jego inicjatywy na gruncie P. T. R. M. podjęto prace, które miały wykazać słuszność tych twierdzeń.

Wtedy to jeszcze w r. 1931 powstała myśl zróżniczkowania kredytów budowlanych i przeznaczenia części ich na budownictwo społeczne. Myśl ta ujawniona w towarzyskich i przyjacielskich pogadankach wśród osób należących do P. T. R. M. — stała się tematem gruntownych rozważań i pracowań, dzięki temu, że do podobnych wniosków doszły czynniki miarodajne w sprawach budownictwa mieszkaniowego.

Inicjatywa społeczna spotkała się i zharmonizowała się w tym wypadku z poglądami sfer urzędowych. Tak doszło do decyzji utworzenia Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

Teodor Toeplitz został zaproszony do współpracy przy tworzeniu ram i zasad mającej powstać organizacji.

Pełnymi garściami, jeżeli się tak można wyrazić, czerpaliśmy wówczas z ogromnych zapasów Jego wiedzy i doświadczenia.

Gdy zaproponowano mi objęcie kierownictwa pracami Towarzystwa Osiedli Robotniczych — uzależniłem wewnętrznie swą zgodę od uzyskania od Teodora Toeplitza obietnicy Jego współpracy.

Przyznaję, nie wątpię, że mi jej nie odmówi. Tak też się stało.

A potem przyszedł okres praktycznej pracy, nieraz trudnej i ciężkiej, bo pionierskiej.

Nie jeden i nie dziesięć razy korzystało Towarzystwo Osiedli Robotniczych z wielkiej erudycji i wszechstronnej znajomości spraw budowlano-mieszkaniowych Teodora Toeplitza. Czy chodziło o plany zabudowania osiedli mieszkaniowych, czy o projekty budynków i mieszkań, czy o zagadnienie administracji osiedlami, czy też o sprawy finansowania budowy — zawsze otrzymywaliśmy od Teodora Toeplitza wiele cennych rad i wskazówek.

Przyznaję, na początku mej pracy nieraz nie doceniałem niektórych rad i wskazówek, zawsze jednak potem przekonywałem się, że Teodor Toeplitz miał rację.

Specjalnie przestrzegał mnie nieraz ś. p. Teodor Toeplitz przed kłopotami, jakie będę miał z administracją osiedli i sprzedażą wybudowanych domów.

Te Jego uwagi wydawały mi się niekiedy teoretycznymi, życie potwierdziło jednak całkowicie ich słuszność.

Wiedza i doświadczenie, a także żywotny optymizm, stanowiący cechę wybitną charakteru Teodora Toeplitza, ułatwiały czy też umożliwiały Mu zawsze wyszukanie drogi wyjścia z każdej trudnej sytuacji.

Widziałem nieraz, jak młodszym od Niego opadały ręce i ogarniało ich zwątpienie. Ś. p. Teodor Toeplitz nigdy nie upadał na duchu i zawsze kontynuował swoją pracę — walkę z tej pozycji, na którą zepchnęły Go przeciwności życiowe.

Przez długi czas nie mogliśmy się oswoić z faktem, że odszedł od nas na zawsze. Powiem więcej — ciągle jeszcze łudzimy się tym, że jest gdzieś w jed-

nej ze swych dalszych podróży, z której niebawem powróci, by znów stanąć razem z nami do szeregu i realizować wspólne zamierzenia.



... I może jeszcze raz się okaże, że nie trzeźwy sceptyk, ale śmiały nowator będzie miał rację ...
(Teodor Toeplitz, D. O. M. Nr. 6/1929)

FUNDUSZ STYPENDIALNY IMIENIA TEODORA TOEPLITZA

Dla uczczenia pamięci i kontynuowania pracy Teodora Toeplitza, niezmqordowanego działacza społecznego i pioniera społecznego budownictwa mieszkaniowego w Polsce, grono przyjaciół i instytucji, z którymi współpracował Zmarły, stworzyło w maju 1937 roku Fundusz Stypendialny Jego Imienia.

Celem Funduszu jest umożliwienie młodzieży robotniczej i pracowniczej zdobywania wykształcenia średniego i zawodowego, które pozwoli jej objąć placówki pracy w istniejących organizacjach spółdzielczych i odegrać rolę pionierską w procesie obejmowania przez ruch spółdzielczy coraz rozleglejszych dziedzin życia gospodarczego. Poza tym Fundusz popiera dokształcanie pracowników społecznych oraz przeprowadzanie przez nich studiów i badań naukowych w tych gałęziach wiedzy, którymi Zmarły przede wszystkim interesował się, jak: budownictwo mieszkaniowe, urbanistyka, spółdzielczość itp.

Fundusz Stypendialny opiera się finansowo na wpływach ze stałej corocznej dotacji budżetowej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, z ofiar instytucji społecznych i osób prywatnych.

Fundusz ulokowany jest w Banku Spółdzielczym „Społem!”, którego Rady Nadzorczej Zmarły był Prezesem.

Dotyychczasową działalność Funduszu obrazują poniższe dane:

Ogółem na rzecz Funduszu wpłynęło około 11.000.— zł, z czego połowa została zabezpieczona jako początkowa kwota na budowę gmachu szkolnego w osiedlu mieszkalnym na Żoliborzu, zainicjowanym i zrealizowanym przy najbliższym udziale Zmarłego.

Z drugiej części zebranych kwot zostały przyznane stypendia w łącznej kwocie zł 5.180.— na opłacenie czesnego w gimnazjum im. Bolesława Limanowskiego za 12 niezamożnych uczniów.

Poza tym przyznano stypendium na opłacenie szkoły handlowej za pracownika Warszawskiej Spółdzielni Księgarskiej w kwocie zł 140.—, oraz udzielono pomocy jednej z pracownic Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej przy wyjeździe do Anglii na studia o inspekcji mieszkaniowej.

Aczkolwiek działalność Funduszu była niewątpliwie owocna, to jednak wyniki przeprowadzonej zbiórki należy uznać za niedostateczne i wymagające znacznego powiększenia.

Akcję Funduszu należy wzmóc — tak, aby Fundusz ten był przynajmniej w pewnym stopniu odpowiednikiem ogromu pracy Teodora Toeplitza.

Skład Zarządu Funduszu stanowią: przewodniczący: Stanisław Szwalbe — prezes Rady Nadzorczej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zastępca przewodniczącego: Wacław Schayer — kierownik szkoły powszechnej im. Bolesława Limanowskiego,

członkowie:

1. Jadwiga Toeplitz,
2. Stanisław Ossowski — docent Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego,
3. Franciszek Dąbrowski — Dyrektor gimnazjum Spółdzielczego im. Romualda Mielczarskiego,
4. Jerzy Kreczmar — Dyrektor gimnazjum im. Bolesława Limanowskiego.

Sekretarze:

1. Bronisław Siwiński,
2. Janina Święcicka.

BIBLIOGRAFIA PISM TEODORA TOEPLITZA

Wydawnictwa książkowe.

- Próba nowego administracyjnego podziału Królestwa Polskiego. Warszawa, 1917, Tow. Wydawnicze, s. 7 + 2 mapy.
- Druga izba polskiego parlamentu. Warszawa, 1918, Tow. Wydawnicze, s. 16.
- Kłeska mieszkaniowa i próby jej usunięcia. Warszawa, 1920, Wyd. Urzędu Mieszkaniowego, s. 35.
- Reforma rolna i podatek gruntowy. Warszawa, 1920, Tow. Wydawnicze, s. 8.
- O dostarczaniu mieszkań drogą rekwizycji. Warszawa, 1921, s. 16, Odb. z „Samorządu Miejskiego“.
- Komisja do spraw Faworów. Z materiałów do historii publicznej własności nieruchomości w Warszawie. Warszawa. 1922, s. 15.
- Produkcja mieszkań a gminy. Warszawa, 1922, „Ignis“, s. 51.
- W sprawie gruntów fortecznych. Warszawa, 1922, s. 39.
- Z dziejów rozbudowy Warszawy po wojnach Napoleońskich. Warszawa, 1922, Tow. Wydawnicze, s. 16.
- Robotnicze spółki budowlane. Warszawa, 1923, Księgarnia Robotnicza, s. 34.
- Zagadnienia polityki komunalnej. — Zakres działania gminy miejskiej. Warszawa, 1925, Spółdz. Wydawniczo-Księgarska „Nowe Życie“, s. 150.
- Budownictwo mieszkań robotniczych. Warszawa, 1927. Robotniczy Przegląd Gospodarczy. (Praca zbiorowa, patrz artykuły: Uspołecznienie budownictwa mieszkaniowego, Co i jak budować? s. 17—31, 67—75),
- Ustawa o rozbudowie miast. Warszawa, 1928, Wyd. Hoesika, s. 208.
- Znaczenie społecznego budownictwa mieszkaniowego. Warszawa, 1928, Komitet Polski Międzynarod. Służby Społecznej, s. 29.
- Polityka gruntowa miast. Artykuł z książki: Zagadnienia Urbanistyki w Polsce. Warszawa, 1931, Wyd. Bibl. Tow. Urbanistów Polskich, s. 10—18.
- Dziecko w planie miasta. Warszawa, 1933, s. 9, Odb. z „Życia Dziecka“.
- Polityka gruntowa m. st. Warszawy. (1915—1934). Warszawa, 1935, s. 48, Odb. z pracy zbiorowej: Zagadnienie Gospodarki Samorządu Warszawy.
- Anglia jako przykład rozwoju polityki mieszkaniowej. Warszawa, 1937, Wyd. Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, s. 15.
- Dotychczasowa organizacja i finansowanie budownictwa mieszkaniowego w Polsce ze środków publicznych. Materiały Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniowego, nr 4. Warszawa, 1937, s. 23.

Artykuły z czasopism.

Przedświt.

- Korespondencja z Belgii. (Zwycięstwo socjalistów w wyborach komunalnych). Pseud. H. Małecki. 1895, nr 10—11, s. 20—23.
- Korespondencja z Belgii. (Sprawozdanie z odczytu Leona Meysmanso pt.: O męczennikach Polski). Pseud. H. Małecki. 1896, nr 1—2—3, s. 24—25.
- Korespondencja z Belgii. (Sprawozdanie z kongresu partii belgijskiej w Charleroi). Pseud. H. Małecki. 1896, nr 4, s. 13—15.

Myśl Polska.

Polszczenie miast polskich. 1915, nr 4, s. 40—43.

* Próba nowego administracyjnego podziału Królestwa. 1917, nr. 4—5, s. 18—24.

* Druga izba polskiego parlamentu. 1918, nr 3, s. 61—78.

Biuletyn Zarządu Związku Miast Polskich.

Sprawozdanie z Kongresu Rozbudowy Miast w Londynie. 1920, nr 1, s. 9.

Odbudowa kraju.

Reforma rolna i podatek gruntowy. 1920, nr 1—2, s. 50—57.

Samorząd Miejski.

* O dostarczaniu mieszkań drogą rekwizycji. 1921, nr 2, s. 88—101.

* Z dziejów rozbudowy Warszawy po wojnach Napoleońskich. 1922, nr 1, s. 41—56.

* Produkcja mieszkań a gminy. I. W okresie przedwojennym. II. Po wojnie. 1922, nr 5—6 i 7—8, s. 348—362, 489—522.

Stosunek ustawy z dnia 26 września 1922 r. do spraw polityki gruntowej miast. 1922, nr 10—12, s. 660—667.

Ustawy a rozbudowa miast. Referat na XVIII Ogólnym Zebraniu Związku Miast Polskich. 1925, nr 6, s. 573—586.

O podziale władz w Samorządzie miejskim. 1925, nr 7, s. 623—636.

Polityka gruntowa na III Międzynarodowym Zjeździe Miast. 1926, nr 2, s. 79—106.

Polityka gruntowa miast polskich. 1926, nr 8, s. 484—505.

Z Düsseldorfu i Essen. 1926, nr 12, s. 798—808.

Nowelizacja ustawy o rozbudowie miast. 1927, nr 5, s. 297—309.

Wystawa w Stuttgarcie. 1927, nr 9, s. 606—610.

Główne zagadnienia budownictwa mieszkaniowego w obecnej chwili. 1927, nr 11—12, s. 711—750.

Wyłączenie dla celów użyteczności publicznej. Referat na IV Międzynarodowy Kongres Miast w Sewilli. 1929, nr 3, s. 125—146.

Wyłączenie w świetle nowego prawodawstwa państw Centralnej i Wschodniej Europy. Referat na IV Międzyn. Zjazd Miast w Sewilli. 1929, nr 7—8, s. 582—597.

Do społeczeństwa — przez samorząd 1936, nr 1, s. 4—13.

Ekonomista.

Prawo zabudowy. 1925, tom II, s. 24—72.

Robotniczy Przegląd Gospodarczy.

Znaczenie gospodarcze samorządu miejskiego. 1926, nr 1, s. 6—7.

Walka z bezrobociem przez budownictwo mieszkaniowe. 1926, nr 3.

Jak podnieść wydajność gospodarstw rolnych. 1926, nr 6, s. 126—127.

Marnotrawstwo w budownictwie. 1927, nr 1, s. 10—12.

Pierwsze sprawozdanie Komisji Ankietowej. 1928, nr 3, s. 53—55.

Związki międzykomunalne. 1928, nr 4, s. 76—78.

Zdrowie.

Stan sprawy mieszkaniowej w Polsce. 1927, nr 7, s. 354—404.

* artykuły drukowane również w odbitkach. (patrz wyżej, s. 57).

Dom Osiedle Mieszkanie.

- Spółeczne budownictwo mieszkaniowe. „Dom”, 1929, nr 1, s. 16.
Przygotowanie terenów pod kolonizację podmiejską „Osiedle”, 1929, nr 1, s. 12.
Kahun a Gdynia. „Mieszkanie”, 1929, nr 1, s. 14.
Ludzie jaskiniowi. „Dom”, 1929, nr 2, s. 15.
Nie kupuj ziemi nadaremno. „Osiedle”, 1929, nr 2, s. 4.
Utopia. „Mieszkanie”, 1929, nr 2, s. 1.
Dom koszarowy czy dom zbiorowy. „Mieszkanie”, 1929, nr 2, s. 11.
Wystawa „Mieszkanie i Miejsce Pracy”. „Mieszkanie”, 1929, nr 2, s. 26.
Nowy Jork — miasto domów jednorodzinnych. „Mieszkanie”, 1929, nr 2, s. 31.
Słońce „Osiedle”, 1929, nr 3, s. 1.
Betony lekkie. „Mieszkanie”, 1929, nr 3, s. 3.
Dammerstock. „Mieszkanie”, 1929, nr 3, s. 22.
Masowe budownictwo. „Dom”, 1929, nr 4, s. 13.
Artykuł wstępny. 1930, nr 1, s. 1.
Zagadnienie małego mieszkania. 1930, nr 3, s. 1.
Planowanie miast przy rajzbracie. 1930, nr 3, s. 36.
Bilans wystawy. 1930, nr 4, s. 2.
Dziesięć miliardów dolarów. 1930, nr 5, s. 28.
Walka z dymem. 1930, nr 5, s. 6.
Symfonia wielkiego miasta. 1930, nr 6, s. 1.
Alarm. 1930, nr 6, s. 22.
Wywczasy. Art. wstępny. 1930, nr 7, s. 1.
Dwa plany. 1930, nr 7, s. 27.
Komorne a dochody. 1930, nr 8, s. 1.
Dział budowlany na Targach Wschodnich. 1930, nr 9, s. 1.
Zadania urbanisty. 1930, nr 10, s. 1.
Jednolite fasady. 1930, nr 10, s. 21.
Jednorodzinny dom. 1930, nr 11, s. 1.
Dom jednorodzinny na Międzynarodowej Wystawie Higieny 1930 r. w Dreźnie. 1930, nr 11, s. 22.
Mieszkanie do wynajęcia. 1931, nr 1, s. 1.
Wysokie domy mieszkalne. 1931, nr 2, s. 1.
Société Nationale d’Habitation à bon Marché. 1931, nr 2, s. 5.
Bezrobocie. 1931, nr 3, s. 1.
Krajobrazy przyszłości. 1931, nr 3, s. 3.
Adolf Loos. 1931, nr 3, s. 11.
Studium nowoczesnego miasta. 1931, nr 3, s. 26.
Artykuł wstępny. 1931, nr 4, s. 1.
Artykuł wstępny. 1931, nr 5, s. 1.
Cienie. 1931, nr 6, s. 1.
Pod znakiem planu. 1931, nr 7, s. 1.
Sadownictwo podatkowe. 1931, nr 7, s. 17.
Obowiązkowe parkowanie samochodów. 1931, nr 7, s. 19.
Prawo do odpoczynku. 1931, nr 8, s. 1.
Nieprawdopodobna prawda. 1931, nr 8, s. 11.
Artykuł wstępny. 1931, nr 10, s. 1.
Na posterunku. 1932, nr 1, s. 1.
Kradzież słońca. 1932, nr 2, s. 1.
Skrzyżowanie ulic. 1932, nr 3, s. 8.
Akcja Budowlana Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. 1932, nr 3, s. 1.
Mebel dla człowieka, nie człowiek dla mebla. 1932, nr 4, s. 1.
„Tani Dom Własny”. 1932, nr 5, s. 3.
Ile i jakich sklepów powinno być w mieście. 1932, nr 5, s. 9.
Poradnia architektoniczna. 1932, nr 6, s. 1.
Artykuł wstępny. 1932, nr 7—8, s. 1.
Z wystawy mieszkaniowej w Helsinky. 1932, nr 7—8, s. 82.

Artykuł wstępny. 1932, nr 9—10, s. 1.
Artykuł wstępny. 1932, nr 11—12, s. 1.
Artykuł wstępny. 1933, nr 1, s. 1; nr 2, s. 1; nr 3—4, s. 1; nr 5, s. 1; nr 6, s. 1; nr 7—8, s. 1; nr 9, s. 1; nr 10—11, s. 1; nr 12, s. 1.
Słońce na rozkaz. 1933, nr 9, s. 6.
Artykuł wstępny. 1934, nr 1, s. 1; nr 2, s. 1; nr 3—4, s. 1; nr 5—6, s. 1; nr 7—8, s. 1.
Jednostka sąsiedzka. 1934, nr 7—8, s. 6.
Problemat ruder. 1934, nr 9—12, s. 2.
Artykuł wstępny. 1935, nr 1, s. 1; nr 2, s. 1; nr 3, s. 1; nr 4, s. 1; nr 8, s. 1; nr 9, s. 1; nr 10, s. 1; nr 11, s. 1.
Mieszkanie i miejsce pracy w osiedlu. 1935, nr 1, s. 2.
Trzy wystawy budowlano-mieszkaniowe w Warszawie. 1935, nr 5—6, s. 10.
Kto może mieć własny dom. 1935, nr 8, s. 6.
Nowoczesne miasto. 1935, nr 12, s. 15.
Artykuł wstępny. 1936, nr 2, s. 1; nr 3—4, s. 1; nr 5—6, s. 1; nr 7, s. 1; nr 8, s. 1; nr 9, s. 1; nr 10—11, s. 1; nr 12, s. 1.
Błędy i winy spółdzielczości mieszkaniowej. 1936, nr 5—6, s. 9.
Artykuł wstępny. 1937, nr 1, s. 1.
„Sanacje” starych dziełnic. 1937, nr 1, s. 2.

Kalendarz Samorządowy.

Polityka gruntowa. 1930, s. 265—278.

Samorząd Terytorialny.

Własność gruntowa miast. 1932, nr 1—2, s. 1—16.

Biuletyn Urbanistyczny.

Plany regionalne jako zagadnienie urbanistyczne. 1933, nr 3, s. 70—87.

Polityka gruntowa miejska. 1934, nr 1, s. 1—8.

Kilka uwag na temat konkursu. 1935, nr 2, s. 13—15.

Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszkaniowych w Polsce. Dodatek do Spółnoty Pracy.

Na właściwe tory. 1933, nr 8—9, s. 7—8.

Mieszkanie „na własność. 1933, nr 10—12, s. 7—9.

Nieuniknione straty. 1934, nr 2, s. 10.

O zasady podziału kosztów administracji. 1934, nr 4—7, s. 3.

Własność lokali. 1934, nr 8, s. 1.

Ginące miliony. 1934, nr 9, s. 1.

Przed zjazdem. 1934, nr 10, s. 1.

III Zjazd. 1934, nr 12, s. 1.

Spółdzielnie pracownicze w ramach jednolitego Związku. 1935, nr 1, s. 13.

Życie W. S. M. (Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej).

Serce W. S. M. (Przemówienie na uroczystości oddania nowej sali do użytku mieszkańców osiedla). 1933, nr 4, s. 1.

Czy członek władz musi mieszkać w spółdzielni mieszkaniowej? 1933, nr 11, s. 2.

Kazimierz Tołwiński. 1933, nr 12, s. 1.

Świadoma wola. 1934, nr 9, s. 1.

Nowy okres rozwoju W. S. M. 1934, nr 9, s. 4.

Szklane domy. Jak zostały pomyslane i realizowane. 1935, nr 12, s. 21.

12. XII. 1925 — 12. XII. 1935 (Dziesięciolecie W. S. M.). 1935, nr 12.

Wohnen und Bauen.

Die Frage des Wohnungswesens in Polen. 1936, nr 2, s. 18—28.

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

Spis rzeczy za lata 1929 – 1938.

I. SPRAWA MIESZKANIOWA.

1) Ogólne.

	Rok	Nr.	Str.
L. Niemojewski: Jakie powinno być mieszkanie	1929	„D” 1	2
T. Toeplitz: Społeczne budownictwo mieszkaniowe	1929	„D” 1	16
S. Rutkowski: Budownictwo mieszkalne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej	1929	„D” 1	22
Budowa 200.000 mieszkań we Francji	1929	„D” 1	25
W. Dobrzyński: Mieszkanie a wczasy po pracy	1929	„O” 1	6
L. B.: Międzynarodowy Związek dla Spraw Mieszkaniowych	1929	„O” 1	21
J. Jankowski: Miejskie budownictwo mieszkaniowe w Łodzi	1929	„O” 1	25
St. Tolwiński: Komorne w budżecie robotniczym	1929	„M” 1	4
T. Toeplitz: Kahun a Gdynia	1929	„M” 1	14
S. Rutkowski: Instytut dla budowy tanich domów w Rzymie	1929	„M” 1	29
L. B.: Budownictwo mieszkaniowe w Szwecji	1929	„M” 1	33
L. Niemojewski: Jakie powinno być mieszkanie	1929	„D” 2	10
T. Toeplitz: Ludzie jaskiniowi	1929	„D” 2	15
S. Rutkowski: O popieraniu budowy tanich mieszkań w Polsce i za granicą	1929	„D” 2	18
J. G. W.: Stany Zjednoczone	1929	„O” 2	20
L. B.: Bezdomni w Warszawie.	1929	„O” 2	24
T. Toeplitz: Utopia	1929	„M” 2	1
R. G.: Próba wybudowania taniej kolonii mieszkaniowej w Szwaj- carii	1929	„M” 2	14
L. B.: Ucieczka	1929	„M” 2	17
Γ. T.: Wystawa „Mieszkanie i Miejsce Pracy”	1929	„M” 2	26
T. T.: Nowy Jork, miasto domów jednorodzinnych	1929	„M” 2	31
L. Niemojewski: Jakie powinno być mieszkanie	1929	„D” 3	12
Domy Loucheur’a	1929	„D” 3	24
Mieszkanie przyszłości	1929	„D” 3	24
Wystawa „Mieszkanie i Miejsce Pracy” we Wrocławiu	1929	„D” 3	28
E. Zaczyński: Mieszkanie a macierzyństwo	1929	„O” 3	11
S. Syrkus: Wystawa najmniejszego mieszkania	1929	„M” 3	21
Pożar w Adampolu	1929	„M” 3	27
J. Ginett-Wojnarowiczowa: Tragedie życiowe na tle mieszkaniowym T.: Rationalne budownictwo mieszkaniowe	1929	„D” 4	11 38
Wystawa „Mieszkanie Najmniejsze”	1930	„D” 4	54
R. Weinsberżanka: Spółka Mieszkaniowa dla Miast w Krakowie	1930	1	15
Wystawa „Mieszkanie Najmniejsze”	1929	1	28
A. Maleffsa: Zażegnanie głodu mieszkaniowego w Chojnicach	1930	2	12
T. Toeplitz: Mieszkanie najmniejsze	1930	3	1
Mądra polityka małej gminy	1930	3	44
Międzynarodowe Muzeum Budowlano-Mieszkaniowe	1930	3	48
Wycieczka naukowa Międzynarodowego Związku dla Spraw Mie- szkaniowych do Danii, Szwecji i Norwegii	1930	3	49
Zebrań Organizacyjnych Sekcji Mieszkaniowej Warsz. Tow. Higie- nicznego	1930	3	49
T. Toeplitz: Bilans wystawy	1930	4	2
F. C. Boldsen: Stan sprawy mieszkaniowej w Danii	1930	4	12
J. G. W.: Wystawa mieszkaniowa w Bazylei	1930	4	21
Konferencja w Banku Gospodarstwa Krajowego	1930	4	23
Z. Rudolf: Program prac Sekcji Mieszkaniowej Warsz. Tow. Higie- nicznego	1930	4	27
Wystawa „Dzisiejsze Mieszkanie” we Lwowie	1930	5	20
J. G. W.: Działalność budowlana instytucji użyteczności publicznej w Norwegii	1930	6	27

	Rok	Nr.	Str.
Z Międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkańczych	1930	6	37
S. S.: Na marginesie kwestii mieszkaniowej w Gdyni	1930	7	12
Wystawa Mieszkańcy w r. 1931.	1930	7	37
T. Toeplitz: Komorne a dochód	1930	8	1
Popieranie budownictwa mieszkaniowego w Czechosłowacji	1930	8	30
Zjazdy mieszkaniowe we Frankfurcie 4—6 czerwca 1930 r.	1930	8	30
T. Pisiewicz: Uwagi na temat budowy „baraków” lwowskich	1930	9	29
Dodatkowy program budowy mieszkań w Niemczech	1930	9	31
T. Toeplitz: Jednorodzinny dom	1930	11	1
T. T.: Mieszkanie do wynajęcia	1931	1	1
T. T.: Wysokie domy mieszkalne	1931	2	1
T. Toeplitz: Société National d'Habitation à Bon Marché	1931	2	5
S. Syrkus: Mieszkania najmniejsze. O. Haeslera w Kassel i Celle.	1931	2	10
Domy Mieszkańcy Funduszu Kwater. Wojskowego	1931	2	29
T. T.: Bezrobocie	1931	3	1
T. T.: Studium nowoczesnego miasta	1931	3	26
Kryzys drapaczy nieba	1931	3	30
St. Pachnowski: Budownictwo Mieszkań Robotniczych we Włocławku	1931	5	16
A. Henneberg: Głód mieszkaniowy, bezrobocie — a budownictwo.	1931	5	19
T. Biłyk: Nowoczesne ogrzewanie willi i oddzielnych mieszkań.	1931	5	25
Instrukcyjny kurs Mieszkańcy zorgan. przez T-wo Higieniczne	1931	5	31
Wystawa w Berlinie	1931	6	2
M. Neufeld: Mieszkanie najmniejsze — teoria i rzeczywistość.	1931	6	9
Wł. Prohasko: Stan budownictwa mieszkaniowego w Gdyni	1931	8	4
T. T.: Wszystko płynie	1931	9	1
Drapacze ziemi	1931	9	23
Międzynarodowy Kongres Mieszkańcy w Berlinie	1931	7	16
T. T.: Ś. p. Władysław Dobrzyński (wspomnienie pośmiertne).	1931	7	20
Wystawa Berlińska. Mieszkanie współczesne	1931	8	20
Jeszcze z Wystawy Berlińskiej	1931	9	28
Ankieta o użyteczności D. O. M.	1931	11	21
T. T. Na posterunku	1932	1	1
Ankieta w sprawie użyteczności „Dom—Osiedle—Mieszkanie” 2 odpowiedzi; M. Talko-Porzecki i I. Hirszel	1932	1	29
T. T. Dzielenie mieszkań	1932	2	17
Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkańczych w Polsce, nr. 2	1932	2	23
S. p. Adolf Suligowski, wspomnienie pośmiertne	1932	4	22
T. T.: „Tani Dom Własny”	1932	5	1
Wystawa „Tani Dom Własny”. O celu i przedmiocie wystawy	1932	5	27
Odpowiedzi redakcji	1932	5	30
Poradnia Architektoniczna	1932	6	3
Wspomnienie pośmiertne o Dr Hansie Kampfmeyerze	1932	6	5
E. Żaczynski: Osiedle dla bezrobotnych w Niemczech	1932	6	6
Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni mieszkaniowych w Polsce, nr. 3	1932	6	25
Katalog wystawy „Tani Dom Własny”	1932	7—8	
Wystawa mieszkań w Helsinkach	1932	7—8	3
P. M. Lubiński: „Tani dom własny za granicą”	1932	7—8	69
Wystawa mieszkań w Helsinkach	1932	7—8	82
Doświadczenia wystawy „Tani Dom Własny”	1932	9—10	1
T. Cieślowski: „Przedmieście”	1932	9—10	21
St. S.: Dom tani, czy własny?	1932	9—10	41
T. T.: O przetrwaniu kryzysu	1932	11—12	1
T. Toeplitz. Sprawozdanie graficzne z pracy Domu Osiedla Mieszkańcy za lata 1929, 30, 31, 32.	1933	1	1
T. Toeplitz: S-té Nationale d'Habitation à Bon Marché	1933	1	15
T. T.: Belgijski domek robotniczy,	1933	1	16
Osiedle w Bagneux	1933	1	17
L. Landau: Nędza mieszkaniowa angielska a polska	1933	2	6
J. i E. Wiczorkowie: Na marginesie konkursu Banku Gosp. Kraj.	1933	5	16
T. T.: Stulecie dziecka	1933	6	3
T. T.: Mieszkania robotnicze	1933	12	1
Mieszkania robotnicze w Hiszpanii,	1933	12	6
Mieszkania robotnicze w Stanach Zjednoczonych,	1933	12	9
T. B.: Ze stosunków mieszkaniowych w Holandii	1933	12	12
H. Leppla: Schiedam (Holandia)	1934	2	4
J. Strzelecki: Towarzystwo Osiedli Robotniczych	1934	3—4	40
T. Toeplitz: Problem ruder.	1934	9—12	2
St. Zbrożyna: „Nowe rudery” w naszych miastach.	1934	9—12	5

	Rok	Nr.	Str.
A. Skwarczyńska: Zie mieszkanie a zdrowie	1934	9—12	12
✓ M. Kaczorowski: Slums angielskie	1934	9—12	16
St. Rychliński: Slums amerykańskie	1934	9—12	18
L.: Projektowana budowa osiedla robotniczego pod Warszawą	1935	1	19 ✓
Z Towarzystwa Osiedli Robotniczych	1935	1	22
Działalność i organizacja Tow. Osiedli Robotniczych	1935	2	2
T. Lechnicki: Problemy polityki budowl.-mieszkaniowej	1935	5—6	5
T. Garbusiński: Geneza Wystawy Budowlano-Mieszkaniowej na Kole	1935	5—6	6
T. Toeplitz: Trzy wystawy budowniczo-mieszkaniowe w Warszawie	1935	5—6	10
M. Kostanecki: Dom własny czy zbiorowy	1935	8	10
St. Zbrożyna: „Dzikie” budownictwo „domów własnych”	1935	8	15
K. Biesiekiński: Postulaty obrony przeciwlotniczej w budownictwie mieszkaniowym	1935	10	2
K. Olszewski: Urządzenia wspólne domu mieszkalnego	1935	11	2
C. Isabel Hillyer: Stowarzysz. kobiet zarządzających domami	1935	11	13
Planowanie, racjonalna zabudowa a zorganizowany kapitał budowlany (współpraca Biura Planu Regionalnego m. Łodzi z Towarzystwem Osiedli Robotniczych)	1935	11	17 ✓
St. Filipkowski: Zagadnienie rozmieszczenia ludności w rozwoju portowego miasta Gdyni	1936	3—4	2
St. Malessa: Tereny dla gminy podstawą rozwiązania kwestii mieszkaniowej w Gdyni	1936	3—4	6
Mieszkanie robotnicze a rozwój portu	1936	3—4	9
Osiedle robotnicze „PAGED'u” w Gdyni-Oksywiu	1936	3—4	13
Towarzystwo Budowy Osiedli w Gdyni	1936	3—4	17
Miejskie spółki budowlane w Niemczech	1936	3—4	25
Nowe budownictwo mieszkań urzędniczych w Niemczech	1936	5—6	43
F. Schuster: Ś. p. Senator Dr. F. M. Wibaut	1936	7	22
St. Tolwiński: Praca badawcza podstawą działalności	1936	10—11	2
K. Olszewski: Ocena typu mieszkania przez lokatorów	1936	10—11	43
A. Dziewierz: Z doświadczeń administratora osiedli mieszkalnych	1936	10—11	52
E. Freyd: Doświadczenie w projektowaniu lokali społecznych	1936	10—11	57
St. Tolwiński: Ś. p. Teodor Toeplitz	1937	4—6	1
J. Strzelecki: Towarzystwo Osiedli Robotniczych	1937	4—6	3
J. Michatowski: Trzy lata pracy T. O. R.	1937	4—6	13
A. Solska: O wprowadzeniu w życie inspekcji mieszkaniowej w Polsce	1937	8	2
St. Stypułkowski: Rezultaty skoordynowania pracy opiekuńczej i higienicznej w dziedzinie poprawiania stanu utrzymania mieszkań najuboższych na Mokotowie	1937	8	10
Obowiązki, możliwości i potrzeby pracy władz sanitarnych w dziedzinie inspekcji mieszkań prywatnych ubogich dzielnic Warszawy	1937	8	15
R. Piotrowski: Urządzenia społeczne w osiedlach robotniczych	1938	1	2
J. Święcicka: Uspołecznijmy nasze życie	1938	1	9
Konkurs na pamiętnik mieszkańca nowych osiedli robotniczych w Warszawie	1939	3	2
St. Żemis: Warunki mieszkaniowe robotników Warszawy	1938	3	12
E. Szenkier: Budownictwo społeczne w Holandii	1938	8—9	2
E. Szenkier: Budownictwo dla rodzin zdeklasowanych i bezrobotnych w Holandii	1938	8—9	44
B. Schwan: Współczesne problemy budownictwa mieszkań robotniczych w Niemczech	1938	11	2
J. Strzelecki: Budownictwo mieszkaniowe w Niemczech	1938	11	23
J. Hochfeld: Z ekonomicznej problematyki zagadnienia higieny mieszkań robotniczych	1938	12	5

2) Finansowanie i koszty budowy.

Tandetne budownictwo przestało się opłacać	1929	„D” 1	25
S. R.: Dlaczego tak drogo?	1929	„D” 3	23
Z. Grabski: Działalność kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego na cele budownictwa mieszkaniowego w r. 1929	1930	5	26
T. T.: Dziesięć miliardów dolarów	1930	5	28
M. Neufeld: Blok wielopiętrowy, czy dom jednorodzinny	1931	3	7
J. J.: Tanie i dobre mieszkanie	1931	3	19
T. Toeplitz: Potaniecie budowy mieszkań robotn. w Polsce	1931	5	1

	Rok	Nr.	Str.
T. T.: Cienie (art. wstępny) zależność komornego od wysokości oprocentowania kapitału budowl.	1931	6	1
J. T.: Grzyb domowy	1931	10	15
St. Meyer: Możliwość potaniaenia komornego w Szwecji.	1931	5	21
H. i S. Syrkusowie: Masowa produkcja mieszkań	1931	9	2
Zagadnienie Oszczęd.-Budowlane za granicą	1931	8	27
T. T.: Akcja budowlana Zakładów Ubezpieczeń Społecznych	1932	3	1
M. Ponikiewski: Budownictwo mieszkaniowe Zakładów Ubezpieczeń Społecznych	1932	3	15
L. Landau: Nędza mieszkaniowa angielska a polska.	1933	2	6
T. T.: Oszczędności na budowę	1933	5	3
Fr. Zarębski: Operacje oszczędnościowo-budowlane.	1933	7—8	4
H. Greniewski: Zabezpieczenie pożyczek oszczędnościowo-budowl.	1933	9	9
H. Greniewski: Przydział kapitału oszczędnościowo-budowlanego.	1934	1	15
H. Greniewski: Kasy oszczędnościowo - budowlane.	1934	5—6	44
T. Bober: Finansowanie budownictwa zbiorowego z funduszków publicznych	1934	7—8	24
T. Dalbor: Prawna i finansowa strona walki z ruderami.	1934	9—12	7
T. Bober: Dla kogo dom własny?	1935	8	2
T. Toeplitz: Kto może mieć dom własny?	1935	8	6
St. Tołwiński: Finansowanie urzędzeń społecznych w osiedlach mieszkalnych	1935	11	11
S. Drajczyk i M. Krzesaj: Sprzedaż i eksploatacja domów T.O.R.	1937	4—6	26
E. Banasz i Z. Balicki: Koszty budowy domów T. O. R.	1937	4—6	34
W. Stanisławski: W sprawie cen za wodę i odprowadzenie ścieków w społecznym budownictwie mieszkaniowym	1938	12	2
K. Olszewski: Cena spożycia wody, gazu i elektryczności w mieszkaniach robotniczych	1938	12	13
Problem zaopatrzenia w wodę w drobnym osadnictwie w Niemczech	1938	12	30

3) Spółdzielczość

J. J.: Gdyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa	1929	„M” 2	6
T. T.: Dammerstock	1929	„M” 3	23
S. Wallander: Budownictwo spółdzielcze w Szwecji	1930	3	19
A. G.: Zjazd spółdzielni mieszkaniowych	1930	4	26
J. Ginett - Wojnarowiczowa: Polskie spółdzielnie letniskowe	1930	7	6
S. M.: Letnisko spółdzielcze w Szwecji	1930	7	10
S. Syrkus: Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkan. na Rakowcu	1931	5	2
Streszczenie powyższego art. w języku francuskim,	1931	5	13
A. Boratyński i E. Kreisler: Krakowska Spółdz. Mieszkaniowa,	1931	5	14
Narada Społecznych Przedsiębiorstw Budowlanych,	1931	7	27
Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszkaniowych w Polsce, nr. 6	1932	6	25
Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa	1932	11—12	3
Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu	1932	11—12	5
Mieszkania w Osiedlu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu (katalog)	1932	11—12	9
St. Szwalbe i K. Turnowski: Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane	1933	9	17
Dalszy rozwój Osiedla W. S. M. na Żoliborzu,	1933	12	26
Z. Morsztynkiewicz: Spółdzielnia budowy mieszkań ekonomicznych w Gdyni	1936	3—4	21
Gdyńska Spółdzielnia mieszkaniowa	1936	3—4	23
H. Polak: Budownictwo mieszkaniowe przyszłości	1936	5—6	2
St. Tołwiński: Bogactwo form spółdzielczego ruchu mieszkaniowego	1936	5—6	6
T. Toeplitz: Błędy i winy spółdzielczości mieszkaniowej	1936	5—6	9
Poznańskie Spółdzielnie urzędnicze	1936	5—6	12
St. Korab-Karpowicz: Dwie spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane w Warszawie	1936	5—6	15
M. Nowicki: Robotnicza spółdzielczość mieszkaniowa	1936	5—6	21
T. Berlinerblau: Spółdzielnie mieszkaniowe w Holandii	1936	5—6	25
K. Olszewski: Szwedzkie spółdzielnie mieszkaniowe	1936	5—6	28
St. Szwalbe: Spółdzielczość mieszkaniowa a spółdzielczość spóżywców	1936	5—6	34
Sześćdziesięciolecie angielskiej spółdzielni oszczędnościowo-budowlanej „Abbey Road”	1936	5—6	37
St. Tołwiński: Spółdzielnie mieszkaniowo-dzierżawne w Z. S. R. R.	1936	5—6	41
Wystawa niemieckiej spółdzielni mieszkaniowej w Duisburgu	1936	5—6	45

	Rok	Nr.	Str.
Spółdzielcze Biuro architektoniczne	1936	5—6	52
T. Bober: Podstawy prawne polskiej spółdzielczości mieszkaniowej	1936	5—6	57
M. Sokołowski: Nadbudowa organizacyjna spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych	1936	5—6	59
B. Moskalik: Liczba spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych w Polsce	1936	5—6	63

4) Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.

L. B.: Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej	1929	„M” 1	17
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1929	„M” 2	37
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1929	„M” 3	36
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	1	28
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	2	26
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	5	33
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	7	35
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	8	33
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	9	38
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	10	35
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	11	41
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1930	12	37
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	1	32
Sprawozdanie z działalności Towarzystwa do dn. 31. XII. 30 r.	1931	2	34
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	3	31
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	4	35
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	5	31
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	6	29
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	7	29
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	8	27
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	9	31
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	10	30
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	11	22
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1931	12	29
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1932	2	20
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1932	3	26
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1932	4	25
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1932	6	21
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1932	9—10	39
Międzynarodowy Związek, Ochrona przyrody, Biblioteka film. itd.	1933	1	26
Rezultaty ankiety, z P. T. R. M.,	1933	2	3
Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1933	3—4	40
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej na Międzynarodowych Targach Poznańskich	1933	6	32
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej (odwiedziny p. H. Sellier),	1933	9	21
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, (sprawozdanie z Poradni Budowlanej).	1933	10—11	34
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1933	12	22
Ankieta w sprawie cen małych mieszkań i in.	1934	1	19
Sprawozdanie z działalności Poradni Budowlanej i in.	1934	2	19
Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w r. 1933	1934	3—4	25
Walne Zgromadzenie z 26/IV/1934	1934	5—6	37
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1934	7—8	39
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej (ankieta w sprawie ruder)	1934	9—12	29
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	1	22
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	2	23
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	3	14
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	4	19
Sprawozdanie z działalności P. T. R. M. za rok 1934	1935	7	10
Sprawozdanie z Kongresu Międz. Związku dla Spraw Mieszkaniowych w Pradze Czeskiej; Protokół Walnego Zgromadzenia Członków P. T. R. M. z 23.V.1935 r.	1935	8	19
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	9	32
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1935	10	21
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1936	3—4	31
Sprawozdanie z działalności P. T. R. M. za rok 1935 i Protokół Walnego Zgromadzenia Członków P. T. R. M. 22.V.1936	1936	7	28
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej	1936	8	35

	Rok	Nr.	Str.
Z P. T. R. M. (Memoriał do Prezesa Rady Ministrów)	1936	9	31
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkania	1936	10—11	69
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkania	1936	12	25
Zgon dra Adolfa Grossa	1937	1	30
Memoriały w spr. budownictwa mieszk. w Centr. Okr. Przemysłowym, wystawy budownictwa wiejskiego, badania kosztów budowy	1937	2—3	32
Sprawozdanie za rok 1936 i Walne Zgrom. 24.V.1937	1937	7	18
Komisja Porządku i Higieny Mieszkań	1937	8	19
Połączenie Międzynarodowych Organizacji Mieszkaniowych	1937	9—10	50
I Polski Kongres Mieszkaniowy	1938	1	13
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkania	1938	1	14
Memoriał do Pana Prezesa Rady Ministrów i Pana Wicepremiera	1938	2	19
Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkania	1938	3	24
Walne Zgromadzenie 11.IV.1938 i sprawozdanie za rok 1937	1938	4—5	57

II. URBANISTYKA.

N. Weinfeld-Jankowska: Zabudowanie działki podmiejskiej i zakładanie ogródka	1929	„D” 1	12
J. J.: Ebenezer Howard, twórca miast-ogrodów	1929	„O” 1	2
N. Weinfeld-Jankowska: Jak wykorzystać niezabudowane części parceli	1929	„O” 1	4
T. Toeplitz: Przygotowanie terenów pod kolonizację podmiejską.	1929	„O” 1	12
E. Zaczyński: Mariemont. Miasto ogród koło Cincinnati, Ohio — St. Zj. A. P.	1929	„O” 1	15
M. Morozowicz-Szczepkowska: Dole i niedole podwarszawskich osiedli	1929	„O” 1	28
St. Różański: Plany regionalne	1929	„O” 2	2
T. Toeplitz: Nie kupuj ziemi nadaremno	1929	„O” 2	4
J. Ginett-Wojnarowiczowa: Regulacja wsi w Stanach Zjednoczonych	1929	„O” 2	10
L. B.: Miasto-ogród Adelaide w Australii	1929	„O” 2	22
T. Toeplitz: Słońce	1929	„O” 3	1
T. Nowakowski: Założenia sportowe w nowych osiedlach	1929	„O” 3	5
Baseny kąpielowe dla dzieci w Katowicach	1929	„O” 3	12
J. J.: Magistratom miast polskich ku pamięci	1929	„O” 3	18
Domki na wodzie	1929	„O” 3	20
T.: Stolica świata	1929	„O” 3	22
St. Różański: Radburn, miasto wieku motorów	1930	2	7
B. Brukalski: Na peryferiach Warszawy	1930	2	9
T. T.: Planowanie miast przy rajzbracie	1930	3	36
S. Rutkowski: Chicago Regional Planning Association	1930	3	42
Urbanista szwajcarski gościem architektów Warszawy	1930	3	48
W. Wohnout: Dawność i współczesność w mieście	1930	4	18
F. Fronczak: Pieniądże które się spala	1930	5	1
Słońce przez mgłę	1930	5	5
t: Walka z dymem	1930	5	6
T. T.: Symfonia wielkiego miasta	1930	6	1
J. G. W.: Walka z hałasem	1930	6	2
S. W.: Thorybometr	1930	6	4
S. Syrkus: Izolacje dźwiękowe	1930	6	6
J. Jankowski: Plany regulacyjne	1930	6	14
T. T.: Alarm	1930	6	22
Wywczasy	1930	7	1
Wł. Kwapiszewski: Z Łodzi	1930	7	25
J. J.: Amerykańskie osiedla ogrodowe	1930	8	9
J. Enderówna: Clara Raphaels Hus	1930	8	12
B. Piasecki: Plany miast i osiedli na podstawie zdjęć lotniczych	1930	8	15
J. Strzelecki: Wielki Lwów	1930	9	3
t: Walka z zielenią	1930	9	32
Mapa morderstw municypalności N.-Yorku	1930	9	33
T. Toeplitz: Zadania urbanisty	1930	10	1
W. Gajewski: Regulacja wybrzeża	1930	10	3
L. Sikorski: Na Górnym Śląsku	1930	10	6
S. M.: Szosy Zagłębia	1930	10	12
H. Kurkiewiczówna: Zagadnienia urbanistyczne na wystawie mieszkaniowej w Sztokholmie	1930	10	15
t: Jednolite fasady	1930	10	21

	Rok	Nr.	Str.
K. L.: Urbanizacja Stanów Zjednocz. Ameryki Północnej	1930	10	30
T. Tolwiński: Ś. P. prof. Ignacy Drexler, wspomnienie pośmiertne .	1931	1	4
Śmierć Georga S. Forda	1931	1	32
I. Drexler: O oszczędnym projektowaniu sieci komunikacyjnej nowocześniejszego miasta	1931	1	6
J. W.: Ciekawy przyczynek do sprawy uporządkowania miasta: w N-rze 9 „Technika Lubelskiego”	1931	1	28
T. Toeplitz: Krajobrazy przyszłości (Holandia)	1931	3	3
T. T.: Pod znakiem planu	1931	7	1
Dr Łazarewicz: Zabudowanie miasteczek	1931	7	3
S. M.: Plan Państwa	1931	7	10
T. T.: Sadownictwo podatkowe	1931	7	17
T. T.: Obowiązkowe parkowanie samochodów	1931	7	19
T. T.: Prawo do odpoczynku	1931	8	1
W. Gajewski: Park na Pomorzu	1931	8	2
B. Zborowski: Muzeum w terenie	1931	8	8
T. Toeplitz: Nieprawdopodobna prawda	1931	8	11
K. M.: Uzdrowisko Hallerowo	1931	8	18
A. Zielonko: Ogródek dziecięcy	1931	9	19
Oficjalnie usankcjonowany plagiat	1931	9	23
Realizacja planów — K. Bernoulli — Bazylea	1931	10	1
E. Cękański: Miasto Jutra	1931	11	19
Konferencja Urbanistów Polskich w Gdyni	1931	9	30
T. T.: Kradzież słońca	1932	2	1
T. Nowakowski: Warunki oświetleniowe domów z powodu wieży na pl. Napoleona i domu na rogu Poznańskiej i Żorawiej	1932	2	3
Konkurs na zabudowanie dzielnicy Łódź Fabryczna za pośrednictwem Towarzystwa Urbanistów Polskich	1932	2	21
W. Królikowski: Duch jurydyk	1932	2	9
T. T.: Skrzyżowanie ulic	1932	3	8
T. T.: Ile i jakich sklepów powinno być w mieście	1932	5	9
P. Drzewiecki: Rozplanowanie dróg w mieście niewymagające regulacji ruchu	1932	5	11
Domy ulomne, czyli skandal przy wiadukcie	1932	6	17
W. Weker: O niedostateczności stosowanych dziś środków regulowania wysokości zabudowań	1932	9—10	31
S. Różański: Dolina Prutu	1933	1	3
St. Filipkowski: Projekt rozwiązania śródmieścia w Poznaniu	1933	1	9
Archaizm w sieci drogowej. Biuro planu regionalnego m. Łodzi	1933	2	4
Przystosowanie — plac na Kr. Przedmieściu, naprzeciwko pomnika Kopernika dostosowany do treści § 27 Rozporządzenia Ministra Skarbu	1933	7—8	34
Wł. Kwapiszewski: Ogólny plan zabudowania osiedla „Wolica” pod Kaliszem	1933	10—11	18
T. T.: Znaczenie lasów	1933	10—11	3
Chrómy lasy — tablica wystawiona w stoisku P. T. R. M. na wystawie: „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna” w Poznaniu	1933	10—11	5
K. Lisowski: Chrómy lasy	1933	10—11	6
B. Hryniewiecki: Las wawerski	1933	10—11	7
Zalesienie okolic Warszawy	1933	10—11	12
St. Lier: Miasto-las...	1933	10—11	13
T. Pogorski: Melioracje w lasach państwowych	1933	10—11	22
Lasy miejskie Budapesztu	1933	10—11	25
Raymond Unvin	1933	10—11	25
W Warszawie za dużo jest drzew?	1933	10—11	27
W. Oyrzanowski: Rola domu mieszkalnego w architekturze ulicy	1934	2	12
St. Różański: Nowe osiedla w Polsce	1934	7—8	2
T. Toeplitz: Jednostka sąsiedzka	1934	7—8	6
L. Tomaszewski: Budowa i rekonstrukcja osiedli w Z. S. R. R.	1934	7—8	10
R. Feliński: Nowe obszary rolne i miasto włoskie	1934	7—8	16
Osiedla wznoszone przy współudziale T. O. R.	1934	7—8	21
T. Toeplitz: Mieszkanie i miejsce pracy w osiedlu	1935	1	2
K. Turnowski: Wybór najtańszego sposobu zabudowy	1935	2	17
M. Kycia: Światło w osiedlu	1935	3	2
Biuro Planu Regionalnego m. st. Warszawy: Osiedla podstołeczne. Zieleń w osiedlu	1935	5—6	15
V.: Rozplanowanie osiedla mieszkalnego pod Warszawą	1935	7	6
V.: Rozplanowanie osiedla mieszkalnego pod Warszawą	1935	7	16
K. Lier: Droga i ulica	1935	9	2
St. R.: Tworzenie sieci drogowej	1935	9	8

	Rok	Nr.	Str.
H. Jasiński: Droga w krajobrazie	1935	9	12
J. T.: Zadrzewienie dróg	1935	9	17
H. Morsztynkiewiczowa: Ulice miasta	1935	9	22
Dom i ulica	1935	9	26
W. Broda: Planowanie miast wobec obrony przeciwlotniczej	1935	10	9
W. Henneberg: Lotnisko w planie osiedla	1935	10	17
T. Toeplitz: Nowoczesne miasto	1935	12	15
Dom własny w planie zabudowy	1936	1	2
Plan zabudowy, jego potrzeba i znaczenie	1936	1	11
Studia wstępne do planu zabudowy m. Równego	1936	1	13
W. Leyberg: Miasto przemysłowe	1936	9	2
J. Żakowski: O racjonalną regulację dzielnic mieszkaniowych	1936	10—11	9
L. Tomaszewski: Ocena wartości gruntów budowlanych	1936	12	2
M. Heine: Drogi i bezdroża	1936	12	9
W. Hajdo: Wodociąg i kanalizacja	1936	12	14
T. Toeplitz: Sanacje starych dzielnic	1937	1	2
H. Jasiński: Obrona starej architektury w dzisiejszym mieście	1937	1	20
T. Przypkowski: Znaczenie społeczne murów obronnych Warszawy	1937	1	22
T. Guzowski: Przekładanie kosztów urządzenia ulic i placów miejskich na właścicieli przyległych działek	1937	7	2
Rostrzygnięcie konkursu na plan zabudowy m. Równego	1937	7	12
H. Sellier: Organizacja administracyjna stolic	1937	9—10	2
M. Wagner: Przebudowa Metropolii	1937	9—10	11
C. Albertini: Problem tanich mieszkań w wielkim mieście	1937	9—10	21
R. Heiligenthal: Zagadnienie komunikacyjne wielkiego miasta	1937	9—10	25
Sir Theodore Chambers: Miasto-ogród Welwyn, przykład decentralizacji wielkich miast	1937	9—10	31
J. M. de Casseres: Podstawy planologii	1937	11—12	2
J. Chmielewski: Na drodze do planowania ogólnokrajowego	1937	11—12	10
St. Malessa: Planowanie krajowe	1937	11—12	14
Elementy gospodarczego układu Polski	1937	11—12	19
Studia ogólne do planu Centralnego Okręgu Przemysłowego	1937	11—12	35
Zagadnienie planowania regionalnego i ogólnokrajowego	1938	4—5	5
Plan regionalny Okręgu Warszawskiego	1938	4—5	12
Organizacja i sprawozdanie z prac Biura Planowania Regionalnego Okręgu Warszawskiego	1938	4—5	38
J. L. Sert: Historia rozwoju miast	1938	6—7	46
T. Mc Crosky: Gęstość zabudowania i zaludnienia w miastach amerykańskich	1938	10	2
W. Królikowski: Gęstość zaludnienia i ruch ludności w Warszawie	1938	10	15
Z. Rudolf: Działalność Komisji Urzędzeń Zdrowotnych Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy	1938	12	26

III. BUDOWNICTWO.

1) Ogólne.

H. D.: Wystawa budowlana w Warszawie w r. 1931	1929	„D” 1	19
J. J.: O czym należy pamiętać kupując działkę budowlaną	1929	„O” 1	19
R. Gutt: Jak czytać plany	1929	„M” 1	2
J. Ginett - Wojnarowiczowa: Najmniejsze rozmiary mieszkania	1929	„M” 1	8
H. D.: Wystawa budowlana w Warszawie	1929	„D” 2	29
Ruch budowlany w Stanach Zjedn. Ameryki Południowej w roku 1929	1929	„D” 2	30
T. T.: Dom koszarowy czy dom zbiorowy	1929	„M” 2	11
L. B.: Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu	1929	„M” 2	23
S. S.: II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej	1929	„M” 2	31
M. Goldberg i H. Rutkowski: Ślepy kosztorys domu jednorodzinnego	1929	„D” 3	5
Wystawa Architektury we Frankfurcie n/M	1929	„D” 3	32
H. D.: Międzynarodowa Wystawa budowlana w Warszawie w r. 1932	1929	„O” 3	15
T. Toeplitz: Masowe budownictwo	1929	„D” 4	13
S. Syrkus: II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej	1929	„M” 3	16
Erich Mendelsohn	1930	1	12
St. Tolwiński: Ankieta budowlana Instytutu Badania Koniunktur	1930	1	20
H. Jasiński: Dom trzytraktowy	1930	2	1
S. Syrkus: II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej, Frankfurt n/Menem, 1929	1930	2	27
St. Brukalski: O planach małych mieszkań	1930	3	5

	Rok	Nr.	Str.
B. T.: Metody badania planów	1930	3	11
R. Świerczyński: Latarnia morska w Warszawie	1930	3	38
Sprawa Instytutu Budownictwa	1930	3	50
H. Syrkus: Odczyty dr Józefa Ganterera	1930	4	16
Zjazd Przemysłowców Budowlanych	1930	4	24
L. Niemojewski: Architektura i złudzenie optyczne	1930	6	9
J. Szanajca: Domy wielopiętrowe	1930	6	18
A. K.: Nasze schroniska górskie	1930	7	2
Budownictwo na X Targach Wschodnich we Lwowie od 2 do 16 września	1930	8	28
Dział budowlany na Targach Wschodnich	1930	9	1
H. Jasiński: Jeszcze o domu trzytraktowym	1930	9	7
J. J.: O intensywniejszym sposobie budowania małych mieszkań	1930	9	12
S. Syrkus: III Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej, Bruksela, 25—30.XI. 1930	1931	2	23
Szwarcenberg - Czerny: Adolf Loos	1931	3	11
E. Piotrowski: Racjonalizacja w budownictwie	1931	6	3
H. Jasiński: O nowym trzytraktowym rozwiązaniu holenderskim	1931	3	24
Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej	1931	7	27
L. Tomaszewski: Dobre chęci i słabe rezultaty. (Miasto ogród Zielonka)	1931	7	22
S. S.: Plan ogólny Gmachu Ligi Narodów	1931	9	24
„Architektura“ Le Corbusier'a	1932	5	7
Henry Petrus	1932	5	19
Sauvage Henri	1932	5	21
Poradnia Architektoniczna	1932	6	3
E. Zaczyński: Osiedle dla bezrobotnych w Niemczech	1932	6	6
Wykłady prof. R. Neutry	1932	6	18
S. Syrkus, J. Zakowski: Zjazd lewicowych architektów w Pradze Czeskiej	1932	11—12	43
Wł. Schwarzenberg-Czerny: Styl a gospodarstwo	1933	1	2
Widok ogólny fabryki „Fiat“ w Turynie we Włoszech	1933	3—4	14
Adolf Loos	1933	9	20
Cytata z Van de Velde	1933	9	3
T. T.: Cytata z Van de Velde (krótki życiorys)	1933	9	4
Br. Mańkowski: Wystawa budownictwa wojskowego. Jak wybrać mieszkanie	1933	10—11	38
Jak dojść do dobrego planu małego mieszkania	1934	1	2
T. Nowakowski: Frontem do słońca	1934	2	5
A. Sznollis: Na temat ankiety w spr. nasłonecznienia	1934	3—4	3
H. Jasiński: Na temat ankiety w spr. nasłonecznienia	1934	3—4	10
M. Goldberg: Na temat ankiety w spr. nasłonecznienia	1934	3—4	16
Na temat ankiety w sprawie nasłonecznienia	1934	3—4	19
K. Łapiński: Słów parę o słońcu w architekturze	1934	3—4	20
I. Jankowski: Myśli o budynku szkolnym	1934	3—4	23
N. Jankowska: O budynku przedszkola	1934	5—6	3
Przegląd zagraniczny budownictwa szkolnego	1934	5—6	10
I. Pułerman: O konserwacji domów mieszkalnych	1934	5—6	17
M. Buckiewiczówna: Budynki i urządzenia rozrywkowo-wypoczynkowe	1934	9—12	23
Rudynek Powszechnego Zakładu Pensyjnego w Pradze Czesk.	1935	1	11
M. Kostanecki: Architektura „narodowa“	1935	3	15
M. Werben: Sztuka ludowa i pseudo-ludowa	1935	4	2
Rudynek w krajobrazie	1935	4	11
Elewacja sklepowa na Krak. Przedmieściu	1935	7	2
M. A. K.: Estetyka środków komunikacyjnych	1935	8	26
M. Kostanecki: Architektura nowoczesna	1935	9	27
H. Jasiński: Stare i nowe w stosunku człowieka do przyrody i dawniejszego dorobku kulturalnego	1935	12	2
St. Szwalbe: Kartka z organizacji społecznego budownictwa w Polsce	1935	12	36
Znaczenie wypraw szlacheckich	1936	3—4	15
I. Michałowski: Kultura środowiska pracy	1936	3—4	24
K. Turnowski: Z doświadczeń współpracy Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego z klientem i architektem	1936	9	10
St. Szwalbe: Spółdzielczość pracy w przemyśle budowlanym	1936	10—11	35
M. Kostanecki: Stara architektura a nowe potrzeby	1936	10—11	40
Gio Ponti: Architektura i zielen	1937	1	7
H. i S. Syrkusowie: Dziesięć lat pracy Międzynarodowych Kongresów Architektury Nowoczesnej	1937	2—3	24
	1938	6—7	2

	Rok	Nr.	Str.
V Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej w Paryżu.			
Przebieg Kongresu — Rezolucje	1938	6—7	9
Le Corbusier: Rozwiązania zasadnicze	1938	6—7	16
H. i S. Syrkusowie: Rodowód Architektury Funkcjonalnej	1938	6—7	35
St. Tołwiński: Pawilon Nowych Czasów na Wystawie Światowej w Paryżu	1938	6—7	43
N. G. Hahl: Rozmowa z Le Corbusier'em	1938	6—7	45
Z działalności organów C. I. A. M.	1938	6—7	56

2) Plany.

L. Karjo: Tani letniak na dwie osoby	1929	„D” 1	5
A. Więckowski: Domek w Podkowie leśnej	1929	„D” 1	14
J. Jankowski: Jednorodzinny dom robotniczy	1929	„M” 1	20
S. Syrkus: Projekt małego domu mieszkalnego	1929	„D” 2	1
M. Łokcikowski: Domek w Zalesiu	1929	„D” 4	10
B. i S. Brukalscy: Dom mieszkalny	1930	1	5
L. Niemojewski: Willa w Kartuzach	1930	1	10
S. Syrkus: Domek według programu Loucheura	1930	3	14
W. Weker: Dom przy ulicy Spacerowej	1930	3	16
Z wystawy „Mieszkanie najmniejsze”	1930	4	4
K. Tołłoczko: Osiedle dziennikarskie	1930	4	7
H. Oderfeld: Projekt domu rodzinnego	1930	4	9
L. Lemmer: Miejskie domy najtańsze w Remscheid	1930	5	7
B. Lachert i J. Szanajca: Tanie letnisko	1930	7	20
Dom mieszkalny przy ul. Sędziowskiej w Warszawie	1930	8	5
H. i S. Syrkusowie: Dom wolnostojący	1930	11	3
N. i J. Jankowscy: Dom na Żoliborzu	1930	11	14
R. Gutt: 4 domy jednorodzinne z wystawy w Sztokholmie	1930	11	18
T. T.: Dom jednorodzinny na Wystawie Higieny 1930 w Dreźnie	1930	11	22
„Dom który każdy pragnął by mieć”	1930	11	37
T. Michejda: Willa E. Kazimierczaka w Katowicach	1931	1	19
H. Oderfeld: Szkicowy projekt schronu mieszkaniowego	1931	1	23
K. i S. Lierowie: Tani dom bliźniaczy	1931	1	27
S. Syrkus: Mieszkania najmniejsze O. Haesslera	1931	2	10
W. Weker: Domek letni w Nadliwiu	1931	3	16
T. T.: Kryzys drapaczy nieba	1931	3	30
J. Jankowscy: Jednorodzinny dom	1931	6	18
W. Weker: Hotel Spółdzielczy na „Jasnym Wybrzeżu”	1931	6	19
J. J.: Domy przyziemne	1931	7	7
Dwa domy jednorodzinne (I dom pp. Żołędziowskich w Rembertowie, proj. arch. J. Jankowski, II dom pp. Gumińskich w Warzynowie proj. N. Jankowska)	1931	7	13
Mazalon: Willa mec. Rozczynialskiego w Kolibkach	1931	8	14
W. Weker: Dom mieszkalny na Kamiennej Górze	1931	8	15
Łuszczarnia ryżu w Gdyni	1931	10	13
Dom mieszkalny przy Al. Szelągowskiej w Poznaniu	1931	9	17
J. Berliner i H. Oderfeld: Projekt domu drewnianego (S. A. P.)	1931	10	17
M. Lubiński i J. Nagabczyński: Projekt domu drewnianego	1931	10	18
J. Jankowski: Dom drewniany pp. Chrzanowskich	1931	10	21
M. Łokcikowski: Dwa jednorodzinne domy drewniane	1932	2	10
T. Witkowski: Dom mieszkalny ks. prof. L. Zalewskiego	1932	3	13
M. Łokcikowski: Projekty tanich domków drewnianych	1932	5	13
W. Weker: Domy mieszkalne	1932	6	11
Projekty architektoniczne z Wystawy „Tani Dom Własny”:			
I. Lipska	1932	9—10	5
St. Rotberg i J. Wawelberg	1932	9—10	6
St. Rotberg i J. Wawelberg	1932	9—10	7
T. Miazek:	1932	9—10	8
L. Tomaszewski	1932	9—10	9
A. Dygat:	1932	9—10	10
G. Marguliesówna i S. Szrajerówna	1932	9—10	11
G. Marguliesówna i S. Szrajerówna	1932	9—10	12
J. Poznańska	1932	9—10	13
Goldberg i Rutkowski	1932	9—10	14
Goldberg i Rutkowski	1932	9—10	15
A. Hryniewiecka - Piotrowska i R. Piotrowski	1932	9—10	16
Goldberg i Rutkowski	1932	9—10	17
Weekendhouse na wystawie „Tani Dom Własny”	1932	9—10	17

	Rok	Nr.	Str.
Z Wystawy „Tani Dom Własny”, fotografie wystawionych domków (21)	1932	9—10	19
Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu	1932	11—12	5
T. T.: Belgijski domek robotniczy	1933	1	16
H. Oderfeld i L. Paradistal: Szkic domu jednorodzinnego, wolnostojącego, parterowego	1933	1	13
P. M. Lubiński i J. Nagabczyński: Dom drewniany piętrowy za 12.000 zł	1933	1	14
Wynik Konkursu Banku Gosp. Kraj. na wzorowe typy Małego Budownictwa Mieszkaniowego	1933	3—4	20
Dietz d'Arma i K. Schayer: Dom trzyzbowy w konstrukcji stalowej (Konkurs B. G. K.)	1933	3—4	22
J. Dobrzyńska i Z. Łobodo: Projekt domu drewnianego do rozbudowy	1933	3—4	24
Z Konkursu Banku Gosp. Kraj. Projekt arch. L. Tomaszewskiego, 2 pok. z kuchnią do rozbudowy	1933	5	22
M. Goldberg i H. Rutkowski: Z Konk. B. G. K., proj. „Poradni Budowlanej”	1933	5	23
T. Berlinerblau: Budowa domu biurowego towarzystwa asekuracyjnego O. L. V. E. H. w Haadze	1933	7—8	19
G. Margulies i W. Oyrzanowski: Domek wolnostojący lub bliźniaczy kryty blachą	1933	7—8	23
Fr. Wilhelm: Domek dla dwojga artystów. Jugosławia	1933	10—11	23
L. Tomaszewski: Próba rozwiązania domu bliźniaczego	1933	12	2

3) Budownictwo mieszkaniowe.

T. Berlinerblau: Praca i wypoczynek w mieszkaniu	1935	1	
Projekt nr 19 z katalogu typowych domów B. G. K.	1935	2	26
Dom robotniczy Z. U. S. na Żoliborzu	1935	3	21
S. Nowicki: Zapobieganie inwazji owadów domowych przez racjonalną budowę mieszkań	1935	11	24
N. Jankowska: Plany mieszkań T. O. R. z punktu widzenia higieny i użytkowania	1935	11	20
Osiedle T. O. R. na Kole	1935	11	33
S. Nowicki: Walka z pluskwą w domach mieszkalnych wykonanych	1936	1	32
S. Nowicki: Dezynsekcja, czyli zwalczanie owadów domowych za pomocą środków chemicznych	1936	3—4	28
H. Kulka: Dom jednorodzinny Wiedeń - Lainz „Na dwóch poziomach”	1936	7	2
	1936	7	11
S. Nowicki: Izolacja mieszkań przeciwko zaplaskwieniu	1936	7	26
B. i St. Brukalscy: Nasza praca nad mieszkaniem robotniczym	1936	10—11	16
H. i S. Syrkusowie: Wpóldziałanie użytkowników przy opracowywaniu projektu mieszkania robotniczego	1936	10—11	22
Typy mieszkań T. O. R.	1937	4—6	42
Wytyczne obowiązujące przy wyborze terenów pod budowę osiedla T. O. R.	1937	4—6	64
H. i A. Szmulewiczowie: Dom jednorodzinny z ogródkiem czy mieszkanie w domu zbiorowym	1938	2	2
M. Kostanecki: Niektóre wnioski z ankiety „Niskie czy wysokie”	1938	2	15
T. Berlinerblau i K. Limperg: Z zagadnień planowania tanich mieszkań w Holandii	1938	8—9	21

4) Budownictwo wiejskie.

T. T.: Budownictwo wiejskie	1931	4	1
W. Chodźko: Mieszkanie wiejskie a zdrowotność wsi	1931	4	2
K. Kalinowski: Budownictwo na wsi	1931	4	4
M. Kacprzak: Higiena mieszkań na wsi	1931	4	11
Zabudowa wsi. (Działaln. państw. Banku Rolnego)	1931	4	13
Z. Racięcki: Zagadnienia budownictwa wiejskiego obecnej doby	1931	4	20
Fr. Piasek: Rys historyczny rozbudowy wsi polskiej	1931	4	28
A. Henneberg: Cement w budownictwie wiejskim	1931	4	33
A. K.: Domki ptasie	1931	4	31
M. Talko - Porzecki: Tradycja w budownictwie ludowym	1932	1	3
M. Talko-Porzecki: Dach w zagrodach	1933	3—4	10

5) Technika budowy i materiały budowlane.

	Rok	Nr.	Str.
N. W. J.: Domy ze stali	1929	„O” 2	17
Eksperymentalny dom z celolitu	1929	„D” 3	1
S. Rutkowski: Budowanie zimą	1929	„D” 3	20
Domy ze „Stucco”	1929	„D” 3	30
T. T.: Betony lekkie	1929	„M” 3	1
B. M.: Okna szwedzkie	1930	3	22
Gazobeton i cegła	1930	3	51
Z. Łada: Budownictwo stalowe na Targach Lipskich w 1930 r.	1930	5	31
Domy ze stali	1930	7	22
J. Nechay: Propaganda powszechnego stosowania stali w Niem- czech	1930	9	17
J. Referowski: Domy metalowe	1930	9	25
St. Domański: Plecionka druciano-drzewna w budownictwie	1930	11	30
T. T.: Budownictwo drewniane (art. reklamowy)	1931	1	10
M. Neufeld: Blok wielopiętrowy czy dom jednorodzinny	1931	3	7
Budownictwo szkieletowe we Francji	1931	3	28
A. Henneberg: Cement w budownictwie wiejskim	1931	4	33
S. Hempel: Układ belek stropowych o belkach krótszych niż roz- piętość	1931	6	15
J. Weber: Budownictwo drewniane	1931	10	2
S. Hempel: Domy drewniane	1931	10	4
J. Stefanowicz: Budownictwo drewnne w świetle dzisiejszej techniki	1931	10	6
T. Nowakowski: Przypomnieć zapomniane	1931	10	11
Dom drewniany wykonany wyłącznie z desek	1931	10	15
Drewniany dom dla bezdomnych na Anopolu	1931	10	19
Domy z drzewa opałowego	1931	10	20
Dom drewniany — pp. L. i Z. Chrzanowskich pod Warszawą, proj. J. Jankowski	1931	10	21
Racjonalizacja konstrukcji drewnianej, art. reklam. B. I. P. Techniko	1931	10	29
Racjonalizacja budownictwa z drzewa (Heraklith, art. reklam.)	1931	10	31
Zabezpieczenie budowli drewnianych od grzyba i wilgoci	1931	10	31
M. Neufeld: Dział drewniany na wystawie w Berlinie	1931	10	22
T. T.: Szwedzki system montowania domów drewnianych	1931	10	24
Pierwsza Wystawa Betonowa	1931	10	28
J. Nechay: Beton w budownictwie mieszkaniowym	1931	11	6
S. Hempel: Obudowa szkieletu żelbetowego	1931	11	7
Eksplozja, a wytrzymałość konstrukcji budowlanych	1931	11	11
T. Michejda: Jednorodzinne domy w konstrukcji stalowo-szkieletowej	1931	12	5
A. Zacharewicz: Domy drewniane — systemu „Wygoda”	1932	2	13
R. Gutt i J. Jankowski: Seryjny dom drewniany	1932	5	4
M. Łokcikowski: Projekty tanich domków drewnianych	1932	5	13
M. Talko-Porzecki: Wilgoć gruntowa w budynkach	1932	7—8	80
Ł. Tomaszewski: Wartości izolacyjne ścian zewnętrznych	1932	9—10	26
T. Michejda: Krycie tarasów blachą cynkową	1932	9—10	36
Wykłady o racjonalnej kalkulacji kosztów robót budowlanych	1932	9—10	42
L. Dietz d'Arma: Nowe osiedle robotnicze	1932	11—12	47
T. T.: Dach płaski, czy wysoki. Przedmowa do n-ru 3/4	1933	3—4	1
L. Niemojewski: Z dachem czy bez dachu?	1933	3—4	4
M. Talko-Porzecki: Dach w zagrodach	1933	3—4	10
J. J.: Płaski czy wysoki	1933	3—4	11
Dowcipna obrona dachu stromeego, oparta na argumentach trady- cyjnych	1933	3—4	15
T. Filipowicz: Zastosowanie blachy cynkowej do krycia tarasów i dachów a małym nachyleniu	1933	3—4	16
W. W.: Obrona dachu płaskiego	1933	3—4	32
L. Tomaszewski: Konstrukcje i właściwości termiczne dachu	1933	3—4	36
St. Hempel: Uwagi techniczne dotyczące budowy małych domków	1933	5	15
W. Oyrzanowski: Wpływ blachy na kształtowanie się form w pla- styce	1933	6	34
R. Schlyter: Bezpieczeństwo pożarne konstrukcji budowlanej	1933	7—8	14
T. Filipowicz: Wyniki konkursu na zastosowanie blachy cynkowej w budownictwie i architekturze wewnątrz	1933	6	22
T. T.: O pożarach	1933	7—8	3
A. Bałabuszyński: Bezpieczeństwo ogniowe w budynkach miesz- kalnych	1933	7—8	9
L. Kram: Izolacja przeciwwilgna dachów płaskich	1933	7—8	33
Cmentarze leśne	1933	10—11	24

6) Zaopatrzenie mieszkań i instalacje.

	Rok	Nr.	Str.
B. Brukalska: Kuchnia współczesna	1929	„D” 1	8
H. Radlińska: Jak ze złej kuchni zrobić dobrą	1929	„M” 2	8
O. Buzkova: Uwagi doświadczonej gospodyni	1929	„M” 3	34
W. Weker: O światło sztucznym w mieszkaniu	1929	„D” 4	16
O. Buzkova: Piec domowy	1929	„D” 4	21
K.: Prawna strona umieszczania anten na budynkach Piece Szrajbera	1929	„D” 4	52
	1930	1	27
J. Jankowski: Naświetlanie domów mieszkalnych	1930	3	34
J. G. W.: Wpływ szyb okiennych na zdrowie	1930	4	21
St. Wojnarowicz: Osiedle o jednym kominie	1930	5	12
t.: Prawo do odbioru	1930	6	26
S. Mazrycer: Naświetlanie budowli i placów	1930	9	21
S. Mazrycer: Oświetlenie najmniejszego mieszkania	1930	12	8
S. Brukalski: Klamki	1930	12	13
A. Szniolis: Usuwanie i oczyszczanie wód ściekowych z poszczegól- nych posesyj	1930	12	24
S. Szniolis: Podstawy projektowania nowoczesnych oczyszczalni ścieków kanalnych	1932	2	20
Ogrzanie pomieszczeń mieszkalnych (z n-ru 9, r. 1933 Baugilde)	1933	7—8	32
M. Chodakowski: Oświetlenie wewnątrz mieszkalnych	1935	3	7
C. Up.: Jak obchodzić się z instalacją elektryczną	1935	3	13
W. Pogany: Nowości dla gospodarstwa domowego na wystawie budowlanej w Lipsku	1935	11	27
Dzisiejsze przedmioty instalacyjne i użytkowe	1936	2	2
F. Bąkowski: Ogrzewanie przez promieniowanie	1937	4—5	88
St. Dąbrowski: Centralizacja czy decentralizacja urządzeń higie- nicznych w osiedlach robotniczych	1938	12	17
Wł. Świątnicki: Urządzenia natryskowe w mieszkaniu robotni- czym Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej	1938	12	31

7) Wnętrza i sprzęty.

Enka: Piękno nie kosztuje	1929	„M” 3	8
Wł. Slobodnik: Jak powinien wyglądać pokój literata	1929	„M” 3	13
A. Pronaszko: Dialog o wnętrzu	1929	„D” 4	4
L. Niemojewski: Pokój sypialny	1929	„D” 4	24
S.: Serioza fabrykacja mebli	1929	„D” 4	28
S. Rutkowski: Każdy pokój pełni podwójną służbę	1929	„D” 4	33
A. W. Kowalska: Pokój dziecięcy	1929	„D” 4	40
M. Morozowicz - Szczepkowska: Tkaniny w Polsce	1929	„D” 4	41
A. Kowalska: Trochę o ceramice polskiej	1930	1	22
Z. Raczynska: Nowe techniki i materiały w sztuce dekoracyjno- zdobniczej	1930	1	26
St. Tołwiński: Umeblowanie mieszkań robotniczych	1930	3	26
B. Zborowski: Racjonalizacja mebli i sprzętów	1930	3	29
J. Jankowska-Orynżyna: Sztuka ludowa w małym mieszkaniu	1930	3	32
Wystawa „Mieszkanie Najmniejsze”	1930	4	33
Cieślewski (syn): Sztuka w pokoju	1930	5	16
A. Pronaszko: Pochwała lustra	1930	12	1
N. Jankowska: Umeblowanie najmniejszego mieszkania	1930	12	4
a. k.: Jeszcze o Szwecji	1930	12	21
M. C.: Wnętrze z punktu widzenia pani domu	1930	12	34
L. Rettingerowa: Przemysł i sztuka ludowa w mieszkaniu współ- czesnym	1931	1	20
Kuchenny stół do pracy, z r. 1930 „Organizacji gospod. domowego”	1931	1	30
J. Warchałowski: „Wnętrze Ładu”	1931	2	3
Szuflady w schodach (La Mode pratique)	1931	6	28
Le Corbusier: Klawiatura barw (rekl. art.)	1931	11	24
P. M. Lubiński: Mebel metalowy w mieszkaniu	1931	12	12
H. F.: „Szkło”	1931	12	13
W. Weker: O otworach świetlnych w mieszkaniu	1932	1	7
J. W. Dropiowski: Instalacje Radio	1932	1	10
P. M. Lubiński: Dziecinne meble i dziecinna architektura	1932	1	12
O urządzeniu mieszkań — Poradnia Budowlana. Meble	1932	1	15
O urządzeniu mieszkań. — Poradnia Budowlana. Kwiaty w mie- szkaniu	1932	1	21

	Rok	Nr.	Str.
Poradnia — zawiadomienie o powstaniu „Poradni dla Racjonalnych Urzędzeń Mieszkaniowych	1932	1	32
J. Sawicki: Elektryczność w mieszkaniu	1932	3	31
T. T.: Mebel dla człowieka, nie człowiek dla mebla	1932	4	1
A. Pronaszko: Małe mieszkanie	1932	4	4
Konkurs „Wnętrze” (prace nagrodzone na konkursie urządzonym przez Instytut Propagandy Sztuki. Prace: Brukalskich, N. Jan-kowskiej, M. Bielskiej, Kocowskiego, Dumnickiego, Juraszyń-skiego, Schmidta, Mileja, Maszyńskiego, Sienickiego)	1932	4	7—22
Jeszcze z Wystawy „Wnętrze” (B. Brukalska i A. Hryniewiecka: Mieszkanie robotnicze)	1932	5	19
Elektrownia „Kupro”	1932	7—8	83
Czym jest gaz w gospodarstwie domowym	1932	7—8	84
W. Weker: O sposobach ogrzewania domów małych	1932	9—10	38
Kącik meblarski	1933	1	32
XIX w. Szpital Dz. Jezus, a w XX w. gmach Tow. Prudential	1933	1	25
Kącik meblarski	1933	5	25
Wystawa „Wzorowe mieszkanie”, urządzona przez Robotnicze T-wo Przyjaciół Dzieci, Oddz. na Żoliborzu. Proj. zespołu „Praesens”	1933	5	30
J. Ginett-Wojnarowicz: Nowoczesne mieszkanie na usługach dziecka	1933	6	5
H. Wolska: Kilka uwag o pokoju dziecięcym	1933	6	7
Region dziecka	1933	6	15
W. Oyrzanowski: Meble gięte	1933	7—8	25
H. Wolska: Najmniejsze mieszkanie i przedmioty codziennego użytku	1933	12	14
Krzesło wygodne, estetyczne i tanie do najmniejszego mieszkania. Model opracowany w miejskiej szkole rzemiosł w Stuttgar-cie. (Moderne Bauformen, lipiec 1933)	1933	12	22
Jak ze starych mebli zrobić nowe	1934	2	11
Tablice obliczeń rozmiarów sprzętów	1934	2	11
Meble szkolne	1934	5—6	16
A. Kowalska: Urządzenie wewnętrzne mieszkań a powstawanie ruder:	1934	9—12	26
J. Goldscheider: Urządzenie wewnętrzne trzy-izbowego mieszkania w wielopiętrowym domu	1935	1	24
N. Jankowska i J. Toeplitzówna: Wnętrze i ogródek	1935	5—6	11
M. Chmielewska: Jak sobie urządzić mieszkanie	1935	5—6	14
Nowe sposoby zawieszania firanek	1935	10	26
Kącik meblarski	1935	10	30
Kącik meblarski	1935	11	36
J. Goldscheider: O nowoczesny tani sprzęt domowy	1935	12	24
Kącik meblarski	1936	1	35
Kącik meblarski	1936	2	12
„Sztuka Wnętrza” (wystawa grupy „Ład”)	1936	2	13
Wnętrza mieszkań spółdzielczych	1936	5—6	46
Kącik meblarski	1936	7	24
J. Goldscheider: Urządzenie wnętrz	1936	8	2
Meble i Wnętrza projektu studentów Wydziału Architektury Po-litechniki Warszawskiej	1936	8	17
K. Prószyński: Tani mebel	1936	8	22
M. Kostanecki: Na marginesie wystawy „Sztuka Wnętrza”	1936	8	27
J. Goldscheider: Przykład mieszkania 3-izbowego dla rodziny z jednym dzieckiem	1936	9	27
J. Goldscheider: Mieszkanie — pracownia fotograficzna	1936	10—11	64
J. Goldscheider: Mieszkanie 3-izbowe z kuchnią	1936	12	20
J. Goldscheider: Mieszkanie jednopokojowe	1937	1	26
Kącik meblarski	1937	1	29
Nowe wnętrza niemieckie	1937	2—3	28
J. Goldscheider: Umebłowanie mieszkania typu TOR	1937	4—6	66
J. Goldscheider: Wystawa „Architektura Wnętrz”	1937	4—6	72
S. Sienicki: Architektura wnętrza	1937	4—6	84
Kącik meblarski	1937	4—6	86
Kącik meblarski	1938	2	17

8) Z Poradni Budowlanej.

Z Poradni Budowlanej	1935	1	23
Z Poradni Budowlanej	1935	2	23
Z Poradni Budowlanej	1935	4	19
Stoisko Poradni Budowlanej na Wystawie B. G. K. na Kole	1935	7	10

	Rok	Nr.	Str.
Stoisko Poradni Budowlanej na Wystawie B. G. K. na Kole	1935	8	18
Stoisko Poradni Budowlanej na Wystawie B. G. K. na Kole	1935	9	31
Z Poradni Budowlanej	1935	10	22
Z Poradni Budowlanej (Dom nowoczesny czy tradycyjny?)	1935	12	39
Wznowienie działalności Poradni Budowlanej	1936	7	36
Z Poradni Budowlanej	1936	10—11	70

IV. OGRODNICTWO.

J. T.: Tykwa	1929	„D” 1	20
J. T.: Najłatwiejsza zieleń pokojowa	1929	„M” 1	26
J. T.: Kwiaty na balkonie	1929	„D” 2	25
M. Kuropatwińska: Ogrody działkowe	1929	„O” 2	6
S. Rogowicz: Ogródki mieszkalne	1929	„O” 2	13
Pelargonie	1929	„M” 2	20
J. T.: Róże pnące	1929	„D” 3	17
S. Rogowicz: Ogrody osiedli leśnych	1929	„O” 3	8
J. T.: Lilia morska	1929	„M” 3	14
J. T.: Kaktusy	1929	„D” 4	43
J. T.: Cobeia	1930	2	14
J. T.: Przedwiośnie	1930	3	39
St. Goryńska: Szwedzkie ogrody i ogródki	1930	5	21
J. T.: O narzędziach	1930	5	24
St. Wojnarowicz: Dym jako nawóz	1930	7	13
J. T.: Paproć	1930	7	16
J. T.: Nasturcja	1930	8	19
M. Kuropatwińska: Ogrody działkowe na Górnym Śląsku	1930	10	8
J. T.: Ogródki skalne	1930	11	26
J. T.: Kwiaty w mieszkaniu	1930	12	21
N. Podczaska: Ogród przy domu jednorodzinnym	1931	1	16
J. T.: Drzewa w zimie	1931	2	20
J. T.: Byliny do ogródka wiejskiego	1931	4	24
A. Suchodolski: Mały ogródek przy domu	1931	6	24
N. Podczaska: Róże w małym ogrodzie	1931	7	14
J. T.: Nie wszystko kaktus...	1931	12	19
A. Zielonko: Bucze	1932	3	14
J. T.: Śmietnik	1932	9—10	34
A. Zielonko: Zazielenienie osiedli	1933	1	10
Z. Więckowska: Gdybyż każdy miał swój ogródek	1933	1	12
J. T.: Ogrody wiszące	1933	3—4	18
Mapa ogrodów miejskich	1933	6	4
J. T.: Dziecko w ogrodzie	1933	6	11
A. Zielonko: Tragizm dzieci miejskich a bielmo na oczach	1933	6	15
A. Podczaska: Ogród	1933	7—8	27
J. T.: Ogród w lesie	1933	10—11	20
J. Toeplitzówna: Ogród szkolny	1934	5—6	13
A. Podczaska: Projekt ogrodu przy domu jednorodzinnym podmiej- skim	1935	1	24
N. Jankowska i J. Toeplitzówna: Wnętrze i ogródek	1935	5—6	11
Zieleń w osiedlu	1935	7	6
J. T.: Zadrzewienie drogi	1935	9	17
J. T. Dzisiejszy ogródek	1935	12	30
W. Śmigieński: Funkcjonalizm nowoczesnego parku	1935	12	33
H. Jasiński: Kształtowanie krajobrazu	1937	2—3	2
Z. Kunińska: Zieleń publiczna w mieście	1937	2—3	7
J. T.: Zieleń prywatna a publiczność	1937	2—3	15
Projekt parku ludowego im. Piłsudskiego w Łodzi	1937	2—3	22
T. Adams: Parki zabawowe w wielkim mieście	1937	9—10	37

V. Z KSIĄŻEK I WYDAWNICTW.

M. Kacprzek: Zdrowie w chacie wiejskiej	1929	„O” 2	25
„Architekt”, nr. 5	1929	„O” 2	26
Budownictwo mieszkaniowe Magistratu m. st. Warszawy, Warsza- wa, 1929, Zarząd Miejski	1929	„M” 2	33

	Rok	Nr.	Str.
M. Skokowska Rudolfowa: Sprawa mieszkaniowa a gruźlica, „Gazeta Administr. i Policji”, nr 7	1929	„M” 2	33
J. Pogorzelska: Sprawozdanie z sekcji Gospodarstwa Domowego na Międzynarodowym Kongresie Naukowej Organizacji Pracy w Paryżu, „Kobieta Współczesna” nr 30.	1929	„M” 2	35
„Ogródek Działkowy”, Kwartalnik, Poznań	1929	„M” 2	35
B. Schwan: Die Wohnungsnot und des Wohnungselend Deutschland, Berlin, 1929, Carl Heymanns Verlag	1929	„M” 2	35
Wł. Dobrzyński: Przyczynek do sprawy odbudowy i organizacji opieki mieszkaniowej	1929	„D” 3	32
B. Ignatowicz: O „Heraklicie”, Architektura i Budownictwo”, nr 7	1929	„D” 3	32
Plany przeglądowe miast Polskich, Warszawa, Zakł. Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej	1929	„O” 3	24
„Architektura i Budownictwo” nr 8.	1929	„O” 3	25
E. Rosset: Łódź — Miasto Pracy, Łódź, 1929, Wyd. Statyst. m. Łodzi	1929	„M” 3	28
Fr. Schuster: Das Möbelbuch	1929	„M” 3	29
Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim w świetle ankiet 1927 r. Warszawa, 1929, Instytut Gosp. Społ.	1929	„M” 3	32
A. Lauterbach: Piersień Sztuki. Warszawa, 1929, F. Hoesik	1930	2	18
G. Załęski: Problem mieszkaniowy a polityka budowlana w pasie podmiejskim. Samorząd Miejski, 1929, t. IX, z. 12	1930	2	24
Polskie Kalendarze fachowo - rzemieślnicze. Poznań, 1930, Polska Agencja Reklamy „Par”	1930	2	25
Die billige schöne Wohnung	1930	3	46
M. Wójcicki: Ogrzewnictwo. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski	1930	3	47
„Przegląd Budowlany”, z. 12	1930	3	47
„Przegląd Stolarski”, r. IV, Poznań	1930	3	48
C. Klarner: Polityka mieszkaniowa w Polsce i za granicą. Warszawa, 1930, Izba Przem.-Handlowa	1930	4	29
El. Lissitzky: Russland. Neues Bauen in der Welt, nr 1, Wien, Anton Schroll et Cie	1930	4	29
R. J. Neutra: Amerika. Neues Bauen in der Welt, nr 2 Wien, A. Schroll et Cie	1930	4	30
R. Ginsburger: Frankreich. Neues Bauen in der Welt, nr 3, Wien, A. Schroll et Cie	1930	4	30
„Architektura i Budownictwo”, nr 1/2	1930	4	30
„Praesens”, nr 2, 1927/8/9, Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski	1930	4	30
Z. Grabski: Kryzys mieszkaniowy w Polsce. Warszawa, 1930, Bibl. Polskiego Tow. Reformy Mieszkaniowej	1930	5	34
E. Rosset: Samorząd łódzki w walce z głodem mieszkaniowym	1930	5	35
Le Corbusier und Pierre Jeanneret. Ihr gesamtes Werk von 1910 — 1929. Zürich, H. Girsberger et Cie.	1930	5	36
„Budowniczy”	1930	6	22
O. Sosnowski: Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy	1930	6	33
W. Chorysz: Statycznie obliczone dźwigi stropowe i stropy ceglano - betonowe	1930	6	35
„Praesens”, nr 2	1930	7	29
Rzeczpospolita Polska. Atlas Statystyczny. Warszawa, 1930, Gł. Urząd Statystyczny	1930	7	32
„Technik Lubelski”, nr 5—6	1930	7	34
Referat budżetowy m. Brześcia na r. 1930—31	1930	7	35
Drugi rocznik Stowarzyszenia Architektów Polskich 1928/29, W-wa.	1930	8	34
„Arkitektura Internacia”, nr 4, 1930	1930	8	35
„Arkitektura Internacia”, nr 7, 1930	1930	9	35
St. Kruczek: Stacje autobusowe, jako urządzenia miejskie. „Samorząd Miejski”, t. X, nr 14, 1930 r.	1930	9	36
E. Romer: Polska Mapa Topograficzna Komunikacyjna i Administracyjna	1930	10	35
St. Turczynowicz: Budownictwo wiejskie. Encyklopedia Gosp. Wiejskiego	1930	10	35
Br. Biegeleisen: Podręcznik dla instalatorów. Kraków, 1930, Miejskie Muzeum Przem.	1930	11	42
„Wołyńskie Wiadomości Techniczne”. Łuck, Wołyńskie Stow. Techników	1930	11	42
„Biuletyn Urzędniczy”, 7—8, 1930	1930	11	42
Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunkowego. Sprawozdanie za rok 1927—30	1930	12	38
I. W.: Ciekawy przyczynek do sprawy uporządkowania miasta, w Nr. 9, „Technika Lubelskiego”	1931	1	28

	Rok	Nr.	Str.
„Architekt”, Kraków, Nr. 8	1931	1	30
Wolne mieszkania we Lwowie (z „Wieku Nowego”, 23.XII 30 r.)	1931	1	31
P. Macewicz: Praktyczna Wiedza Przemysłowa XII 1930.	1931	1	31
T. Pogorski: Czasopismo przyrodnicze zesz. V—VII 1930 r.	1931	2	32
Korespondencja redakcji	1931	2	33
D. Krzyżkowski: Budownictwo	1931	3	31
W. Marzec: Administr. i organiz. robót budowl.	1931	3	33
Zabudowania małego rolnika Kleinbauerngehöfte. Wydaw. państw. T-wa Badania Ekonomicznego	1931	4	34
M. Nieczewicz: Poradnik wiejskiego budownictwa ogniotrwałego z gliny i drzewa lub betonu i drzewa, wyd. państw. Banku Roln. w Wilnie, 1931 r.	1931	4	34
Wszystko to już było, z dwutygodnika „Gospodarka Narodowa”	1931	5	2
J. Ł.: Podręcznik do obliczania kosztów robót budowl.	1931	5	30
Otto Rode: Racjonalizacja Robót Budowlanych	1931	6	23
Psia buda. „Maison pour tours”	1931	6	29
Pojedyńczy model i nowoczesna sztuka wewnątrz — wyd. Al Kocha Kwartalnik Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej. Numer poświęcony racjonalizacji budownictwa	1931	6	31
O racjonalnym materiale budowlanym (herokliith) art. reklcm.	1931	6	32
S. R.: Home contra auto	1931	7	23
Dom w Mediolanie. „Casa Bella”	1931	7	24
„Plans” revue mensuelle Paris (od N-ru 1—6)	1931	7	25
K. Srokowski: Analiza robocizny i materiałów	1931	7	25
L'Architecture d'aujourd'hui, numer poświęcony Paryżowi	1931	7	26
Wojna? Lepiej budować. Le Corbusier	1931	8	17
Z pisma Småkus (Mały Domek) w Oslo przykład Week-end-house „Wnętrze” miesięcznik pośw. meblom	1931	8	25
Wydawnictwa Kongres. Międzynarod. Związku dla spraw Mieszkan. Ign. Dieterich: Die Zentralheizung und ihre Bedienung	1931	8	26
1931	9	26	
W. Lotz: Wie richte ich meine Wohnung ein, Berlin S.-W. 68	1931	9	26
„Casa Bella”, nr. lipcowy	1931	9	29
Otto Haester, Celle: Zum Probleme des Wohnungsbaues	1931	9	30
Finlandzkie domy drewniane. Z książki Moderne Villa's prof. Wattjes K. Wachsmann: Holzhausbau	1931	10	22
1931	10	27	
Miasto portowe Bergen w Norwegii prowadzi akcję budowlaną	1931	10	28
Wydawnictwa Kongres. Międzynarodowego Związku dla spraw Mieszkan. I. G. Wattjes B. J.: Moderne Villa's en Landhuisen in Europa en Ame- rika, „Kosmos”, Amsterdam	1931	10	28
1931	11	13	
G. Wolf: Grundrisstatel, wyd. Georg D. W. Calrey, Monachium 1931 Wyroby betonowe Cz. I. Wydawn. Zw. Polskich Fabryk Portland Cem. Warszawa, 1931	1931	11	15
1931	11	16	
Neues Bauen in Berlin, Berlin 1931 i Berliner Wohnbauten der letzten jahre, Berlin S. W.	1931	11	17
Louis Cristino: Przedłużenie Alei Wolności	1931	11	23
Stickerereien und Spitzen. Verlag A. Koch Darmstadt	1931	12	23
Architekci dla siebie (Br. Taut, A. Schneck, W. Gropius, M. Elsässer; projekty will jednorodzinnych. Neue Wohnbauten. Monachium F. Bruckman	1932	1	24
Kościóły w Europie. Moderne Kerken an Europa and Amerika. Amsterdam 1931, Kosmos	1932	1	27
Rationnelle Bebauungsweisen. Wyd. Internationale Kongresse für Neues Bauen. (Brussel, Nowember 1930)	1932	1	27
Rosnący dom. Baugilde B. A. A. Nr. 24 r. 1931 (Zeitschrift des Bundes Deutschen Architekten) Berlin	1932	1	30
Rosnący dom. Baugilde Nr I, 1932	1932	2	17
Fr. Maczeński: „Po drodze”, ze szkicowników architektonicznych	1932	2	18
Arch. Edmund Pitack: Jak uruchomić budownictwo mieszkaniowe Stadt u. Landesplanung Bremen 1926—30 H. M. Hauschild	1932	2	19
1932	3	34	
Die lebendige Stadt. Zweimonatschrift der Stadt Mannheim (3 Jahr) Biuletyn S. A. P. Organ Stowarzyszenia Architektów Polskich. Luty 1932. Nr I, Rok I.	1932	3	35
1932	3	35	
„Moderne Bauformen”. Rocznik XXXI — zeszyt 3. Marzec 1932. Dom starych kobiet w Kassel, arch. Otto Haesler i Karl Völker Celle Gustave Lyon: L'Acoustique Architecturale	1932	4	23
1932	5	8	
S. Rutkowski: „Osiedla Ludzkie”	1932	5	22
Kopenhaski Kalendarz Budowlany r. 1931 tablice znormalizowanych sprzętów	1932	5	22
1932	5	24	
Pokaz Gospodarstwa Domowego, Nr majowy „Pani Domu”	1932	5	24

	Rok	Nr.	Str.
J. Kulczycki: Upadek jakości w produkcji kapitalistycznej. Zjawisko masowej tandety, jego przyczyny oraz skutki. Warszawa — Łwów.	1932	5	25
Baugilde Nr 20, r. 1931. Budownictwo o konstrukcji żelaznej	1932	5	26
Valentien, Zeitgemässe Wohngarten. Wyd. A. Bruckmann. Monachium	1932	6	16
Die neu Stadt. Fraktur a/M. Gross-gerau Philip. L. Fink Nr 1 i 2	1932	6	20
M. Wagner: Das wachsende Haus (rosnący dom), Berlin	1932	9—10	42
42 Wohnhäuser von 8.000 bis 30.000 Mk. (42 domy mieszkalne od 8.000 do 30.000 Mk). Juliusz Hoffmann Verlag. Stuttgart	1932	9—10	45
Die Umstellung im Siedlungswesen. Julius Hoffmann. Stuttgart	1932	9—10	46
J. B. von Laghem'a: Bouven	1933	2	11
Siedler: Lehre vom Neuen Bauen. Ein Handbuch der Baustoffe und Bauweisen. Berlin 1932	1933	2	12
„Ter es Forma“	1933	2	14
Dom bliźniaczy francuski w ramach prawa Loucher'a.	1933	1	19
K. Scheffer: Berlin. Wandlungen einer Stadt 1931. Verlag. Bruno Cassirer	1933	1	20
Biuletyn Urbanistyczny, organ T-wa Urbanistów Polskich. R. I, Nr. 1 styczeń 1933	1933	3—4	27
Alberto Sartoris. Gli elementi dell'Architettura Funzionale. Editore — Ulrico Hoepli. Milano, 1932	1933	3—4	28
E. A. Griffini: Constanzone Razionale della Casa. Editore — Ulrico Hoepli. Milano. 1932	1933	3—4	29
Richtig isolieren, Verlag, Dr. Fritz. Wedeking. & C-o. Stuttgart	1933	1	20
Pudolf Böhmer: Das Erbe der Enterbten. Monachium, 1931	1933	2	10
Forest Land Use in Wisconsin, lasy podmiejskie w St. Zjednocz.	1933	10—11	28
Camille Martin u. Hans Bernoulli: „Städtebau in der Schweiz“. Wyd. Fretz i Wasmuth. Zürich 1929	1933	10—11	29
Architektura — Reviste del Sindicato Nazionale Fascista Architetti (Septembre 1933)	1933	10—11	30
Obracający się dom	1933	5	33
Z książki „Das Kleinhaus“, projekt domku jednorodzinnego, art. Coste-Lixouri. Grecja	1933	5	34
Das freistehende Einfamilienhaus von 10—30.000 Mark und über 30.000 Mark. Guido Herbers Verlag von Georg. D. W. Gallway München 1932	1933	7—8	31
Nordisk. Byggnadsdag, 1932. Helsingforsden 4—6 Juli	1933	7—8	33
Wohnen u. Bauen. Rok V, Nr. 1. Stan sprawy mieszkaniowej we Francji	1933	9	24
Domy i obozy campingowe. (Stavba Nr. 8, s. 1933)	1933	10—11	31
J. Nechay: Beton w budownictwie mieszkaniowym, 1933 r.	1933	10—11	33
St. Hempel: Konstrukcje szkieletowe żelazne, W-wa, 1933, Nakł. Zesp. Praesehs	1933	10—11	33
St. Hempel: Drewniane konstrukcje inżynierskie, Warszawa, 1933	1933	10—11	33
Case di Vacanza degli architetti E. A. Griffini, E. Faludi, P. Battoni. Milano	1933	10—11	33
Książki nadesłane do redakcji	1933	10—11	40
Deutsche Bauzeitung, Nr 33, 1933. Mieszkania robotnicze w Niemczech	1933	9	25
Otto Völchers: Wolhbaufiebel. Elementarz budownictwa mieszkaniowego, wyd. J. Hoffmann, Stuttgart, 1933	1933	12	19
E. Neumann Riesa: Die Deutsche Arbeiterwohnung, Deutsche Bauzeitung, D. B. Z. Nr. 46, 1933	1934	1	23
Virgil Bierbauer: Budapest varosepitesi problemai (problemy urbanistyczne Budapesztu), Budapeszt, 1933, nakł. „Ter es Forma“	1934	2	16
A. Krahn und Dr. B. Kaltenboeck: Das Deutsche Bausparen, Berlin, Reimar Hobbing	1934	2	16
Fritz Kafka und Dr. Gregor Sebba: Das österreichische Bausparwesen, Wien, 1932, C. Barth	1934	2	16
Architektura i Budownictwo, Luty 1934 (L. Tomaszewski: Próby systematyzacji i metodologii projektowania typowych mieszkań)	1934	2	17
K. Stodieck: Der Wirtschaftliche Ausbau der Grossstadt, Berlin, 1933, VDI Verlag	1934	3—4	31
K. Stodieck und Dipl. Ing. J. Goldmerstein: Wie atmet die Stadt, Berlin, 1931, VDI Verlag	1934	3—4	31
Jean Raymond: Guide pratique de l'urbaniste, Paris, 1933, Dunod	1934	3—4	34
Greater London Regional Planning Committee First Report, Westminster, 1929, Knapp, Drewell et Sons	1934	3—4	38

	Rok	Nr.	Str.
Poradnik dla budujących dom dla siebie, Warszawa, 1934, Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej	1934	5—6	42
Fritz Schumacher: Das Werden einer Wohnstadt, Hamburg, 1932, Georg Westermann	1934	7—8	26
Vom Wirtschaftlichen Bauen, Dresden, 1933, Oscar Laube	1934	7—8	27
From Plan to Reality, New York, 1933, Regional Plan Association	1934	7—8	30
Harland Batolomew: Urban Land Uses, Cambridge, 1932, Harvard University Press	1934	7—8	30
Zoning for Boston, Boston, 1924, City Printing Dept	1934	7—8	31
Zoning in the U. S. A. (Annals of the American Academy of Political and Social Science, Vol. 155), Philadelphia, 1931	1934	7—8	31
Fuhrparkdirektor Brix: Wohin mit der Mülltonne?, Feudingen i Westf. 1933	1934	7—8	32
Heiser: Siedlung durch Landgewinnung, (Siedlung u. Wirtschaft, Nr 13/1934), Berlin	1934	7—8	32
H. Jasiński: Dawna Kamienica Krakowska, Kraków, 1934, Tow. Miłośników Historii i Zabytków Krakowa	1934	7—8	34
Albert Esch und A. C. Baumgartner: Der Garten von Heute, Wien-Leipzig, 1933, Michael Winkler	1934	7—8	35
Guido Harbers: Der Wohngarten, München, 1933, Georg D. W. Callwey	1934	7—8	35
ii. Drzewiecki: Kwaśniacy, Warszawa, 1934, Tow. Wyd. „Rój”	1934	7—8	36
Erno Moretti: Ville, Milano, 1934, Ulrico Hoepli	1934	7—8	37
Carl Burchard: Gutes und Böses in der Wohnung, Leipzig — Berlin, 1933, Otto Beyer	1934	7—8	37
Za nowuju mebel, Moskwa, 1933, Sojuzmebel	1934	7—8	38
Helmut Richardi: Um die Lösung des Problems der zweiten Hypothek, Münster i. Westf., 1933, Johannes Bredt	1934	7—8	38
Br. Mańkowski i K. Wysokiński: Czego wymagać od stolarki budowlanej? Warszawa, 1934, odbliska z „Rynku Drzewnego”	1934	7—8	39
Publications of the President's Conference on Home Building and Home Ownership, I. Planning for Residential Districts, XI. Housing Objectives and Programs, Washington, 1932	1934	9—12	32
F. R. S.: Yorke: The Modern House, London, 1934, The Architectural Press	1934	9—12	33
Johann Georg Seitz: Die Deutschen Bausparkassen, München, 1933, nakł. autora	1934	9—12	34
Schöne Räume (Haus u. Raum, Bd. II), Stuttgart, 1934, Julius Hoffmann	1934	9—12	35
Gute Möbel (Haus u. Raum, Bd. III), Stuttgart, 1934, Julius Hoffmann	1934	9—12	35
Kelim - Muster im Alten u. Neuen Stil, II Folge, Leipzig — Berlin, 1934, Otto Beyer	1934	9—12	36
Książka Rachunkowa i Informacyjno-Gospodarcza Kobiety Współczesnej, Warszawa, 1935, wyd. Kob. Współczesna	1934	9—12	36
Arthur C. Comey: Transition Zoning, Cambridge, Mass., 1933, Harvard University Press	1935	1	29
H. J. Schacht: Der Radfahrweg, Erfurt, 1934, Kaysersche Buchhandlung	1935	1	29
H. Byczyńska-Tyszkowa: Dom wiejski i jego urządzenie, Warszawa, 1934, Książ. Rolnicza	1935	1	30
Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego, Warszawa, Tom I. 1930, Tom II. 1934	1935	2	27
Akcja Budowlano-Mieszkaniowa Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w latach 1930—1933, Warszawa, 1934	1935	2	28
Kalendarz Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Warszawa. 1935, Instytut Spraw Społecznych	1935	2	30
Paweł de Kruij: Walka nauki ze śmiercią, Warszawa, 1934, Trzaska, Evert i Michalski	1935	2	30
Gewerbemuseum Basel: Das Licht in Wohnung und Werkstatt, Basel, 1933	1935	3	17
J. Chmielewski i Szymon Syrkus: Warszawa funkcjonalna, Warszawa, 1935, wyd. T-wa Urbanistów Polskich, nakł. Związku Miast Polskich	1935	3	18

Trzy prace o budownictwie robotniczym:

- R. Piotrowski: Mieszkania robotnicze, Warszawa, 1935, Odbliska z Biuletynu S. A. R. P.
- H. Syrkus, S. Syrkus: O architekturze i produkcji mieszkań robotniczych, Warszawa, 1935, Odbliska z czasopisma „Wiedza i Życie”.

	Rok	Nr.	Str.
A. Zębalski: Samorzutne budownictwo robotnicze w Warszawie, Warszawa, 1934, Nr 3/1934 Kwartalnika „Kronika Warszawy”	1935	3	21
Thomas Adams: The design of residential areas, Cambridge, 1934, Harvard University Press	1935	4	23
S. Machniewicz: Estetyka życia codziennego, Lwów, 1934, Nakł. Państw. Wyd. Książek Szkolnych	1935	4	24
A. Klein: Das Einfamilienhaus, Stuttgart, 1934, Julius Hoffmann	1935	7	20
Helmut Hempel: Vermeidet Mangel im Wohnhausbau, Berlin, 1935, Fritz Eisemann	1935	7	21
New Houses and Other Buildings From Old, New York, 1933, The Architectural Forum	1935	7	22
A. Gorsler et T. Troscher: Energiewirtschaft und Maschinenverwendung im Siedler-Betrieb, Berlin, 1933, Beuth-Verlag	1935	7	22
J. Mokrzycki: Katalog wzorów ogrodzeń, Warszawa, 1935, nakładem autora	1935	7	22
Unith Plans, Washington, D. C., 1935, Housing Division Public Works Administration	1935	8	29
Swedish Cooperative Wholesale Society's Architects Office, 1925—1935. Stockholm, 1935, Kooperativa Förbundets Bookvörlag	1935	8	30
Die Entwicklung der Deutschen Bauwirtschaft und die Arbeitsbeschaffung im Jahre 1933, Berlin, 1934, Deutsche Bau- und Bodenbank, A. G.	1935	8	31
Report of the Town and Country Planning Summer School, Welwyn Garden City, Sept. 11—17, 1933, London, 1934, The Garden Cities and Town Planning Association	1935	8	32
Broadacre City, miasto dla wieku motoryzacji projektu arch. Frank Lloyd Wright'a, The Architectural Record, New York, Nr. 4/1935	1935	9	33
Othmar Ziegler: Schiene oder Strasse? Praha, 1934, K. André	1935	9	36
M. W. Nestorowicz: Projektowanie dróg, Warszawa, Skład gł. w Samorządowym Instytucie Wydawniczym	1935	9	36
Russel Van Nest Black, Mary Hedges Black: Building Lines and Reservations for Future Streets, Cambridge, 1935, Harvard University Press	1935	9	37
The Planners Journal, Dwumiesięcznik, Cambridge, Mass., U. S. A.	1935	9	38
Siedlung und Wirtschaft, Miesięcznik, Berlin	1935	9	38
Laboratoria Budowlane w Polsce, Warszawa, 1935, Polski Związek Inżynierów Budowlanych	1935	9	38
R. Feliński: Miasta, wsie, uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju, Warszawa, 1935, „Nasza Księgarnia”	1935	10	2
J. Dumnicki i J. Juraszyński: Meble współczesne, Warszawa, 1935, J. Lisowska	1935	10	33
Clarence Arthur Perry: The Rebuilding of Blighted Areas, New York, 1935, Regional Plan Association	1935	10	34
15-lecie Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu 1920—1935, Poznań, 1935	1935	10	35
J. Michałowski: Wieś nie ma pracy, Warszawa, 1935, Instytut Spraw Społecznych	1935	10	35
Najtańsze urządzenie jednoizbowego mieszkania, Warszawa, „Pani Domu”, Nr. 8/1935	1935	11	39
Statystyka spółdzielni wojskowych za rok 1934, Warszawa, 1935, Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojsk.	1935	11	39

Z amerykańskiego piśmiennictwa mieszkaniowego:

Bernard J. Newman: Housing in Philadelphia, 1933, Philadelphia Housing Association.			
Final Report of the Illinois Housing Commission, Chicago, 1933.			
Albert Mayer, Henry Wright, Lewis Mumford: New Homes for a New Deal, New York, 1934, The New Republic.			
Ernest J. Bohn: A Housing Program for the United States, Chicago, 1934, National Association of Housing Officials.			
Housing Officials Year Book 1935, National Association of Housing Officials	1935	11	40
S. Heidinger: Fortschritte im Hochbau und deren Anwendbarkeit im Oesterreichischen Bauwesen, Wien, 1931, Julius Springer	1935	11	41
Le Corbusier: La Ville Radieuse, Paris, 1935, L'Architecture d'Aujourd'hui	1935	12	49
Alger — Ville Neuve, Paris, 1935, Office Technique pour l'Utilisation de l'Acier	1935	12	50

	Rok	Nr.	Str.
B. Rychlowski: Wody węgłne i sposoby ich добыcia, Higiena wody, Warszawa, 1935, „Zdrowie”	1935	12	51
Odczyt p. Morton Shand'a o angielskim budownictwie mieszkaniowym 18-go wieku	1935	12	51
Thomas Adams: Outline of Town and City Planning, New York, 1935, Russel Sage Foundation	1936	1	36
A. Zębalski: Osadnictwo robotnicze, Warszawa, 1935, Instytut Spraw Społecznych	1936	2	16
A. Zdanowski: Warunki mieszkaniowe robotników, Warszawa, 1936, Instytut Gospodarstwa Społecznego	1936	2	16
A. Dziedziul i J. Handzelewicz: Nowoczesna ceramika budowlana, Warszawa, 1935, odb. z „Przeglądu Budowlanego”	1936	2	17
Stahlbau-Kalender 1936, Berlin, Wilhelm Ernst & Sohn	1936	2	17
Koen Limperg, Ir. G. J. Meyers, R. Lotgering-Hillebrand: Keukens—Kuchnie. Rotterdam. 1935. Nijh & van Ditmar	1936	7	37
A. Sznitolis: Studnie i ich ochrona przed zanieczyszczeniem. Warszawa. 1936. Wyd. Państwowej Szkoły Higieny	1936	7	37
Bibliography On Land Settlement, 1934, United States Department of Agriculture	1936	7	37
K. Górski: O zaopatrywaniu ludności w wodę. Warszawa. 1936. Stow. Gospodarki Wodnej w Polsce	1936	8	35
Deutsche Frauenzeitung, Nr 27, kwiecień 1936, „Vom Blumenkasten bis zum Eigengarten, Leipzig - Berlin, Otto Beyer	1936	8	36
International Federation for Housing and Town-Planning, Bulletin Nr. 35, London, 1936	1936	8	36
Rusztowania budowlane, karty bezpieczeństwa 15—22. Warszawa, 1936, Instytut Spraw Społecznych	1936	8	36
Br. Mańkowski i A. Wysokiński: Czego wymagać od stolarszczyzny budowlanej. Wydanie drugie. Warszawa, 1936, odb. z „Rynku Drzewnego”	1936	8	36
Kalendarz bezpieczeństwa i higieny pracy 1936, Warszawa, 1936, Instytut Spraw Społecznych	1936	9	33
E. P. Bojczenko: Ochranno-zaszczytne zielonyje nasadzenia — Obronne i ochronne zieleńce. Rostow nad Donem, 1935, Azowsko-Czarnomorskie Krajowe Wydawnictwo	1936	9	34
Karol Halpern: Idee i prace inż. Marsakowa, Moskwa, 1933	1936	9	34
Cesare Chiodi: La Citta Moderna, Milano, 1935, Ulrico Hoepli	1936	9	36
What Slum Dwellers Want in Housing. New York, 1934, Henry Street Settlement	1936	10—11	72
The Present Housing Situation In London, London, 1934, Mansion House Councilon Health and Housing	1936	10—11	72
Housing England, London, 1934. Political and Economic Planning	1936	10—11	72
Architektura i Budownictwo, Nr. 5/1936. Warszawa. Zeszyt poświęcony Gdyni	1936	12	25
Stary Kraków, Kraków, 1936, Związek Turystyczny	1937	1	32
S. Sienicki: Sklep detaliczny, Lwów, 1937, Państw. Wydawnictwo książek szkolnych	1937	1	32
A. Vera: L'urbanisme ou a vie heureuse. Paris, 1938 R. A. Corréa	1937	2—3	38
Gardens and gardening, London, 1937, The Studio	1937	2—3	40
H. Richter: Landhäuser, Gärten, Hausrat, Berlin 1936, Wendt und Mathes	1937	2—3	42
Housing, London, 1936, Rolis House Publishing Co.	1937	4—6	90
Housing and town and country planning, London, 1936, His Majesty's Printing Office	1937	4—6	91
Housing Officials Yearbook, Chicago, 1936, Nat'l Ass. n. of Housing Officials	1937	4—6	91
K. Limperg: Naar Warmer Woningen, Amsterdam, 1936, Holkema & Warendorf	1937	4—6	92
Z. Dobrowolski: Spawanie w ogrzewnictwie, Warszawa, 1937, Stow. dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali	1937	4—6	92
A. Leitl: Von Der Architektur zum Bauen. Berlin, 1936, Alfred Metzner	1937	4—6	93
E. Mindner: Wände und Decken. Berlin. 1936. Göschen	1937	4—6	93
Pzepisy o dostawach. Poznań 1937, Wł. Wilak	1937	4—6	93
Skupiewski i Taff: Co każdy właściciel nieruchomości winien wiedzieć o instalacjach. Warszawa, 1936, „Technik Polski”	1937	7	25
Grzyby domowe, Warszawa, 1937, Pol. Tow. Higieniczne	1937	7	25
Przegląd zagr. literatury technicznej i przegląd pol. piśmiennictwa techn., Katowice, 1937, Poradnia stosowania żelaza	1937	7	25

	Rok	Nr.	Str.
A. Oderfeldówna: Młodzież przedmieścia, Warszawa 1937, Instytut Spraw Społecznych	1937	8	21
B. G. Rosahn: Housing management, New York, 1936, Nat'l Municipal League	1937	8	21
Zbrojenie betonu, Katowice, 1937, Wspólnota Interesów	1937	8	21
Wibratory w budownictwie, Warszawa, 1937, Związek Polskich Fabryk Cementu	1937	8	21
S. Rychliński, Warszawa jako stolica. Warszawa, 1936, Biuro Ekonomiczne Zarządu Miejskiego	1937	9—10	51
H. Eile: Warszawa z drewnianej murowana, Warszawa, 1936, Michalak i S-ka	1937	9—10	52
Fiętko Warszawy, Warszawa, 1936, Zarząd Miejski	1937	9—10	52
Washington — City and Capital, Washington, 1937, Gov't Printing Office	1937	9—10	53
Le Corbusier: Quand les Cathédrales Etaient Blanches, Paris, 1937, Librairie Plon	1937	9—10	54
Wydawnictwa M. Yonkers, Yonkers N. Y., 1934	1937	9—10	55
G. Wolf: Wohnung und Haus des Mittelstandes, Berlin, 1936, Göschen	1937	9—10	56
S. Brzozowski: Elementarz ogrodniczy, E. Nehring: Uprawa warzyw na własny użytek, E. Nehring: Kwiaty cięte w mieszkaniu, Warszawa. 1937, Stow. Prac. Księgarskich	1937	9—10	56
Artykuły urbanistyczne w „Arkadach”, Warszawa, 1937	1937	9—10	58
Ku przebudowie gospodarczej, Warszawa, 1937, Polska Gospod.	1937	11—12	41
W. Kosieradzki: Plan Centralnego Okr. Przemysłowego, Warszawa 1937, Biblioteka Polska	1937	11—12	41
G. Langen: Deutscher Raum - Deutsche Heimat, Düsseldorf, 1837	1937	11—12	41
H. Weigmann; Politische Raumordnung, Hamburg, 1935, Hanseatische Verlagsanstalt	1937	11—12	41
T. Dobrowolski i A. Szniollis: Łaźnie ludowe, Warszawa, 1937, Państw. Zakład Higieny	1937	11—12	41
F. Malcher: The Steadyflow Traffic System, Cambridge, 1935, Harvard University Press	1934	11—12	42
W. Ambrock: Die Wohnwirtschaft im N—S Staat. Berlin, 1937, Brunnen Verlag	1937	11—12	43
S. W.: Kosacki: Mur pusty, Warszawa, 1937	1937	11—12	44
S. Altman: Wyrób Cementu Portlandzkiego. Warszawa, 1937, Związek Polskich Fabryk Cementu	1937	11—12	44
Jak powstaje żelazo i stal, Katowice. 1937, Poradnia Stosowania Żelaza	1937	11—12	44
A. Szoltzówna: Ogródki nowe. Warszawa, 1937, Stow. Pracown. Księgarskich	1938	1	15
L. Wybieralski: 20 domków w cenie od 2.000 zł. do 30.000 zł. Poznań, 1938, Księgarnia Wł. Wilaka	1938	1	15
Dwudziestolecie miesięcznika „Siedlung und Wirtschaft”, Berlin	1938	1	16
W. I.: Dwumiesięcznik „Wspólnoty Interesów” Górniczo-Hutniczych. Katowice, Wyd. nr. 1 — Listopad 1937	1938	1	16
T. Tolwiński: Urbanistyka. 2 tomy, Warszawa, Zakład Urbanistyki Politechniki Warszawskiej	1938	2	21
St. Rychliński: Przeobrażenia społeczne w Stanach Zjednoczonych na tle urbanizacji. Warszawa, 1937, Wyd. Szkoły Głównej Handlowej	1938	2	23
Rzeczywistość gospodarcza Polski i zamierzenia ku poprawie. Warszawa 1938, Muzeum Techniki i Przemysłu	1938	2	24
Spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce, 2 części, Warszawa, 1937, Wyd. Zw. Spółdz. i Zrzeszeń Pracowniczych	1938	2	24
Jesteśmy w Warszawie. Warszawa, 1938, Biblioteka Polska	1938	3	25
„Przemysł Metalowy”. Warszawa, Polski Zw. Przemysłowców Metalowych	1938	3	25
J. Jankowska i S. Szoberowa: Przyczynek do Badań nad wymiarami małych mieszkań. Warszawa, „Zdrowie Publiczne” nr 11/1938	1938	4—5	63
Z. Rudolf, St. Korsak i M. Rzęcki: Walka z zadymieniem miast w Polsce. Odb. z Czasopisma „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, t.XVII, 1937	1938	4—5	63
Kalendarz Przeglądu Budowlanego 1938, 2 tomy, Warszawa, „Przeгляд Budowlany”	1938	4—5	65
Beton i żelbet w budownictwie. Odb. z „Kalendarza Budowlanego” na rok 1938, Zw. Polskich Fabryk Cementu	1938	4—5	66

	Rok	Nr,	Str.
Stal w budownictwie przeciwlotniczym. Katowice, 1938. Poradnia Stosowania Żelaza	1938	4—5	66
Informator. — Pomoc Społeczna na terenie m. st. Warszawy. 1937/38. Biblioteka Wyd. Opieki Społ. i Zdrowia Publicznego w m. st. Warszawie	1938	4—5	67
J. Rakowski: Rola Centralnego Okręgu Przemysłowego. Odb. z Biuletynu nr. 2 Organu Zw. Legionistów Polskich, Warszawa, 1938	1938	4—5	68
I. Fischer-Dieskau: Einführung in die Wohnungs- und Siedlungspolitik. Berlin, 1938, Sammlung Göschen	1938	4—5	68
Jahrbuch der deutschen Siedlung, 1935 i 1936. Berlin, Verlag „Siedlung und Wirtschaft“	1938	4—5	69
Lato pod Warszawą 1938. Warszawa, 1938, Wł. Michalak	1938	4—5	70
Statystyka w przedsiębiorstwie. Dwumiesięcznik. nr. 1. Luty — Marzec 1938, Warszawa	1938	4—5	70
Koen Limperg i W. van Gelderen: Boerderijen (o planowaniu wiejskim i osuszaniu Zuidersee) Amsterdam, 1938, Holkema & Warendorf	1938	6—7	71
W. Prażmowska-Ivanka: Wczasy ludzi miasta. Warszawa, 1938, Instytut Spraw Społecznych	1938	6—7	71
Ludwik Krzywicki: Warszawa, 1938, Instytut Gospodarstwa Społecznego	1938	6—7	72
St. Garliński: O ustroju zawodu architekta. Gdynia, 1938, Księgarnia Niemierkiewicza	1938	6—7	73
J. L. Martin, Ben Nicholson, N. Gabo: Circle, London, 1937, Faber & Faber	1938	6—7	73
C. Gedion-Welcker: Moderne Plastik. Zürich 1937, Verl. H. Girsberger	1938	6—7	74
A. Sartoris: Gli elementi dell' architettura funzionale sintesi panoramica dell' architettura moderna. Milano, 1936, Ulrico Hoepli	1938	6—7	74
W. Acosta: Vivenda y Ciudad. Buenos Aires, 1936, Ignazio Aresti	1938	6—7	74
St. Nowakowski: Geografia jako nauka. Warszawa, 1937, Wyd. Trzaski Everta i Michalskiego	1938	6—7	74
E. Curie: Maria Curie. Warszawa 1938, Wyd. Przeworskiego	1938	6—7	75
„Młoda Architektura“. Warszawa, Zw. Słuchaczy Architektury Pol. Warsz.	1938	8—9	54
„Biuletyn Kola Dyskusyjnego Młodych Architektów przy Klubie Demokratycznym“. Warszawa	1938	8—9	54
E. Nehring: Palmy w mieszkaniu. Warszawa, Stow. Prac. Księgarskich	1938	8—9	55
E. Nehring: Na piasku — kwiaty, warzywa, ogród owocowy. Warszawa, Stow. Prac. Księgarskich	1938	8—9	55
J. Lebkowski: Ogródki kwiatowe, Warszawa, 1938, Stow. Prac. Księgarskich	1938	8—9	56
K. Turnowski: Analiza budowy, tablice budowlane, Warszawa, 1938, Wyd. Godzięba	1938	8—9	56
J. Raymond: L'Urbanisme a la Portée de Tous. Paris, 1938, Donod	1938	10	27
Normy wynagrodzeń za pracę inżynierską. Warszawa, 1938, Zw. Pol. Inż. Budowlanych	1938	10	27
F. Gabrysch: Die räumliche Entwicklung der Städte Beuthen, Hindenburg und Gleiwitz. Berlin, 1937, Volk und Reich Verlag	1938	11	37
K. Szrajber: Nowoczesne piece mieszkaniowe. Warszawa, 1938, Nakł. F-my „Piece Szrajbera“	1938	12	36
St. Leszczycki: Region Podhala. Kraków,	1938	12	36
Z. Rudolf: Umiejscowienie Zakładów Przemysłowych. Odb. z „Przełądu Bezpieczeństwa Pracy“, nr 3 — 1938 r.	1938	12	37
Z. Rudolf: Usuwanie śmieci w myśl nowej ustawy z dn. 31. III. 1938 r. Odb. z czas. „Gaz, Woda i Technika Sanitarna“, tom XVIII	1938	12	37
R. Heiligenthal: Rasse und Wohnung in der grossen Agglomeration. Heidelberg, 1937, Carl Winter	1938	12	37
A. Giuntini: La Stima dei Giardini, Parchi, Ville, Castelli e Luoghi di Delizia. Torino, 1937, G. B. Paravia & Co.	1938	12	39
St. Brzozowski: Winogrona, brzoskwinie, morele. Warszawa, 1938, Stow. Prac. Księgarskich	1938	12	39
J. Fischer-Osińska: Płynny owoc oraz warzywa i rośliny lecznicze. 1938, Stow. Prac. Księgarskich	1938	12	39
Stal w budownictwie. Katowice, 1938, Poradnia Stosowania Żelaza	1938	12	39
„Inżynieria i Budownictwo“, zesz. 1 i 2, Warszawa, Związek Pol. Inż. Budowlanych	1938	12	40

Wydawnictwa Międzynarodowego Związku
Dla Spraw Mieszkaniowych i Budowy Miast

Bruxelles, rue Cantersteen 47, Maison Shell

SPRAWOZDANIA Z OSTATNICH
KONGRESÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Dla Członków Towarzystwa Reformy
Mieszkaniowej ceny niższe

SPRAWOZDANIA Z MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU W PARYŻU 1937

Komorne Tanich Mieszkań
Finansowanie Budownictwa Tanich Mieszkań
Planowanie Regionalne i Krajowe
Wysoka i Niska Zabudowa
Sprawozdanie Końcowe i Dyskusje

SPRAWOZDANIA Z MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU W MEKSYKU 1938

Urbanistyka Podziemna
Mieszkania w Krajach Podzwrotnikowych
Organizacja Wczasów
Sprawozdanie Końcowe (w druku)

CENA POJEDYŃCZEGO SPRAWOZDANIA Fr. Szwajc. 5.25, DLA CZŁON-
KÓW MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU DLA SPRAW MIESZKANIO-
WYCH I URBANISTYCZNYCH ORAZ DLA CZŁONKÓW POLSKIEGO
TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ Fr. Szwajc. 3.-

MAISON CITÉ LOGEMENT

PUBLICAT:ON MENSUELLE DE LA SOCIÉTÉ POLONAISE POUR LA RÉFORME DE L'HABITATION
FONDÉE EN 1929 PAR THÉODORE TOEPLITZ

VOL. XI

JANVIER 1939

Nr. 1



Le présent numéro, commençant la onzième année de notre publication, est consacré à la mémoire de

THÉODORE TOEPLITZ

1875 – 1937

fondateur de la revue „Dom – Osiedle – Mieszkanie“, fondateur et vice-président de la Société Polonaise pour la Réforme de l'Habitation, vice-président de l'Association Internationale de l'Habitation.

LA VIE DE THEODORE TOEPLITZ

Théodore Toeplitz naquit le 3 Juillet 1875. Il fréquenta l'école moyenne de Beni à Varsovie, puis étudia à la Politechnique de Berlin. Déjà comme étudiant il faisait part des organisations socialistes avec Stanislas Przybyszewski. Arrêté après un séjour d'un an à Berlin, il fut reconduit comme étranger malencontreux par la police allemande jusqu'à la frontière polonaise de l'ancien „Royaume du Congrès". Il continua ses études supérieures en Belgique, où il termina l'Académie de Commerce à Anvers. Il ne cesse pas de prendre part au mouvement socialiste, et se lie avec Romuald Mielczarski — le pionnier des coopératives denrées en Pologne, Boleslas Miklaszewski, Mikulski, Edouard Abramowski et d'autres. Après son retour de Belgique, de 1900 à 1915 il prend part aux travaux conspiratoires du Parti Socialiste Polonais préparant la future indépendance de la Pologne.

C'est de 1915/16 que date l'activité de T. Toeplitz dans les institutions d'assistance publique fondées pour secourir la capitale que les occupants avaient réduite à la famine. C'est dans cette période également qu'il commence à travailler dans les organisations urbaines, en faisant preuve d'un esprit réaliste et clairvoyant et en abordant en connaisseur les questions économiques et sociales.

Fonder la „Grande Varsovie", c'est à dire faire retourner à la capitale toutes les terres occupées par les armées russes et les faire administrer par la ville même, telle fut l'idée de T. Toeplitz — qu'il poursuivit jusqu'à ce qu'elle devienne un fait accompli. La Commission pour la Culture des Faubourgs, cette institution au nom si humble, entreprend sous la direction de Toeplitz, de grands travaux publics, pour lesquels elle engage jusqu'à 40.000 ouvriers, complète l'approvisionnement de la capitale et donne naissance à l'Administration pour l'Exploitation des Champs et Forêts (Agril).

L'activité qu'il développe pendant 9 ans dans le domaine des problèmes d'ur-

banisme et d'habitation lui attire l'estime qu'il mérite. Il est tour à tour conseiller et échevin de la ville de Varsovie. Il attire l'attention sur les avantages des coopératives de logement, il est l'un des fondateurs de la Coopérative de Logements de Varsovie, il donne l'idée de fonder l'Entreprise Sociale de Construction, basée également sur la coopération, il prend part à l'organisation des Coopératives Réunies et de l'Union des Ouvriers de la République Polonaise; il devient président de cette institution et ensuite membre du Conseil d'Administration et Président de la Section des Coopératives de Logement.

Il ne cesse de travailler pour resserrer les liens sociaux dans les habitations coopérées, il est le fondateur de la société des locataires de ces habitations. En 1929 il fonde avec l'aide de H. Kampfmayer, le secrétaire de l'Association Internationale de l'Habitation — la Société Polonaise pour la Réforme de l'Habitation. Il est pendant 8 ans rédacteur de la revue mensuelle „Maison, Cité, Logement". Il s'occupe des questions d'urbanisme et devient l'un des membres les plus actifs de l'Association des Urbanistes Polonais. Il est le propagateur et l'un des initiateurs les plus laborieux de la Société des Habitations Ouvrières.

Dans le mouvement coopératif polonais son expérience et son travail sont également très estimés. Il préside entre autres au Conseil D'Administration des Banques Coopérées „Spółem" (qui veut dire „ensemble").

Travaillant également à l'étranger, T. Toeplitz remplissait depuis plusieurs années les fonctions de Vice - Président de l'Association Internationale de l'Habitation, et représentait la Pologne dans tous les congrès de cette organisation, ainsi que de l'Union Internationale des Villes, en attirant l'estime de tous pour les travaux et les efforts de son pays.

Le 26 Avril 1937 la mort inattendue vint interrompre la vie active et laborieuse de ce citoyen si plein de mérite.



Varsovie, 1936. M. Henri Sellier, Président de l'Association Internationale de l'Habitation, visitant la Coopérative de Logements de Varsovie.

EMILLE VINCK, BRUXELLES

VICE-PRÉSIDENT DU SÉNAT
DIRECTEUR DE L'UNION INT.
DES VILLES ET POUVOIRS LOCAUX
VICE-PRÉSIDENT DE LA FÉDÉRATION
INT. DE L'HAB. ET DE L'URBANISME

THÉODORE TOEPLITZ

Depuis de nombreuses années j'ai eu l'honneur et le plaisir de rencontrer M. Théodore Toeplitz dans deux associations internationales. L'une était l'Union Internationale des Villes et Pouvoirs Locaux; l'autre était l'Association Internationale de l'Habitation.

Toutes deux, se plaçant au dessus ou en dehors des divergences politiques et religieuses, ont pour but le perfectionnement des individus et des institutions.

Elles font appel aux hommes de bonne volonté.

Elles visent à favoriser la collaboration des hommes d'oeuvre.

C'est bien je crois le plus bel éloge qu'on puisse faire de M. Théodore Toe-

plitz: il fut un homme d'oeuvre et de bonne volonté, dont l'idéal humanitaire cherchait sa réalisation par des méthodes positives et constructives.

Dès que, après la guerre, les événements permirent de renouer les relations internationales, dès 1924, M. Toeplitz fut désigné par la jeune Union des Villes de Pologne, pour être le rapporteur, au Grand Congrès International de Paris, 1925, sur „La Politique financière des communes”, problème d'une signification énorme, au moment où, dans le monde entier, le développement et l'urbanisation rationnelle des villes allait jouer un si grand rôle.

En 1929, il présentait au Congrès international de Séville, un important rap-

port sur „l'Expropriation pour cause d'utilité publique", où il analysait d'abord la situation de la Pologne et ensuite, en un rapport général, les législations nouvelles du centre et de l'est européen.

A l'Association Internationale de l'Habitation sa collaboration ne fut pas moins précieuse.

En 1931, au Congrès de Berlin, il nous présentait un rapport sur „l'Importance actuelle et future du problème économique de l'habitation en Pologne". A Prague, au Congrès de 1935, il présentait le rapport sur „l'Equipement du petit logement en Pologne".

En 1936, il publie dans la Revue de l'Association une intéressante étude sur „La Question de l'Habitation en Pologne".

En 1933, l'Association Internationale lui demandait d'occuper la vice-prési-

dence et il s'y consacrait avec un dévouement absolu.

Mais nous savons que c'est surtout aux déshérités de sa patrie qu'allait toute sa sollicitude.

Il entendait cependant faire oeuvre d'éducation civique en même temps qu'oeuvre d'entraide sociale.

Que de fois nous l'avons entendu célébrer les bienfaits de la coopération, la nécessité des évolutions lentes et conscientes, car il connaissait les hommes et les imperfections de leur nature et de leurs institutions.

Il connaissait aussi leur perfectibilité.

C'est la vision de cette perfectibilité qui justifiait et son idéal et son optimisme.



Otrębusy près de Varsovie, résidence de Théodore Toeplitz.

E. STRZAŁECKA

SOUVENIR DE TEODOR TOEPLITZ

La valeur d'un homme s'exprime parfois par le vide qu'il laisse derrière lui.

Il en est ainsi après la mort de Théodore Toeplitz, dont la fin prématurée laisse un vide profond dans beaucoup de coeurs aussi de part le vaste monde, sans parler de la douleur de sa famille la plus proche.

Sa force vitale fut si grande, son optimisme si créateur, sa foi si ardente qu'il émanait de lui une éternelle jeunesse.— On était tout surpris d'apprendre que cet homme avait déjà 62 ans lorsqu'il ferma ses yeux pour toujours.

Chose étrange: cet homme d'une activité sans relâche était poète et rêveur.



Il savait que sans le rêve il n'y a vraiment pas de belle action.

Parmi ses courses rapides et ses rendez-vous d'affaires il savait jouir de la lumière charmante d'un crépuscule — savourer les tons délicats d'un paysage.

Ami des arts et des artistes, il savait discerner leur valeur sans tenir compte de l'opinion publique. Sa clairvoyance lui permettait d'apprécier un monument ou un objet ancien sans pour cela se détourner de tout ce qu'il y a d'avant-garde dans la littérature, les arts plastiques, le théâtre.

Malgré sa fièvre d'action il fut pendant toute sa vie l'ami du livre, dans le

sens le plus étendu du mot; en connaisseur averti évaluant aussi bien la pensée renfermée dans un volume précieux que son extérieur en bibliophile expert qui caresse les dos précieux des bouquins et qui goûte une joie vraie à voir des mises en pages et de bons textes conçus avec talent.

La culture raffinée de Théodore Töplitz n'a jamais desséché son cœur pour le seul profit de l'esprit. Ce cœur généreux battait à l'unisson de ses idées. Les sentiments humanitaires et profonds le rapprochèrent de tous les cœurs brûlant de la vie idéale.

Il fut le grand propagateur de l'assainissement des logements à bon marché.



Il voulait de l'air, du soleil, de la joie de vivre pour tout le monde, pour les humbles comme pour les autres.

Réalisateur ardent, il poursuivit ce rêve en créant un journal consacré aux questions d'habitation et d'urbanisme. Ses vues larges, développées encore au cours de nombreux voyages à travers divers pays de l'Europe, en firent un représentant de choix dans les congrès d'urbanisme international organisés consécutivement dans plusieurs capitales européennes.

Mais patriote fidèle, il glanait toujours en traversant les lointains pays pour enrichir sa pensée et améliorer dans sa patrie ces questions d'urbanisme et d'habitation qui lui étaient chères.

Pour ceux que la malchance a aigris, pour ceux dont la volonté fut fléchissante, pour les vieillards avant l'âge — quelle leçon séduisante que l'exemple de Théodore Toeplitz qui après la lutte acharnée et quotidienne revenait dans sa maison et semblait laisser ses soucis à la porte de son jardin.

Ses bras chargés de fleurs, sa distraction préférée fut de composer des bouquets dans des vases appropriés et de leur inventer des noms poétiques.

Je me souviens du bouquet de dahlias aux tons dégradés allant d'un rouge sanglant jusqu'aux pâles fleurs d'un rose cendré. „Flammes et cendres“, dit-il et posant le beau vase d'albâtre sur la noble cheminée de briques roses.

Cet être exquis aux ripostes vives, à la démarche rapide, dont les mains savaient être légères et caressantes avec les fleurs, les enfants et les animaux, est-il possible qu'il soit parti pour ce grand voyage dont on ne revient pas?

Il est là tout de même, dans sa maison qu'il a tant aimée et où chaque objet, chaque plante porte son empreinte.

Il est aussi dans les cœurs innombrables de ceux qu'il aima et qui l'aiment et en qui l'amitié, l'attachement, l'amour et la reconnaissance sont toujours „flamme“ et ne peuvent devenir „cendre“.

Royan, le 18 Mai 1937.



HAUS – SIEDLUNG – WOHNUNG

MONATSCHRIFT DER POLNISCHEN GESELLSCHAFT FÜR WOHNUNGSREFORM
G E G R Ü N D E T 1 9 2 9 V O N T E O D O R T O E P L I T Z

XI JAHRGANG

JANUAR 1939

Nr. 1



Die vorliegende, den elften Jahrgang beginnende Nummer ist gewidmet dem Verstorbenen Gründer unserer Zeitschrift

TEODOR TOEPLITZ

1875 – 1937

Gründer und Vizepräsident der Polnischen Gesellschaft für Wohnungsreform, Vizepräsident des Internationalen Verbandes für Wohnungswesen.

LEBENS G A N G VON TEODOR TOEPLITZ

Teodor Toeplitz wurde am 3. Juli 1875 geboren. Nachdem er das Benische Gymnasium in Warschau absolviert hatte, begann er an der Technischen Hochschule in Berlin zu studieren. Dort schloss er sich der sozialistischen Organisation an, und nach einer regen einjährigen Tätigkeit wurde er verhaftet und als lästiger Ausländer aus dem Lande verwiesen. Er bezog dann die Handelsakademie in Antwerpen und führte seine Wirksamkeit in der sozialistischen Bewegung weiter fort. Bande der Freundschaft verknüpfen den Verstorbenen mit Romuald Mielczarski, dem Pionier des Genossenschaftswesens in Polen, mit Boleslaus Miklaszewski, Mikulski und anderen. Seine Freundschaft mit Eduard Abramowski wird erst durch den Tod dieses grossen Theoretikers und Ideologen unserer Genossenschaftsbewegung abgeschlossen. Nach Beendigung seiner Studien begibt sich Toeplitz nach der Ukraina, wo er anfangs in Krematorsk und später vom Jahre 1900 bis 1910 in Charkow tätig ist. Sein Haus wird zum Mittelpunkt der konspiratorischen Arbeit der polnischen sozialistischen Freiheitsverfechter, die die Beschirmer der Freiheits und Unabhängigkeitsidee in Polen mit nötigem Material versorgten. Häufige Gastfreundschaft findet bei ihm Aleksander Sulkiewicz, der unermüdete Emissär der polnischen sozialistischen Partei, auch Joseph Pilsudski hält sich bei ihm auf, ebenso wie der aus Polen verwiesene Romuald Mielczarski.

In der Zeit von 1910 bis 1915 wird die Wohnung des Verstorbenen in Warschau wieder zum Mittelpunkte der konspiratorischen Wirksamkeit, nun aber schon in Polen.

Auf die Jahre 1915/16 fällt seine Tätigkeit in den Fürsorgeorganisationen der von den Okupanten ausgehungerten Hauptstadt. In jener Zeit beginnt auch seine Arbeit auf dem Gebiete des Selbstverwaltungswesens und zwar mit einer

ungemein realen, weitblickenden wirtschaftlich - sozialen Einstellung.

Aus der Stadt Warschau Gross Warschau zu bilden, die von der russischen Regierung für militärische Zwecke innegehaltenen Grundstücke der Stadt einzuverleiben — das war die Idee von Teodor Toeplitz. Die im J. 1916 berufene Kommission zur Bebauung der bei Warschau liegenden Grundstücke organisiert unter seiner Leitung grosse öffentliche Arbeiten, beschäftigt 40.000 Arbeiter auf dem Gebiete der Versorgungswirtschaft der Stadt Warschau und bildet die Grundlage zu der künftigen städtischen Verwaltung der Land u. Waldwirtschaft (Agril). Sein besonderes Augenmerk richtet Toeplitz auf die Bewaldung der unfruchtbaren Grundstücke, die Anlegung von Obst- und Gemüsegärten u. dgl.

Als Rats Herr der Warschauer Gemeinde begeisterte er sich besonders für die Terrains- u. Wohnungsprobleme und verstand auch das allgemeine Interesse dafür zu wecken. Er ist der Pionier der Wohnungsreformbewegung in Polen. Die ersten Studienarbeiten auf diesem Gebiete verdanken wir ihm. Immer mehr erweiterte er den Kreis seines Wissens, machte die polnische Gesellschaft damit bekannt, was in dieser Hinsicht im Auslande, besonders im Westen Europas, zustande gebracht wurde und trat in unmittelbare Verbindung mit den Wohnungsreformorganisationen des Auslandes. Er interessiert sich für die genossenschaftliche Form des Bauwesens, ist einer der Gründer der Warschauer Wohnungsgenossenschaft, zu deren Entwicklung er viel beiträgt und ihre Wirksamkeit auf die Wege zur Bekämpfung der Wohnungsnot in den breiten Schichten der arbeitenden Bevölkerung und in den Angestelltenkreisen lenkt. Toeplitz gibt die Anregung zur Gründung des genossenschaftlich betriebenen „Sozialen Bauunternehmens“, beteiligt sich an der Organisation des Bundes der Arbeitergenossenschaften und



Park von Otrębusy bei Warschau, Wohnsitz von Teodor Toeplitz.

Arbeitervereine der polnischen Republik, ist Vorstandsvorsitzender dieses Bundes und später Mitglied des Aufsichtsrates und Vorsitzender der Wohnungsgenossenschaftensektion (permanente Kommission für Angelegenheiten der Wohnungsgenossenschaften).

Unermüdlich ist Toeplitz in seiner Bestrebung, das Gemeinschaftsgefühl in den Genossenschaftssiedlungen zu wecken und zu fördern. In restlosem Arbeitseifer hat er seine reichen Kenntnisse und Erfahrungen in den Dienst der Wohnungsreform gestellt. Eine feste Begründung seines Wirkens fand er in den Werken und Aussagen des polnischen

Dichters Adam Mickiewicz, des Historikers Lelewel und seines Freundes Abramowski. Die polnische Wohnungsreformbewegung verdankt ihm die bedeutende Entwicklung, die sie in kurzer Zeit erreicht hatte. Toeplitz gründet nämlich im Jahre 1929 mit Hilfe des Sekretärs des Internationalen Verbandes für Wohnungswesen, H. Kampfmayer, die „Polnische Gesellschaft für Wohnungsreform“, befasst sich im Laufe von 8 Jahren mit der Herausgabe und Redaktion der Monatschrift „Haus — Siedlung — Wohnung“.

Toeplitz begeistert sich für die städtebauliche Bewegung und wird bald einer der eifrigsten Mitglieder der Gesellschaft

der Polnischen Städtebauer. Er gibt auch die Anregung zur Gründung der Arbeitersiedlungsgesellschaft (T. O. R.).

In der allgemeinen Genossenschaftsbewegung finden seine wirtschaftlichen Erfahrungen und seine Arbeitskraft eine ausserordentliche Wertschätzung. Er wird zum Vorsitzenden des Aufsichtsrates der Genossenschaftsbank „Społem“ ernannt. In allen Organisationen arbeitet er nicht der Ehre wegen, nicht um seinen Ehrgeiz zu befriedigen — im Gegenteil Ehrenposten de nomine finden bei ihm keine Anerkennung, er ist überall und stets ein tatbereiter Mitarbeiter, ein wertvoller Berater, spornt andere durch seine Ideen und Pläne zur Anstrengung an. Wenn aber ein Unternehmen schon selbständig zu wirken beginnt, zieht er sich zurück, lässt seine nie ruhende Tatkraft woanders gelten, und bildet wieder neue Stellen der wirtschaftlichen u. sozialen Arbeit.

Auf dem Gebiete der internationalen Wohnungsreformbewegung als Fachmann hoch geschätzt, wirkte Toeplitz paar Jahre hindurch als Vicepräsident des Internationalen Verbandes für Wohnungswesen, vertrat Polen auf allen Kongressen dieser Organisation sowie des Internationalen Städtetages und verstand für unsere Wirksamkeit hohes Ansehen zu gewinnen. In engster Zusammenarbeit mit dem damaligen Präsidenten des Verbandes, Henri Sellier, beteiligte er sich an den Vorbereitungen zu dem internationalen im Jahre 1937 in Paris abgehaltenen Kongress. Auf dem ersten allgemeinen polnischen Kongress für Wohnungsreform, der in Dezember 1937 in Warschau stattgefunden hat, sollte Toeplitz mit einem der wichtigsten Referate auftreten.

Unerwartet ist er auf der Höhe erfolgreichen Wirkens am 28. April 1937 aus dem Leben geschieden.

HOUSE CITY APARTMENT

PUBLISHED MONTHLY BY THE POLISH SOCIETY FOR THE REFORM OF HOUSING
FOUNDED 1929 BY TEODOR TOEPLITZ

VOL. XI

JANUARY 1939

Nr. 1



The present issue, beginning the eleventh year of our journal, is consecrated to the memory of

TEODOR TOEPLITZ

1875 – 1937

founder of the journal „Dom – Osiedle – Mieszkanie“, founder and vicepresident of the Polish Society for the Reform of Housing, vicepresident of the International Housing Association.

THE LIFE OF TEODOR TOEPLITZ

Teodor Toeplitz was born on July 3rd, 1875. He received his secondary education at the Beni school in Warsaw and then commenced his higher studies at the Berlin polytechnic. While still a student he worked in a socialist organization with Stanisław Pryzbyszewski, and after a year in Berlin was arrested. The German Police deported him as an undesirable alien over the frontier of what was then "Congress Poland". Teodor Toeplitz continued his studies in Belgium and finished the Commercial Academy at Antwerp. He continued to take part in the socialist movement, and at that time he became closely acquainted with Romuald Mielczarski, pioneer of the cooperative movement in Poland, with Bolesław Miklaszewski, Mikulski and others. He became also a friend of Edward Abramowski, and this friendship lasted to the end of the days of the latter, a great leader in the ideas and theory of cooperation. After having finished his studies, Teodor Toeplitz went to the Ukraine to work, at first at Kramatorsk and then from 1900 to 1910 at Kharkhov. The house of the Toeplitz family was a centre of conspiratory work of the Polish Socialist Party's organization in the Ukraine. This organization supplied means and workers for the socialist and national independence work to be done in Poland. A frequent guest at the Toeplitz house was Aleksander Sulkiewicz, the untiring emissary of the Polish Socialist Party. Piłsudski stopped there for some time, and Romuald Mielczarski, who was expelled from Poland, was obliged to stay there. From 1910 to 1915 the house of the Toeplitz Family at Sewerynów 5, in Warsaw, similarly became a centre of conspiratory work, but this time in Poland.

In 1915—1916 Teodor Toeplitz worked in the municipal relief organizations taking care of the population of the capital which had been left to starve by the occupying powers. This period marks also the commencement of his work in local administration, a work which he took up and continued with exceptional realism,

and with a farsighted economic and public-spirited approach.

"Greater Warsaw" was the idea of Toeplitz. It was his scheme to preserve for the city and to include within its boundaries the lands occupied for military purposes by the Tzar's government. It was his idea to face the German authorities with the accomplished fact of the occupation of these lands and their management by the city. In 1916 there was formed the modestly sounding Commission for the Cultivation of Suburban Lands. Toeplitz was chairman of this Commission and he organized great public works employing 40,000 workmen, and provided additional food supplies for Warsaw. This work was the beginning of the future „Municipal Administration of Farms and Forests" (Agril). Toeplitz paid special attention to the cultivation of barren land by planting woods, and to the laying out of gardens and orchards.

During the 9 years of his work in local administration as member of the City Council of Warsaw, he occupied himself with and aroused the interest of others in the questions of town-planning and housing. He was a pioneer of the idea of public and social housing and he was the first to publish propaganda and informative articles on this subject. Having acquired a wide knowledge of similar action which was being taken in the west of Europe, he passed this knowledge on to the Polish public and established direct contact with foreign organizations engaged in working out these problems. He called attention to the possibility of building on the cooperative principle and was one of the founders of the Warsaw Cooperative Housing Society to which he succeeded in giving a great impetus, and in which, in view of the great shortage of housing accommodation, he was able to arouse the interest of a wide circle of workmen and working people. He started the organization of a Social Building Corporation, based also on the cooperative principle, and took part in the orga-



Cirebusy park, residence of Teodor Toeplitz.

nization of the „Union of Cooperatives and of Societies of Workmen of the Republic of Poland“. He became Chairman of the Board of that Union, then a member of its Supervising Committee and Chairman of the Sub-Committee for Housing Cooperatives.

He continued to promote the public interest in the cooperative housing centres and was one of the founders of the „Glass Houses Society“. He was always willing to give advise and information concerning similar work being done abroad. The spirit and thoughts expressed in the works of Mickiewicz, Lelewel and Abra-

mowski guided his work. He succeeded in raising the housing problem to an unusually high level and gave it a very wide range. In 1929, with the help of H. Kampfmayer, secretary of the International Housing Association, Toeplitz organized the „Polish Society for the Reform of Housing“. For 8 years Toeplitz was the editor of the monthly periodical „Dom, Osiedle, Mieszkanie“ (House, City, Apartment).

Toeplitz took a keen interest in town-planning problems and became one of the most active members of the „Society of Polish Town Planners“. He was a foun-



der and one of the most active members of the „Workmen's Housing Society“.

In the general cooperative movement in Poland the work and experience of Toeplitz met also with deserved appreciation. He was Chairman of the Supervisory Council of the Cooperative Bank „Społem“. The participation and work of Toeplitz in these various organizations was by no means only formal. He did not approve of honorary posts. He was always and everywhere active, and inspired encouragement with his ideas and thoughts; he guided and gave instructions, and when the institution began to live and to develop on its own — he left

it and went elsewhere, concentrating his energy on the creation of new centres of economic and public work.

Toeplitz was appreciated and respected abroad as a specialist and a man of deep public spirit. For several years he was Vicepresident of the International Housing Association. He represented Poland on all Congresses of that organization as well as of the International Union of Local Governments. In close cooperation with the French Minister of Health and Public Welfare, H. Sellier, then President of the Association, he made preparations for the International Congress in Paris in 1937. He intended to

deliver one of the principal lectures at the
Frist Polish Housing Congress in Warsaw
which took place in December, 1937.

His death on April 26th, 1937, unexpect-

tedly cut short the exceptionally active
life of a man who was a great Citizen
and an outstanding supporter of Public
Welfare.



HODUJMY PIĘKNE KWIATY!

UKWIECAJMY BALKONY!

Rośliny zdobią i ożywiają zarówno wytworne mieszkania, jak i ubogie izdebki; ale zdobią tylko rośliny zdrowe, bujnie rosnące, albo pokrywające się obfitymi kwiatami. Ażeby takie posiadać, trzeba nietylko rośliny z zamiłowaniem pielęgnować, ale trzeba umieć stosować prawidłowe zabiegi hodowlane.

Ponieważ umiejętność ta nie jest dostatecznie rozpowszechniona, więc Koło Miłośników Ogrodnictwa urządza dorocznym zwyczajem wieczorowy Kurs Pielęgnowania Roślin Pokojowych i Balkonowych. Kurs rozpocznie się dnia 3 marca b. r. w sali Tow. Ogrodn. Warsz. o godz. 6 wieczorem. Obejmie on w 14 godzinach wiadomości o doniczkach, przesadzaniu, ziemi, nawozach, szczegółowe wiadomości o pielęgnowaniu kaktusów, palm, araukarii, begonii i innych roślin ozdobnych z liści, pielęgnowanie azalii, kamelii, roślin cebulkowych, zdobienie balkonów oraz walki z chorobami i szkodnikami roślin.

Na zakończenie Kursu odbędzie się wycieczka do szklarni miejskich oraz pokaz-ćwiczenie przesadzania roślin, przyniesionych przez słuchaczy Kursu.

ZAPISUJCIE SIĘ NA KURS! ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Dla niezamożnych słuchaczy przyznawane będą ulgi.

INFORMACJE I ZAPISY:

Inspektorat Kursów Koła Miłośników Ogrodnictwa – ul. Krzyckiego 11 m. 32.

Biuro K. M. O. – Al. Jerozolimskie 20 m. 16 – tel. 632-70.

Skład Nasion B-ci Hoser – Al. Jerozolimskie 45.

Skład Nasion „Kwietnica” – Złota 3.

Tow. Ogrodn. Warsz. – Bagatela 3 (od godz. 9 – 3 pp.).

PRZEWODNIK INFORMACYJNY

● Asfalty

W. KIELBIŃSKI, Tyszkiewicza 9, tel. 280-75 i 349-28.
Roboty asfaltowe, brukarskie, betonowe i ziemne. Dostawa asfaltu izolacyjnego, gudronitu, płyt betonowych, chodnikowych i kamienia.

● Architektura wnętrz

W. KRAKOWSKA
Al. Ujazdowska 30, telefon 906-92

Tkaniny ręczne dekoracyjne i wykonywane z nich makaty zasłony, poduszki.
Ceramika. Lampy. Kilimy. Meble trzcinowe.

● Blacha

D/H A. GEPNER S.A. — WARSZAWA, KRÓLEWSKA 43. TEL. centr. 568-30. Blacha cynkowa i pocynkowana, mosiądz, miedź, aluminium, ołów itp. w surowcach i półfabrykach.

● Blacha cynkowa

D/H HERMAN MEYER SP. AKC.
WARSZAWA, TRAUUGUTTA 2, TEL. 603-84.

● Ceramika

Klinkiery fasadowe i posadzkowe w różnych kolorach. Płytki terakotowe i glazurowane.
Przewody wentylacyjne. Pustaki stropowe.
dostarcza

„CERMAT”, Sp. z o.o., Warszawa, ul. Marszałkowska 19 m. 4. Tel.: 9.75-57 i 7.22-63.

Cegielnie

„SATURN” i „GRYF”

w CHEŁMNIE I WĄBRZEŃNIE

Inż. A. Dziedziul i S-ka, tel. 53, Chełmno (Pomorze)

„SKAWINA” FABRYKA WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH S. A. w Skawinie k. Krakowa. Tel. Kraków 110-80.
Najlepsze szamotałe kafle białe i kolorowe.

● Cement

DH HERMAN MEYER SP. AKC.
WARSZAWA, TRAUUGUTTA 2, TEL. 602-84.

● Dźwigi



BRACIA JENIKE

Fabryka Dźwigów Sp. Akc.
Warszawa, Zarząd: Jeruzolimka 20
Telefony: 220 00 i 629-64

Dźwigi osobowe i towarowe
Dźwigniki wszelkich typów i udźwignów

● Fasadowe wyprawy

ZAKŁADY PRZEM. **„TERRAZYT”** Inż. P. Eber
Warszawa

Biuro. Chmielna 72. — Fabryka: Wronia 40. Tel. 672-14. 272-10 i 288-48. Kamienna barwna zaprawa oraz kamień sztuczny dla wyprawy fasad.

● Gazowe instalacje i przyrządy

INSTALACJE GAZOWE

wykonuje

GAZOWNIA MIEJSKA m. st. WARSZAWY
Wydział Instalacji Pogotowia
Kredytowa 3 oraz GAZOWNIA
tel. 625-20 tel. 600-02

Informacje — porady fachowe — kosztorysy bezpłatnie.

● Grzyba domowego zwalczanie

Środki grzybobójcze. — Porady, ekspertyzy,
roboty odgrzybiające z gwarancją

„FUNGUS”

Warszawa, Nowogrodzka 49,
tel. 9-81-92 i 9-99-84.

● Izolacje

»GUDRONIT« Specjalna Fabryka Materiałów Izolacyjnych
egz. od r. 1875 wł.: W. Ciszewski, Warszawa, Krak. Przedm. 17,
tel. biuro: 611-45 i 650-45; fabryka — 10.10-45. Zabezpieczanie
budowli od wilgoci. Niszczenie grzyba drzewnego w budowlach.
Roboty asfaltowe. Dostawa wszelkich materiałów izolacyjnych
własnej produkcji.

»ORŁORÓG« DAWNIEJ ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka
WARSZAWA, PI. 3 KRZYŻY 13, TEL. 981 23. Fabryka izolacji
kowej, Bituminy, Aquisolu, Impregoliny. Zabezpieczenie
budowli od wilgoci. Krycie i izolacja dachów. Roboty asfaltowe.
Wszelkie materiały izolacyjne, ciepłe, chłodzące, wodochronne
i akustyczne.

● Kamieniolomy

ZWIĄZEK CELOWY POWIATÓW ŚLĄSKICH DLA EKSPLOATACJI KAMIENIOŁOMÓW

Z a r z ą d: Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 49, tel. 305-76.

Z a k ł a d y: Kamieniolomy Granitu „Puchacz” i „Kamienna”
w Klesowie, woj. wołyńskie.

D o s t a r c z a:

z własnych eksploatacji materiały kamiennogranitowe dla celów budowlanych, jako to bloki, stopnie, płyty okładzinowe, wszelkiego rodzaju grysy do robót betonowych i terraza, tudzież miał granitowy do szlachetnych wypraw fasadowych.

ROCZNA PRODUKCJA 500.000 ton.

● Listwy i narożniki

Bracia Jenike

Sp. Akc. – Warszawa Zarząd:
Al. Jerozolimskie 20.
t e l e f o n y: 220-00 i 629-64

Listwy walcowane do ochrony stopni
Narożniki walcowane do krawędzi ścian

● Marmury, piaskowce

INŻ. JAN WEBER BUDOWL. SP. AKC. WARSZAWA.
S.TO KRZYSKA 20. TEL. 251-38, 217-32.

● Ogrodnicze artykuły

Nasiona wszelkie. Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne. Rośliny doniczkowe i kwiaty cięte. Narzędzia ogrodnicze. Nawozy sztuczne.

Z A K Ł A D Y **C. ULRICH** OGRODNICZE

Warszawa, Centrala, Ceglana 11, tel. 568-60

Filie: Moniuszki 11, tel. 609-28 i 2-ga Hala Mirowska, tel. 609-33, Sklep kwiatów, Ossolińskich 8, tel. 609-27

Cenniki na żądanie

● Okucia budowlane

NOWOCZESNE OKUCIA
BUDOWLANE



Bcia LUBERT

Sp. Akc.

Warszawa, Złota 34

Wydział Sprzedaży

tel. 647-35, 303-08.

Katalogi, cenniki, oferty
na żądanie

● Przeciwogniowe środki

„FUNGUS” – Antiflamina – Warszawa, ul. Nowogrodzka 49, tel. 9.81-92 i 9-99-84.

● Wapno i marmur

KADZIELNIA S. A.

Warszawa, Boduena 1, tel. 661.05.

W a p n o palone z marmuru (99% CaO) o najwyższej
wydajności

M a r m u r w bryłach, tłuczeń, grysy

M a c z k a marmurowa do asfaltu.

Wapnorud Sp. Akc.

Warszawa, Trębacka 15

T e l e f. 611-04 i 337-99

Zakłady Wapienne w Rudnikach, woj. Kieleckie

WAPNO budowlane i nawozowe najwyższej jakości

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ OGRANICZONĄ

WARSZAWA-ŻOLIBORZ, KRASIŃSKIEGO Nr. 18, m. 210/211

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES BUDOWNICTWA WCHODZĄCE